Nr. 75 (z dod. por.). Dnia 16 marca. Czwartek. Dnia 4 (16) marca 1893 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 6; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop. każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Spółka, ulica Senatorska 26.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517.
W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynitarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwjarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym św. Jana jutro, o godzinie 8-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 4-ej po południu, odprawione będą nabożeństwa pasyjne w kościołach: św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Jacka (po-dominikańskim).

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Aczkolwiek depesze streściły nam wybitniejsze momenty wybuchowego przebiegu poniedziałkowego posiedzenia izby francuskiej, na którem opozycja, korzystając z nowych odkryć procesu panamskiego, przypuściła namiętny szturm do rządu, podajemy dzisiaj obszerniejsze jeszcze streszczenie tej sesji, gdyż rzadko kiedy parlamentaryzm posuwa się do takich ostateczności, a warto jest poznać, dokąd sięgnąć może w nadużyciach swoich jego francuska karykatura.

O godzinie 2-ej z południa prezydujący otwiera sesję w natłoczonej i oblężonej sali; galerje przedstawiają zbitą masę głów, ba, nawet bramy i dziedzińce pałacu Bourbonów obsadzone gęstą załogą ciekawych. Prezydujący oświadcza, że wniesiono kilka interpelacyj, odnoszących się do rozpraw sądowych procesu panamskiego. Prezes ministrów Ribot prosi o odroczenie rozpraw nad niemi do chwili powrotu p. Bourgeois z izby sądowej, w której właśnie składa swoje rehabilitujące go zeznania. Na wniosek Cavaignaca izba odracza się do godziny 4-ej.

Po otwarciu sesji o w pół do 5-ej Déspres uzasadnia treściwie swoją interpelację: Czy Soinoury działał we własnem imieniu, czy z upoważnienia rządu? W każdym razie ubolewać należy, że wysoki urzędnik rzeczypospolitej zapomniał się tak okrutnie. Cavaignac wchodzi na trybunę i rozwija swoją interpelację w tymże duchu idącą. Eksminister Bourgeois powstaje ze swojego miejsca i woła: „Nikomu nie dawałem żadnego polecenia!", co wprawia w niepomierną radość republikanów, którzy biją frenetyczne oklaski, a budzi szyderstwo po prawej stronie izby i wśród bulanżystów, czyniących piekielną wrzawę. Tylko po gestach można się domyśleć, że stary bonapartysta Jolibois obarcza jakiemiś obelgami eksministra, stojącego jakby pod pręgierzem. Tumult trwa kilka minut; podczas niego Cavaignac stoi ciągle na trybunie, Bourgeois u swojego krzesła poselskiego.

Ten ostatni, przyszedłszy do słowa, powtarza zeznania swoje, przed godziną złożone przed sądem: Nigdy ani bezpośrednio, ani pośrednio nie upoważniałem p. Soinoury do czynienia pani Cottu propozycyj (lewica bije oklaski). Cavaignac żąda dalej przedstawienia izbie depesz Korneljusza Hertza, które wrzekomo znikły. Szukano ich we wszystkich biurach, oprócz tego, w którem można je było znaleźć. Déroulède woła: Przy ulicy Clement Marot! (śmiech w izbie, jest to mieszkanie Clémenceau).

Bourgeois wychodzi na trybunę. Nie chcą mu dać przyjść do słowa. Déroulède: Czy mówisz pan jako minister, czy deputowany? Bourgeois: Naturalnie, jako deputowany; dymisja moja przyjęta jest przez prezydenta rzeczypospolitej. Na prawicy żądają, aby Ribot wszedł na trybunę. Minister Viette woła: Boicie się zapewne usłyszeć, co mówi Bourgeois!

Bourgeois: Ponieważ tu chodzi o moje dobre imię, byłoby może najwłaściwiej, abym ja mówił. Stoi on niewzruszony na trybunie mimo szalejącego orkanu. Powiada: Minister sprawiedliwości nie mógł ani na chwilę wrogom rzeczypospolitej dać podstawy do podejrzeń, że miałby coś do zeznania, co mógłby powiedzieć tylko na ucho urzędnikowi sądowemu, który, wedle prawa z r. 1810-go, przyszedłby go badać we własnym jego gabinecie. Dlatego wziąłem dymisję, pomimo, że przyjaciele moi przedstawiali mi, iż nie wypada opuszczać okrętu, gdy zalewa go fala. Déroulède: Fala błota. Prezydent do Déroulède'a: Wzywam pana do porządku i zapisuję to w protokule.

Bourgeois mówi dalej: Używam najsilniejszego wyrazu i stwierdzam, że byłoby infamją z mojej strony, gdybym uczynił to, o co mnie posądzono. Czekam, aby kto powstał i powiedział mi w oczy, że ją popełniłem. Z temi słowy schodzi z trybuny. Ribot spotyka go na stopniach i ściska rękę, lewica bije manifestacyjne oklaski.

Ribot: Wiecie teraz, dlaczego chciałem, aby przyjaciel mój Bourgeois mówił pierwej. Ubolewam mocno, że nas opuścił. Déroulède: Mówiłeś pan to samo o Rouvierze! Ribot: Utrzymywano, że Bourgeois i Loubet kazali porozumiewać się z panią Cottu; jest to wymysł obrzydliwy i niedorzeczny! Gauthier de Clagny z urągowiskiem: Niema więc ani słowa prawdy w całej sprawie? Ribot: Ministrem spraw wewnętrznych był wtedy mąż prawy, Loubet, który odpowie w senacie. Déroulède hałasuje. Prezydent ostrzega go i grozi surowszemi środkami. Déroulède wydobywa z kieszeni pugilares: Czy żądasz pan 500 fr.? (Cenzura pozbawia posła przez miesiąc djet). Prezydent: Napaści na mnie zniosę łatwo. (Głosy: Cenzura!) Bulanżysta Millevoye przywołany do porządku. Ribot mówi dalej: Loubet powiedział mi, że pani Cottu przybyła do ministerjum

SEKRETARZ.

Odpowiedzi.

Na pierwsze zapytanie: „*Dla kogo stroją się kobiety: dla siebie, dla kobiet, czy dla mężczyzn?*"—otrzymaliśmy z półtorasta odpowiedzi. Że jednak, stawiając to pytanie, nie uważaliśmy za potrzebne tłumaczyć różnicy, zachodzącej między *ubieraniem się* a *strojeniem się*, obdarzono nas kilkudziesięciu zestawieniami tych dwóch pojęć, wstrzymując się od wyrażenia własnej opinji, dotyczącej wyłącznie i jedynie w mowie będącego „strojenia się".

Poprzestajemy tylko na przytoczeniu jednego zdania, mianowicie p. Anieli G., albowiem obok zaznaczenia różnicy między „ubieraniem się", a „strojeniem się" zawiera też i mądrą bardzo radę:

„Życzyćby należało, aby kobiety jak najstaranniej *ubierały się*, a jaknajmniej się *stroiły*."

W dniu Wszystkich Świętych, w dniu wspólnych nas wszystkich imienin, nie omieszkamy powtórzyć sz. czytelnikom naszym tego najlepszego a najszczerszego życzenia.

Co zaś do owego „strojenia się"... Sumiennie rozdzieliliśmy otrzymane odpowiedzi na kategorje i — niech sz. panie zgadną, jaka kategorja odpowiedzi okazała się liczebnie najobfitszą?

Oto przeważyło liczebnie zdanie że—kobiety stroją się *zawsze* i *wszędzie* zarówno dla siebie, jak dla mężczyzn i jak dla kobiet.

„Kobieta stroi się dla siebie, dla kobiet i dla mężczyzn, bo kobiety muszą mieć każdego czasu w pogotowiu wymówkę dla upozorowania bezustannego strojenia się. Kobiety stroją się zawsze i wszędzie, stroją się na balu, na ulicy, w gościnie i we własnym domu, przez co (dodaje sentencjonalnie autor listu) odstraszają nie jednego, ale setki i tysiące mężczyzn od porzucenia stanu kawalerskiego". („Czy pesymista?").

„Stroją się kobiety, po prostu, dla przypodobania się wszystkim..." (L. F. z Dzierzbina). „Aby się wszystkim podobać"... (Cicha). Zaś „Obserwatorka z Łodzi" ubolewa nad owem zapamiętałem strojeniem się i dodaje, że: „często się słyszy od panów: żenić się nie chcę, bo nie mam zamiaru życie całe pracować na gałgany!"

„Pytasz, dla kogo stroi się kobieta?
Spytaj, dla kogo pisze wiersz poeta,
Dla kogo łąka ubiera się w kwiecie?
Dla wszystkich...
Jak kwiat żyć nie może bez słońca i wody,
Tak piękna kobieta bez strojów i—mody".
(*Gołąb'.*)

I tak dalej w tym sensie.

Zaraz potem największą liczbę głosów otrzymała opinja, że kobiety stroją się dla—kobiet. Posłuchajmy.

„Kobiety stroją się przeważnie dla kobiet, pchane niewytłómaczoną próżnością, od której, niestety, prawie żadna z nas nie jest wolną." („Jota jedna z wielu").

Najdokładniej zaś sprawę wyjaśnia „Warszawianka":

„Trzy czwarte kobiet stroi się dla kobiet. Dla mężczyzn—powiada—stroić się niewarto; alboż to oni znają się na strojach, na tualetach! Kobieta natomiast, obdarzona bystrym zmysłem spostrzegawczym, jest arcymistrzynią w chwytaniu szczegółów tualetowych siostrzyc swoich. Żeby zaś która z pań lubiła stroić się w celu osobistego tylko podziwiania własnej postaci w odbiciu swoich zwierciadeł, w pustych absolutnie apartamentach, w to chyba nie uwierzy nawet najbardziej naiwny. Wyobraźmy sobie kobietę, mieszkającą na stepie, w najzupełniejszem osamotnieniu, otoczoną jedynie światem zwierzęcym i roślinnym, czy przyjdzie jej na myśl stroić się wtedy—dla siebie? Wierzę, że odbicie w lustrze wdzięcznej i strojnej postaci sprawia kobiecie przyjemność, ale przyjemność tę wywołuje zawsze myśl ukryta, że znajdzie się ktoś, co wytworną powierzchowność pochwali i oto jest „sedno" kwestji tak zwanego strojenia się—dla siebie samej."

„Doświadczenie prawie codzienne wskazuje, że kobiety stroją się przedewszystkiem w celu zakasowania swoich współzawodniczek." (Gustaw Ry-ski z Łodzi).

„Kobieta próżna i lekka stroi się zawsze dla drugich. Osamotniona uważa to wprost za zbyteczne i wtedy... nie radziłabym nikomu zagłębiać się w szczegóły jej tualety." (Wanda Kucsera z Radomia).

„Odziewa się kobieta dla siebie i dla mężczyzn; stroi się dla—kobiet". („Kompetentna"). „Sześćdziesiąt procent kobiet stroi się dla kobiet." (Is. Wit.).

Całe dziesiątki listów parafrazują powyższe orzeczenia. Stroić się dla mężczyzn szkoda czasu i atłasu, bo panowie tak znają się na tualecie damskiej jak nieprzymierzając hipopotam na ostrygach. Oku zaś kobiecemu nie ujdzie żaden szczegół stroju, kobieta tylko ocenić potrafi, do twarzy czy nie do twarzy, stosowny czy niestosowny kobieta wzięła na się ubiór.

Racjonalna argumentacja, prawda? A oto jednak cała grupa łaskawych korespondentek naszych i korespondentów utrzymuje, że tak, prawda, mężczyzni nic a nic nie znają się na damskiej tualecie, wszelakoż... wszelakoż dla tych to właśnie profanów stroją się przeważnie kobiety!

I dowodzą w ten sens naprzykład:

„Podług mnie kobiety stroją się dla mężczyzn. My, panny, mamy swoje „ideały"; wyobrażamy sobie, że, włożywszy ładną tualetę, zdobędziemy sobie rychlej wzajemne ich uczucia. Jest to fortel niewinny, niezawsze skuteczny, ale większość w to wierzy. Kobieta, gdy została sama na świecie, zawiedziona, zdradzona, dopiero zaczyna ubierać się—dla siebie. Takich kobiet czwarta część zaledwie. Większość atoli stroi się dla mężczyzn. Tak jest, było i będzie." („Wieśniaczka").

„Kobieta stroi się *zawsze* dla mężczyzn, *czasem* żeby wzbudzić zazdrość w innych kobietach a *nigdy*

z prośbą o pozwolenie widzenia się z mężem. Villebois-Mareuil: Dlaczego ją przywożono? Ribot: Nie poniżę do tego stopnia godności rządu republikańskiego, ażebym jej bronił przed takimi świadkami. Gdyby Soinoury uczynił, co mu zarzucają, musiałby być napiętnowanym. (Głosy: Awansowałeś go pan!) Ribot: Napiętnowanym, powtarzam, sądzonym i skazanym! Należy wszakże pamiętać o dotychczasowych jego zasługach. (Każdemu zdaniu Ribota towarzyszy piekielna wrzawa.) Gdyby mi dowiedziono, że Soinoury skłamał choćby w jednym punkcie, wypełniłbym mój obowiązek (śmiech). Inaczej nie mogę go wydać na łup. Gauthier: Boisz się pan, aby nie powiedział zawiele. Ribot: Pani Cottu była przed kilkoma dniami u prefekta policji, p. Lozé. Znała przeto drogę do prefektury. Przyszła niby dlatego, aby złożyć wynagrodzenie dla policjantów, którzy czuwali nad jej mężem, a tymczasem nawiązała nową rozmowę. Le Prévost de Launay: Hańba zniesławiać kobietę! (wrzawa). Millevoye: Zniesławiacie tę trybunę, pozwalając, aby ludzie, którzy należą przed sąd przysięgłych, jak: Floquet i Clémenceau, zasiadali tu w izbie! Prezydent rozkazuje deputowanemu Millevoye opuścić trybunę. Izba orzeka cenzurę na niego. Ribot powraca na mównicę i utrzymuje, że o niczem, co zaszło, nie wiedział. Villebois: Byłem w sali sądowej i słyszałem, jak Bourgeois zeznawał, że wiedziałeś pan o wszystkiem. Ribot: Wiedziałem to tylko, co pisały gazety.

Cavaignac mówi potem: Prawda, iż kryją się manewry po za skandalem panamskim, ale czyż wystarcza wskazywać na nie z mównicy? Nie lepiej byłoby prowadzić politykę czynów? Niebezpiecznem jest pozostawić wrogom rzeczypospolitej potępienie Panamy. Tu zaangażowany honor rządu. Radykalista Chautemps: Ot i mamy ministerjum Cavaignaca! Wszczyna się znowu piekielna wrzawa, która trwa kilka minut, posiedzenie faktycznie zawieszone. Już prezydent chce nakryć głowę, wtedy Chautemps ucisza się i Cavaignac może dalej mówić. Burdeau wzywa następnie republikanów w podniosłych wyrazach do zgody. Hr. Mun potępia polityczne obyczaje, które mogły wydobyć Korneljusza Hertza na taką wyżynę potęgi i wpływu! Praktyki finansowe rządu należy napiętnować. Prawdę potrzeba z was wydobywać strzępek po strzępku. A teraz potykacie się o kamień, rzucony ręką kobiety!

Ribot, zupełnie ochrypły i wyczerpany, zabiera raz jeszcze głos, aby zapewnić, iż rząd spełnił swój obowiązek, i zawezwać republikanów do zjednoczenia się, poczem izba przyjmuje 297-iu głosami przeciw 228-iu znaną rezolucję Riveta. *Br. Z.*

KOLONJE LETNIE

(Dalszy ciąg.)

Opisawszy w powyższem całą, po raz pierwszy w ten sposób dokonywaną czynność kwalikacyjną, widzimy, że nazbyt prostą nie jest; przeciwnie, jest uciążliwą, zarówno dla biura kolonij letnich, jak dla rodziców i dzieci.

Mimo tego przeświadczenia żadnej zmiany w ogólnym planie i rozkładzie pomienionej roboty wprowadzić niepodobna, jeżeli się zważy, z jak liczebnie ogromnym materjałem ma się do czynienia; jeżeli się uwzględni to, że czynność cała musi być dokonana na krótki czas przed sezonem i jeżeli się pragnie postępować sumiennie, sprawiedliwie, z uwzględnieniem istotnie dobrodziejstwa świeżego powietrza potrzebujących, z surowością wobec nieuzasadnionych pretensyj jednostek, niesłusznie protegowanych i niepotrzebnie protegujących.

Plan i rozkład zostać muszą bez zmiany, ale jakeśmy wyżej już nadmienili, wypadnie nadal robotę rozdzielić na większą liczbę osób, a nadto w czynności książkowania zaprowadzić pewne uproszczenia, przez zastosowanie wyłącznie systemu kartkowego.

Wreszcie jest nadzieja, że pewną ulgę w kwalifikowaniu przyniesie odwołanie się biura kolonij letnich do zarządów niektórych instytucyj miłosiernych szwalni, ochron, szkół wyznaniowych itd.), aby uzyskać od tychże zarządów gotowe i odpowiednio wypełnione kartki, kwalifikujące dzieci w tych zakładach opiekę znajdujących.

Ten sposób o tyle lepiej zapewni rzetelną kwalifikację kandydatów, ile że zarządy pomienionych instytucyj dokładnie znają nietylko stan zdrowia i sprawowanie dziecka, ich pieczy powierzonego, ale nadto najczęściej znają i stan zamożności i uczciwości rodziców i opiekunów; kiedy tymczasem dla biura kolonij letnich sprawdzenie, szczególniej tego ostatniego punktu, mimo składanych poświadczeń ze strony opiekunów cyrkułowych i innych osób poważnych, bynajmniej nie jest do przeprowadzenia łatwem, z uwagi, iż takie sprawdzanie co do tysięcy rodzin w ciągu kilku tygodni dokonać należy.

Zgodnie z brzmieniem „informacji" kwalifikowane były do wysłania na wieś dzieci: „wątłe lub osłabione po chorobie, a których rodzice są zupełnie niezamożni".

Kilku słowy dotknąć tu wypada znaczenia dokumentów, których złożenia wymaga się od rodziców i opiekunów kandydata, dokumentów, na których zasadzie dziecku przyznane zostaje prawo wysłania na kolonje.

Otóż w wykazie dokumentów, jaki mieści się w „Informacji", na pierwszem miejscu stoi „kopja metryki dziecka". W przeważnej liczbie wypadków otrzymanie tego dokumentu nie nastręcza trudności rodzicom dziecka. Nie zawsze jednak tak bywa, mianowicie co do dzieci po za Warszawą urodzonych. Co do dzieci żydowskich, to częstokroć zamiast metryk przedstawiane bywają świadectwa policyjne i inne. Biuro kolonij letnich w ogólności bardzo ściśle oceniało wszelkie świadectwa, określające wiek dziecka. Jak wiadomo, w instytucji naszej, zgodnie z zasadą przyjętą we wszystkich zagranicznych instytucjach podobnych, z wysłania na wieś korzystają jedynie dzieci, mające 8 lat skończonych, a nie starsze nad lat 12. Ograniczenie to dawało tak gdzieindziej, jak i u nas wielokrotnie już powód do zarzutów i uwag. Kwestja to istotnie wielkiej wagi, którą tu jednak tylko zaznaczamy, w rozbiór jej szczegółowy na teraz nie wchodząc. Powiemy jedynie, że osoby, które się w praktyce zetknęły z gospodarstwem kolonij letnich, jednozgodnie przyznają, że na kolonje przeznaczone dla dzieci lat 8 do 12, nie można posyłać jednocześnie ani dzieci młodszych, ani starszych; że odrębne kolonje dla dzieci młodszych, mianowicie lat 4 do 7, i również specjalne kolonje dla dzieci starszych, mianowicie lat 13 do 16 byłyby niezawodnie bardzo pożądane i możliwe z zastrzeżeniem wyjątkowych warunków urządzenia, dozoru i t. d. Dla dzieci młodszych (lat 4 do 7) bardzo potrzebne byłyby kolonje lecznicze w miejscowościach solankowych (Ciechocinek, Solec), z urządzeniem niemal szpitalnem, z obszernym ogrodem lub lasem w bezpośredniej łączności z budynkiem kolonji, pod stałą opieką miejscowego lekarza, pod dozorem biegłych infirmierek i t. d. Dla dzieci starszych (lat 13 do 16), a w szczególności dla blednicowych dziewcząt, w wieku tym już do pracy fizycznej zaprzęganych w różnych pracowniach, magazynach, szwalniach, przydałyby się kolonje również, z łatwych do zrozumienia powodów, nie mogące mieć łączności z kolonjami prawdziwie dziecięcemi. Wdzięcznie przyjmiemy rady i materjalną pomoc, celem urzeczywistnienia tych rozmaitych, nieraz istotnie bardzo palących potrzeb ludności ubogiej, potrzeb, których nieuwzględnianie obecnie przez nasze biuro kolonij letnich wielokrotnie prawdziwą boleść nam sprawia.

Drugim z kolei wymaganym dokumentem jest „świadectwo lekarskie". W znacznej mierze jest ono rozstrzygającem. Do biura kolonij letnich zgłasza się zawsze dość znaczna liczba dzieci istotnie ubogich, których stan zdrowia i sił jest takim, iż lekarz je badający donosi nam, że „pobyt na wsi jest dla nich zbyteczny". Od lekarza jednak biuro dowiaduje się nietylko o tem, czy istotnie dziecko „winno być wysłane na wieś", ale nadto, jaki jest powód tego zalecenia lekarskiego (wątłość, czasowe osłabienie po niedawno przebywanej wycieńczającej chorobie, trwały stan niedokrwistości, skłonność do katarów dróg oddechowych, następstwa angielskiej choroby, upośledzenie w odżywianiu wskutek ciągłego niedostatku). Dalej lekarz w odezwie biura zapytywany jest, czy dziecko nie jest kaleką, czy niema choroby zaraźliwej, czy niema wady serca, czy niema na ciele i na głowie robactwa lub wysypki, wszystkie te nieprawidłowości bowiem wykluczają wysłanie dziecka na wieś, po części ze względu na jego własne bezpieczeństwo, po części zaś ze względu na zdrowie jego towarzyszy. Tu także należą niektóre choroby nerwowe (wielka choroba, choroba świętego Wita, zboczenia umysłowe i t. p.). Nakoniec lekarz

---

dla siebie." (Młoda mężatka z Marszałkowskiej ulicy").

„Ani słowa, lubię ubierać się dlatego, abym była sama ze stroju zadowolona, bo mi do twarzy w tej lub owej sukni, ale — nie jestem zupełnie pewna, czy nie kieruje mną *głównie* chęć przypodobania się tak zwanej „płci brzydkiej". („Bohemienne").

„Marzenie, Złota 32" daje do rozumienia, że pod wyrazem „mężczyzna" należy tu rozumieć: „mąż". Tymczasem „Rom. Brodz." pisze najwyraźniej: „Nie stroi się żona

...dla ciebie, biedny safandułо,
Coś stracił dla niej urok raz związany stułą,

ona stroi się „dla młodzi", a zwłaszcza dla wrodzonej niewieście „czczej próżności".

Protestuje też „edle":

„Dla kobiet kobieta nie stroi się żadna,
Czy młoda, czy stara, czy brzydka, czy ładna."

Inni kładą nacisk na nęcące powaby kontrastu między strojem damskim a męskim i dają do zrozumienia, że w rodzie ludzkim dzieje się odwrotnie niż w rodzie pawim: kobieta pstra i różnobarwna puszy się przed mężczyzną szarym i czarnym.

Jedno z drugiem atoli i „Godność" i „Epidemja", i „Niejadowita osa" i „Hera", i „Juljan Cieślak" i inni i jeszcze inne zgadzają się na jedno, że dla tych lub owych przyczyn kobiety stroją się dla — brzydkiej połowy rodu ludzkiego.

Tak, panowie, stoimy w drugim rzędzie. Najpierw stroją się damy dla — dam, a zaraz potem — dla panów. Podziękujmy pięknie za łaskawe względy.

A — dla siebie? Ach! — dla siebie, to — o ile sądzić z sekretarzowych odpowiedzi — stroi się nader *mało* kobiet. Dwa, literalnie tylko dwa listy przemawiają za tem.

„Kobieta bezwarunkowo stroi się zawsze dla siebie samej" (Aleksander Krzywka).

„Większość (ogół) kobiet ubiera się gustownie dla zadowolenia estetycznego" (Z. M. z Kutna).

W wielu natomiast listach wyczytujemy, że tylko bardzo poszanowania i uznania godne kobiety: porządne, pracowite, poważnie myślące, wykształcone, stroją się — dla siebie samych. Zestawiając twierdzenia, przyjśćby można do wiosku, że dlatego tak mało kobiet stroi się „dla siebie samych", bo w ogóle mało jest kobiet poważnie myślących, wykształconych, wrażliwych na piękno itd. Dajmy jednak pokój wnioskom takim.

Pozostaje mi wreszcie wybrać z reszty listów zdania *rozmaite* i aforyzmy niektóre:

„Dla mężczyzn stara się kobieta ubierać jaknajefektowniej, dla drugich kobiet jaknajkosztowniej, dla siebie jaknajwygodniej." („Zochna S.") Dużo w tem prawdy!

„Cechą kobiety, co się ubiera *dla ludzi*, jest w życiu codziennem niedbalstwo, bezład i brudy w otoczeniu. Z taką będziesz wiecznie z biedą zbratan, w nieładzie się obracał, wyczekując chwil jasnych, kiedy ktoś obcy próg twój przestąpi." („Kto nie wierzy, niech powierzy"). Niestety, już nieraz sprawdzono!

P. Zygmunt Mam... odpowiada tylko za—płocczanki i utrzymuje, że żadna z nich nie ubiera się— dla siebie. Czyżby tak być miało?

„Kobiety—pisze p. „Bonifacy Fujara"—stroją się niewątpliwie dla wszystkich. Takie zdanie wypadło *ex concluso* w naszem kółku, złożonem z kilku przyjaciół i znajomych. Co zaś do mnie... naprózno starałem się wywalczyć dwa wyjątki od powyższego zdania: 1) dla mojej żony, przytaczając jej częste, energiczne słowa: „Niewdzięczny! dla kogoż ja się stroję, Fujaro! jeżeli nie dla ciebie, żeby ci się coraz więcej podobać?" 2) dla mojej córki Klarci, która również często powtarza: „Lubię strój dla stroju i ubieram się tylko dla siebie". Ale mnie zakrzyczeli towarzysze, dowodząc, że to już oddawna rzecz wiadoma, że każda żona najmniej stroi się dla męża, a każda panna najwięcej dla konkurenta lub kochanka. Może to i prawda, bo Klarcia ma aż trzech konkurentów, ale—dla kogoby się tak stroiła moja żona?!..."

I my nic a nic nie domyślamy się, sz. panie Fujaro!

Wierszem pisze p. K—ski i kończy rzecz swoją:

„Ot, poprostu treść rzeczy w tem się cała skupia,
Że skromnie chodzi mądra, a stroi się ......"

Ach, te kropki! Całe szczęście, że w dobieraniu rymów okrutnie jesteśmy niewprawni. Może kto inny dobierze.

„Kobieta stroi się w drogie materjały dla kobiet; kolory ubrań dobiera dla mężczyzn, a dopiero zazdrość w oczach pierwszych, a uwielbienie w oczach panów świata sprawia jej zadowolenie osobiste" („Zofijka"). Dobrze powiedziane, prawda?

Grubym śrótem strzela p. L. P. K. w apostrofie swojej do mężczyzn, zakończonej wykrzyknikiem:

„Któryż to z was oceni lub który odczuje
Jak srogi los małżeństwo kobiecie gotuje!
W strojach jej kompensata. Trenem zmiata błoto,
Często i honor męża. Czy która dba o to?"

„Kobieta stroi się dla siebie, kiedy się starzeje; dla kobiet—w salonie i na ulicy; dla mężczyzn—u siebie." (St. Biernacki z Odesy).

„Za kobietę, co *dla siebie* mizdży się i stroi—miljon ci zapłacę, a za taką, co *dla niewiast* swe wdzięki podnosi—pięćkroć znów na tacę, lecz gdy jeden choć grosik sobie ja przeznaczę za każdą, co się *dla nas* stroi—ręczę, że nie stracę." („K. B. K.") Czysta afera, sami przystępujemy do spółki.

„Bez pseudonymu" odrzuca kamyk do naszego ogródka i pyta: „a dla kogo to, panowie, przywdziewacie wzorzyste kamizelki i krawaty kolorowe?" O, sekretu niema, rozumie się, że dla was, panie i panieneczki. Dwóch zdań w tym względzie być nie może. My stroimy się dla—pań i (zwrócić proszę łaskawie uwagę) przyznajemy się do tego z całą otwartością!

Na zakończenie nie pominiemy serdecznego głosu pani „Józiowej": Utrzymuje pani Józiowa, że zmusza

badający dziecko szczegółowo orzeka, czy ono „powinno używać kąpieli, czy też winno się wstrzymać od niej”. Specjalne zalecenie kąpieli ciechocińskich przez badającego lekarza rozstrzygało w r. z. o przeznaczeniu dziecka do Ciechocinka, a nie na wieś, naturalnie o ile liczba tak zakwalifikowanych dzieci nie przewyższała liczby miejsc w ciechocińskiej kolonji (80 chłopców, 43 dziewcząt, razem 123 dzieci), co niestety miało miejsce w 50 przeszło wypadkach. Dzieci, w ciechocińskiej kolonji pomieszczenia znaleźć niemogące, wszystkie wysłano na wieś, o ile na tę zmianę rodzice się zgodzili. Dodać winniśmy, że znaczna liczba lekarzy warszawskich, przychodzących nam z pomocą przez udzielanie szczegółowych i sumiennych odpowiedzi na pytania zawarte w odezwach biura, wielką tem samem oddała usługę sprawie kolonij letnich, za co im tu gorące wyrażamy podziękowanie, a zarazem prośbę, by i nadal poparcia swego instytucji naszej nie odmawiali.

(D. n.) *Stanisław Markiewicz.*

Od administracji.

Z powodu kończącego się kwartału uprzejmie prosimy sz. prenumeratorów o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał następny, od tego bowiem zależy regularny odbiór naszego pisma.

Dla uniknięcia nieporozumień, uprzedzamy szanown. prenumeratorów miejscowych „Kurjera”, iż przedpłata na ręce roznosicieli może być wnoszona jedynie za kwitem sznurowym, pieczęcią administracji opatrzonym, w przeciwnym bowiem razie za wpływ pieniędzy odpowiadać nie możemy. Wszelkie listy pieniężne i korespondencje, tyczące się prenumeraty, winny być adresowane wprost do administracji „Kurjera Warszawskiego”.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Birż. wied.* przytaczają niektóre szczegóły, dotyczące projektu zmian w ustawie giełdowej. Projekt wyraża życzenie, aby urzędowa giełda kursowa, która obecnie odbywa się dwa razy na tydzień, odbywała się co tydzień lub przynajmiej cztery razy w tygodniu, aby system notowania urzędowego był ściślej określony według kategoryj: „żądano”, „dawano” i tranzakcyj dokonanych; wreszcie, aby kurtaż maklerski mógł być tańszy. Jednocześnie projekt popiera myśl utworzenia izby likwidacyjnej do regulowania wypłat, płynących z operacyj walorami.

= *Russk. żizń* donosi, iż opracowany został i wniesiony do rady państwa projekt zmian w ustawie wódczanej. Jeden z artykułów dodatkowych brzmi, jak następuje: „Handel napojami spirytualnemi we wsiach podczas sądzenia spraw w sądach włościańskich wzbroniony jest aż do ukończenia sesji.”

= *Now. wr.* pisze: „Ministerjum komunikacyj wydało, według pogłosek, rozporządzenie, aby w ciągu trzech lat wszyscy urzędnicy na kolejach południowo-zachodnich byli zastąpieni przez osoby pochodzenia russkiego.”

= *Petersb. wied.* donoszą, iż ministerjum dóbr państwa wniosło do rady państwa projekt urządzenia piwnic rządowych, gdzie handlujący winem mogliby przechowywać swoje wina w odpowiednich warunkach. Projekt ten ma na celu podniesienie wartości win russkich.

= *Now. wr.* donosi, iż uniform urzędników pocztowo-telegraficznych ma być zmieniony.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza następujące rozporządzenie p. ministra spraw wewnętrznych, dotyczące przepisów pocztowych: „Redakcja art. 81 obowiązujących obecnie czasowych przepisów pocztowych ulega zmianie w sposób, jak następuje: Instytucje pocztowe i pocztowo-telegraficzne po otrzymaniu korespondencji rekomendowanej, przesyłek pieniężnych i wartościowych oraz przesyłek bez zadeklarowanej ceny wysyłają niezwłocznie awizację do adresata po rozsortowaniu poczty; jeżeli przesyłka nie została odebrana w ciągu 7-iu dni w tych miejscowościach, gdzie obowiązuje przepis o odsyłaniu przesyłek, i w ciągu 3-ch tygodni w innych miejscowościach, wówczas winna być doręczona adresatowi nowa awizacja, tym razem za pokwitowaniem. Awizacje powtórne mogą być wysyłane i wcześniej, jeżeli to przyspiesza wydawanie korespondencji. Okaziciel awizacji, nieznany osobiście urzędnikowi pocztowo-telegraficznemu, obowiązany jest złożyć poświadczenie na awizacji, że jest tą osobą, dla której przysłano korespondencję. Poświadczenie takie winno pochodzić od miejscowej władzy lub instytucyj publicznych, wreszcie od policji, rejenta, sędziego pokoju, naczelnika ziemskiego, urzędu gminnego i t. d. z przyłożeniem pieczęci wyraźnej lub od osoby, znanej urzędnikowi pocztowemu. Upoważnienie do odbioru przesyłki osób trzecich winny być na awizacji poświadczone w powyższy sposób. Urzędnik, wydający korespondencję na zasadzie awizacji, składanej przez osobę znaną mu dobrze lub na zasadzie awizacji, poświadczonej przez taką osobę, obowiązany jest na awizacji podpisać się z dodaniem swojego urzędu. Wydawanie korespondencji odbywa się po podpisaniu się odbierającego w księdze. Odbiorca, nie umiejący pisać, winien albo prosić osobę trzecią (nie urzędnika pocztowo-telegraficznego) o podpisanie się w księdze, lub złożyć na awizacji poświadczenie z urzędową pieczęcią, że nie umie pisać i jest tą samą osobą, dla której przysłano korespondencję lub przesyłkę. Urzędnik pocztowo-telegraficzny, wydający w takich warunkach przesyłkę, winien zrobić w księdze odpowiednią notatkę i podpisać swoje nazwisko”. W innem miejscu *Praw. wiestn.* zwraca uwagę, że rozporządzenie powyższe sprowadza ważne udogodnienie dla osób, odbierających przesyłki na poczcie. Dotychczas mianowicie poświadczenia wydawała jedynie policja, obecnie urzędnik pocztowy ma prawo wydawać korespondencję osobom znanym sobie zupełnie bez żadnego poświadczenia, osobom zaś nieznanym na mocy poświadczenia instytucyj publicznych, rejentów, a nawet osób prywatnych, znanych urzędnikowi pocztowemu.

= Pisaliśmy w swoim czasie o wystąpieniu do władz wyższych zarządu kasy pożyczkowo-wkładowej emerytów warszawskich o zmianę i uzupełnienia obowiązującej ustawy tej kasy. Otóż obecnie dowiadujemy się, że ministerjum finansów, któremu przesłany był projekt nowej ustawy, wyraziło zdanie, że, według wypracowanego przez zarząd projektu, zamierzoną jest zmiana prawie wszystkich paragrafów ustawy i że większość zmian tych zasadza się li tylko na przeróbkach redakcji ustawy, niestanowiących zasadniczego znaczenia dla kasy, a przytem niewywołanych potrzebą. Oprócz tego niektóre z zamierzonych zmian lub nowowprowadzone projekty, jako nielicujące z charakterem instytucyj finansowych, zupełnie nie mogą być zatwierdzone, i tak naprzykład: 1) nie może być dozwolone zaprojektowane urządzanie prelekcyj publicznych, koncertów, widowisk itp.; 2) ponieważ kasa utworzona jest dla osób, które zajmowały etatowe posady w służbie państwowej, a zatem nie uznano za właściwe, aby uczestnikami tejże byli emeryci prywatni, tem bardziej, że ci ostatni w razie prawdziwej potrzeby mogą starać się o urządzenie kasy oddzielnej; 3) nie uznano również za możebne wprowadzenia projektowanego podziału uczestników kasy na stałych i czasowych (na czas trwania pożyczki), bez nadania tym ostatnim jednakowych z pierwszymi praw w kasie, gdyż równałoby się to upoważnieniu kasy do wydawania pożyczek i takim osobom, które nie są jej uczestnikami; 4) zmniejszenie wkładów obowiązkowych przy wstąpieniu z 5 rs. do 1 rs. uznane zostało za niewłaściwe z tego względu, że fundusze kasy i obecnie już są zbyt szczupłe, skutkiem

---

ją do strojenia się—kto?—Józio! A, przewrotny i niegodziwy Józio! Dogadza to jego próżności wozić na bale i rauty pięknie wystrojoną żonę i—i pani Józiowa chcąc niechcąc, jako przykładna żona, poddaje się tej okrutnej tyranji!

Wierzyć proszę, sz. pani, w głębokie nasze współczucie:

In summa tedy:

Najwięcej kobiet stroi się—dla kobiet.
Nieco mniej stroi się—dla mężczyzn.
Najmniej stroi się—dla siebie samych.

*

Pytanie drugie: *Ile kosztuje roczne utrzymanie w Warszawie średnio zamożnej rodziny, złożonej z męża, żony i dwojga dzieci?*—zdołało zgromadzić stosunkowo bardzo mało odpowiedzi.

Odpowiedzieli nam głównie—panowie, a liczyliśmy jednak najbardziej na sz. gospodynie domu. Oczywiście nie bez słusznej ironji pisze „Zochna S.”: „Umysł kobiet nie lubi zniżać się do rachowania się z warunkami bytu i często wtedy tylko wie ona, co wydaje, gdy kasa pustką świeci”...

Zestawiamy jednak skwapliwie i te nieliczne dane, wstrzymując się jednak od wyprowadzania wniosków ogólnych.

I tak.

„*Warszawianka.*”—Mieszkanie w środku miasta, 5 pokojów, przedpokój, kuchnia, ze wszelkiemi wygodami (600 rs.); światło, 15 garncy nafty miesięcznie (60); opał, licząc na 4 piece i kuchnię 10 korcy węgla miesięcznie przez 6 zimowych miesięcy i po 5 przez lato (90 rs.) Na życie po 60 rs. miesięcznie na 5 osób (720 rs.), szkoły dwojga dzieci, książki itp. (120); odzienie dla czterech osób (300); święta (100 rs.); korepetytor, muzyka etc. (250), sługa jedna (60 rs.) Ogółem 2,300 rs., a z prenumeratą pism i drobnemi wydatkami, szafowanemi skromnie bardzo = **2,500 rs.**

„*Mieszkanka Podwala*”.—Mieszkanie z 2 pokojów i kuchni (200), życie (400), sługa (40), odzienie (120), opał i drobne wydatki (40). Ogółem **800 rs.**

„*Młody lekarz w Warszawie*”—„Jestem w tem szczęśliwem położeniu, że mam młodą, uroczą, kochaną i kochającą żonę i dwoje dzieciaków. Nie byłem posagowiczem i nigdy zbytnio pieniędzy nie pragnałem. Czuję jednak, że żona byłaby o wiele szczęśliwszą, gdyby byt mój był niezależny i zapewniony. Potrzeba mi rocznie **2,500** rs., a mam zaledwie połowę. Ona to wszędzie i zawsze odczuwa. Jeżeli nie mając renty zapewnionej, chcesz młodą kobietę uszczęśliwić, nie żeń się z nią! Ty możesz być szczęśliwym, ona nigdy.”

„*J. Sobieszczański*”.—Mieszkanie z 3 pokojów, przedpokoju, kuchni (300), życie po 1 rs. 20 kop. na dzień (438), sługa jedna (36), ubranie (75), wydatki nieprzewidziane (51). Ogółem **900 rs.**

„*Bez pseudonymu*”.—Mieszkanie, 3 pokoje na odleglejszej ulicy, np. Piękna, Koszykowa, Twarda, Pańska itp. (300 rs.); życie po dwa rs. dziennie (730), służąca jedna (48), opał, światło (80), opranie i drobne wydatki (142). Ogółem **1,200 rs.**

„*Aniela G.*” —Mieszkanie (350), życie i pranie (720), służących dwie: kucharka i niańka (100), opał (60), ubranie (400), nieprzewidziane wydatki (70). Dodawszy zaś wydatki na „przyjemności”, otrzymamy ogólną sumę **2,000 rs.** „która wystarczyć powinna nietylko na dostatnie utrzymanie średnio zamożnej rodziny, złożonej z czterech osób, ale nawet na przyjemności jej i rozrywki.”

„*Prenumerator*”.—Mieszkanie (475), opał (110), dwie służące (100), życie po 2 rs. na dzień (720), ubranie pana (150), żony (240), dzieci (75), różne wydatki (60), osobiste pana, papierosy itp. (65), doktor, apteka (75), wydatki zadomowe: tramwaje, teatr, dorożki (100), książki, gazety, depesze itp. (85). Ogółem **2,255 rs.** (przewidując jeszcze 500 do 600 rs. na przyjęcie gości, wyjazdy itp.)

„*Elka*”.—Miesięcznie przeciętnie (licząc mieszkanie 300 rs. rocznie, jedną sługę, syna w gimnazjum, córkę na pensji) 94 rs. czyli ogółem rocznie **1,128 rs.**

„*Jul. Baliński*”. — Z uprzejmie nam nadesłanego wypisu z własnych domowych rocznych budżetów wykazuje, że roczny rozchód „na życie” wynosił średnio między 1883 a 1892-im rokiem **760 rs.** „Sługi—pisze p. B.—nie trzymamy, mam w domu matkę i brata, ucznia gimnazjum. Pokoje zajmujemy dwa, przedpokoik i kuchnię. Na śniadanie po dwie szklanki herbaty i dwie bułki; obiad z trzech potraw, kolacja z dwóch szklanek herbaty i jednej bułki. Nie przyjmujemy sami, nie bywamy nigdzie”.

„*Anna S.*”—Mieszkanie, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia (500), życie po $2\frac{1}{2}$ rs. dziennie (912), odzienie pana (150), pani (200), dzieci (75), opał, światło (125), służąca jedna (52) i t. d. Ogółem **3,000 rs.** wystarczy na porządne, a nawet przy starannej gospodyni domu na dostatnie utrzymanie niewielkiej rodziny.

„*Konserwatystka.*”—Dom składa się z samej piszącej, dwóch dorosłych córek, dwojga dzieci w szkołach i służącego (100 rs.) Z wliczeniem pensji, korepetytora, lekcyj w domu, ubierania się (550 rs.). Ogólna cyfra rocznego rozchodu wynosi **2,200 rs.**

W tej już skąpej liczbie danych, ściśle na cyfrach opartych i uprzejmie w listach umotywowanych, mamy skalę następującą: 760, 800, 900, 1,128, 1,200, 2,000, 2,200, 2,255, 2,500 i 3,000.

Są to ogólne sumy najskromniejszych rozchodów budżetowych średnio-zamożnej rodziny, sumy, by się tak wyrazić, „wyważone, jak w aptece”, nie wciągające w rachubę nieprzewidzianych znaczniejszych wydatków, jako to: na dłuższą chorobę którego z członków rodziny, na wyjazd z Warszawy konieczny, interesami spowodowany itp. W pytaniu wymieniliśmy liczbę „dwojga dzieci”, a nie jest to przecież w Warszawie „przeciętna” liczba dzieci, hodujących się w domu, tedy do wydatków 3/4 rodzin, w Warszawie zamieszkałych, przybywa jeszcze koszt utrzymania trzeciego, czwartego, często piątego dziecka. Nadto, w przeważnej liczbie odpowiedzi czytamy wzmiankę o *jednej* tylko słudze, gdy pan, pani i dwoje dzieci zazwyczaj dwóch służących potrzebują: kucharki i pokojowej.

Jedno z drugiem zatem, wydatek roczny średnio-zamożnej rodziny na: mieszkanie, życie, opał, światło, służbę, odzienie, opranie wyniesie nie 760 rs., ani nawet 1,200 rs., jeno *plus-minus* 2,500 rs. Czyli, mówiąc innemi słowami, bez dwóch tysięcy pięciuset rubli dochodu rocznego średnio zamożna rodzina, przywykła do pewnych, skromnych zresztą bardzo, warunków życia, utrzymać się w Warszawie nie może.

Nie uważamy sprawy za rozstrzygniętą; a radzibyśmy bardzo rozświetlić ją wszechstronnie. Jeżeli przeto życzy sobie ktobądź zabrać głos w tej sprawie, a rozporządza ścisłemi liczbami, wyrachowaniem faktycznem i praktycznem doświadczeniem — chętnie a skwapliwie otwieramy mu szpalty *Kurjera*.

Sprawozdawca „Sekretarza”.

czego zamierzone jest nawet zaciągnięcie pożyczki, chociaż ministerjum i na to zgodzić się nie może, gdyż kasy pożyczkowo-wkładowe powinny ograniczać się jedynie na funduszach, powstałych z obowiązkowych i dobrowolnych wkładów uczestników kasy. Z tych więc względów polecono zarządowi kasy albo pozostać przy dawnej ustawie, albo też wypracować projekt zmian zgodnie ze wskazówkami ministerjum finansów i to jedynie takich, któreby stanowiły dla kasy rzeczywiste, zasadnicze znaczenie, a przytem mogły być zatwierdzone zgodnie z duchem kasy, jako instytucji finansowej, nie zaś filantropijnej.

= Przy zaprowadzeniu kontroli nad zbożem, wywożonem za granicę, dozór taki ustanowiony będzie u nas w punktach pogranicznych kolejowych, a więc: w Wierzbołowie, Grajewie, Mławie, Aleksandrowie, Sosnowcu i Granicy, oraz na rzekach spławnych, t. j. na Wiśle pod Nieszawą i Zawichostem, oraz na północnej granicy na Niemnie pod Jarburgiem. W tych punktach dozór nad wymienionem ziarnem powierzony będzie członkom zarządów komór celnych, pod dozorem i kontrolą inspektorów zbożowych. Z punktów pogranicznych, mających tylko komunikację kołową, ma być zaprowadzony dozór w trzech kierunkach w gubernji kaliskiej: w Szczypiornie pod Kaliszem, pod Słupcą i Wieruszewem. Inne punkty, z powodu nieznacznego przewozu zboża zupełnie nie wymagają dozoru, który w ogóle nie będzie dotyczył partyj mniejszych, niż ładunek wagonowy (600 pudów), jednego gatunku ziarna.

= Dla walki z mogącą się ukazać epidemją cholery przedsięwzięte zostały z rozporządzenia p. gubernatora w obrębie gubernji warszawskiej, jak donoszą *Warsz. Gub. Wiedom.*, następujące środki: 1) Niezwłocznie naczelnicy powiatów powinni zarejestrować jaknajdokładniej miejscowości ze złą wodą, włączając do tego wykazu i te miejsca, w których cholera w r. z. i w latach poprzednich silniej grasowała. 2) W każdym powiecie dla zbadania poprawy źródeł wody do picia należy ustanowić komisje, złożone: z naczelnika powiatu lub jego pomocnika, lekarza, inżeniera, budowniczego, wójta oraz zaproszonych lekarzy i w ogóle osób, mogących korzystnie współdziałać; komisja ta winna objechać miejscowości ze złą wodą i przedstawiać wnioski dla usunięcia przyczyn. 3) Komisja winna się kierować następującemi regulaminami: a) zawiadomić zarząd miasteczka, osady lub wsi, a nawet prywatnego właściciela, co należy przedsięwziąć, aby wskazane środki dla poprawy wody były dokonane i oznaczyć termin ukończenia robót; b) w razie niezgodzenia się miejscowych mieszkańców na wypełnienie wskazanych robót należy protokuł przesłać do powiatowej komisji sanitarnej, która poweźmie ostateczną decyzję; c) roboty, dotyczące poprawy źródeł wody, odbywają się pod dozorem inżeniera powiatowego; d) tak w miastach, jak i wsiach koszt tych robót ponoszą kasy gminne lub miejskie, a w razie braku funduszów pieniądze asygnowane być winny z sum, na ów cel wypożyczonych. Niezależnie od środków, przedsiębranych dla oczyszczenia wody, naczelnicy powiatów winni zwrócić uwagę na domy i poszczególne lokale, w których były wypadki cholery. W takich domach i mieszkaniach potrzeba dopełnić dezynfekcji, przyczem zwrócić szczególniejszą uwagę na podłogi: ubite z ziemi i gliniane należy przekopać w pomieszaniu z wapnem niegaszonem; z drewnianych podłóg zdjąć deski i ziemię podobnież z wapnem przekopać. Wypada się postarać, aby wszędzie, gdzie potrzebna jest na wiosnę dezynfekcja w obszernych rozmiarach, przygotowano zawczasu w dostatecznej ilości wapno niegaszone, oraz inne konieczne środki dezynfekcyjne i przyrządy."

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Przegląd wszystkich wozów roboczych i furgonów polecam rozpocząć w d. 22-im b. m. Pp. komisarze dopełnią rewizji wszystkich wozów, z wyjątkiem węglarskich i rzeźniczych w pomienionym dniu, oraz w ciągu następnego. Wozy węglarskie należy zrewidować d. 27-go, poczynając o godzinie 6-ej rano, rzeźnicze nazajutrz o godzinie 2-ej po południu; zamiejskie furgony z mięsem powinny być zrewidowane w tymże czasie tam, gdzie położone są rogatki, przez które wozy do miasta wjeżdżają. Przegląd dokonywa się: z cyrkułu zamkowego na placu Zamkowym, z sobornego na placu Krasińskich, z mostowskiego na ulicy Przejazd, z bielańskiego na Muranowie, z powązkowskiego przed więzieniem wojennem, z towarowego na placu Witkowskiego, z wolskiego na placu Bankowym, z jerozolimskiego na Grzybowie, z łazienkowskiego na placu św. Aleksandra, z nowoświatowego na placu Wareckim, z mokotowskiego na placu przed dworcem kolei wiedeńskiej i z praskiego na Targowej wprost cyrkułu. Przy przeglądzie polecam zwrócić szczególną uwagę na mocną budowę wozów i furgonów, na czyste ich utrzymywanie, oraz na całość uprzęży i na to, czy konie są odpowiednio silne; przy odkrytych furgonach rzeźniczych powinno być po trzy pary zapasowych firanek płóciennych. Jednocześnie zamierzając w połowie kwietnia dokonać ogólnego przeglądu wszystkich omnibusów i karet, kursujących na dworce kolejowe, oraz z placów Bankowego i Krasińskich na Pragę, polecam oznajmić o tem właścicielom, aby się postarali przyprowadzić swój tabor do należytego porządku, ekwipaże bowiem, znajdujące się w nieodpowiednim stanie, pod żadnym pozorem nie będą mogły kursować."

= Komisje sanitarne skonfiskowały na targach: 60 f. ryb nieświeżych, 70 f. zepsutego mięsa, oraz jedno cielę wydęte. Zrewidowano w ciągu tygodnia 174 zakładów spożywczych, a w 25-iu znaleziono nieświeżą prowizję, za co właścicieli pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Analiza bakterjologiczna wody wiślanej dokonano w d. 9-ym b. m. przez pracownię dr. Bujwida wykryła że jeden centymetr sześcienny wody niefiltrowanej, zaczerpnięty przy smoku wodociągowym, zawierał 4972 bakteryj; ta sama woda niefiltrowana świeżo wprowdzona do basenów osadowych—2310; woda filtrowana z filtru działającego od d. 27-go stycznia r. b., przyciśnieniu 60-ciu centymetrów—60; woda filtrowana z rezerwoaru—310; woda filtrowana z kranu w laboratorjum (ul. Bednarska)—460. Filtry działają dobrze. Bakteryj chorobotwórczych nue znaleziono.

= Zarządzający działem finansowym na kolei wiedeńskiej, p. Strasburger, przed kilkoma dniami wrócił z dłuższego pobytu za granicą. W tych dniach spodziewany jest również powrót prezesa rady zarządzającej jenerała Palicyna z Petersburga, a z powrotem tym łączy się rozstrzygnięcie kilku spraw pilniejszych, czekających właściwej decyzji.

= W dniu wczorajszym przyjechał z Siedlec tameczny gubernator, r. t. Subbotkin; wyjechał zaś do Petersburga prokurator izby sadowej warszawskiej, rz. r. st. Turau.

= Z teatru i muzyki.

* Wczorajsze przedstawienie „Afrykanki", pomimo iż opera ta dana była bezpośrednio po „Aidzie", dobrze zapełniła widownię teatru Wielkiego.

Panna Hellerówna śpiewała partję tytułową z właściwym sobie zapałem, zbierając co chwila huczne oklaski.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Willidy" (pierwszy raz) i „Divertissement baletowe", w Rozmaitościach „Fredzio", a w Małym „Wielki Mogoł".

* Opera Pucciniego „Willidy" grana będzie jutro po raz drugi, z udziałem panny Cruz oraz pp.: Russitano i Sillicha.

Widowiska dopełni „Divertissement baletowe", w którem produkować się będą: panna Petipa i p. Bekefi.

* Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Rozmaitości złożą się komedje: „Te, które się szanuje" i „Dzieci muzy".

* Teatr Mały daje jutro po raz czwarty operetkę Audrana „Wielki Mogoł".

* W operce przygotowują wznowienie „Żydówki", która pojawi się już na przyszłotygodniowym repertuarze.

Śpiewać w niej będą: panna Drog i p. Russitano.

* Pojutrze w godzinach południowych na scenie teatru Rozmaitości odbędzie się próba jeneralna z trzyaktowej krotochwili Ryszarda Ruszkowskiego „Już go mam!", która wystawiona będzie po raz pierwszy w poniedziałek przyszłego tygodnia.

W obsadzie tej nowości figurują panie: Borkowska, Czakówna, Trapszówna, Żółkowska, oraz pp.: Bolesławski, Czarnecki, Grzywiński, Krogulski, Kruszewski, Leszczyński, Owerłło, Prażmowski, Rapacki, Wolski i Wojdałowicz.

Na powyższą próbę zaproszeni będą przedstawiciele prasy.

* Otrzymujemy depeszę o pierwszem przedstawieniu nowego dramatu naszego współpracownika Teodora Jeske-Choińskiego p. t. „Ostatni akt" we Lwowie.

Premjera, dana w dniu onegdajszym, doznała dobrego przyjęcia.

Dramat, którego treść osnuta na tle doniosłej sprawy życia nad stan, złożony też został dyrekcji teatrów warszawskich.

* Od kilku dni afisze teatralne ukazują się w zmienionym formacie i treści.

Oto miejsce części ogłoszeń zajęły portrety wybitniejszych artystów i opis zapowiedzianych nowości repertuarowych.

Pomysł wielce praktyczny.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 835, Rozmaitości 496, Małym 301; na koncercie Tow. muzycznego w salach redutowych 110; na zebraniu Tow. wioślarskiego 483 i na wystawie etnograficznej 27.

= „Wielki Mogoł".

(*St. C.*) Zwolennicy lekkiego humoru, skojarzonego z rytmiką piosenki francuskiej, pełnej dowcipu i werwy w ostatniej nowości teatru Małego, noszącej wielce orjentalną nazwą „Wielkiego Mogoła", znajdą źródełko prawdziwego zadowolenia, gdyż partycja ta należy do rzędu najudatniejszych, jakie wyszły z pod pióra Edmunda Audrana, autora „Mascotty", „Wesela Olivetty", „Pierścienia rodzinnego" i t. d.

„Wielki Mogoł"—tak niegdyś zwano władzców dalekiego Wschodu, z natury rzeczy posiłkuje się i w muzyce kolorytem orjentalnym, z kombinacji zaś ruchliwych rytmów piosenki francuskiej z charakterystycznemi, macierzycielskiemi konturami melodji „indyjskiej" wytwarza się całość, wyróżniająca się swą odrębnością, niemal oryginalnością.

Libreto osnute jest na legendzie o „naszyjniku z pereł", klejnocie rodowym „Wielkich Mogołów", których przedstawicielem w operetce jest młody, ledwie dochodzący pełnoletności książę Mignapur (p. Misiewicz). Naszyjnik jest talizmanem, mającym w celach dynastycznych strzedz od wybryków młodości—śnieżna białość pereł przemienia się w heban na przypadek tak łatwego w egzotycznych Indjach zboczenia z prawowitej drogi. Trzeba też być nader bohaterskim jej zwolennikiem lub zakochanym w pięknej Irmie, paryżance występującej w roli pogromicielki wężów (p. Święcka), aby nie uledz wspaniałym powabom młodej wdówki, księżny Bengaliny (panna Grassówna), pałającej żądzą zdobycia sobie tronu.

Nie pomagają tu jednak spiski i fortele wielkiego wezyra (p. Mozorowicz) i zakochanego również w Irmie, wielce komicznego, angielskiego kapitana Craksona (p. Dyliński), pod wodzą przedsiębiorczej Bengaliny—książę pozostaje wiernym Irmie, którą ostatecznie zaślubia. Wśród tej głównej osnowy przewija się sporo epizodów niezwykle śmiesznych, pobudzających do niejednokrotnego objawu prawdziwej wesołości.

Typem nader sympatycznym w swej francuskiej rzutkości jest także brat Irmy, Joquelot (p. Rzecznik), którego losy zmusiły do chwycenia się w krainie słoniów praktyki dentystycznej.

Partycja tej operetki roi się od motywów lekkich, rytmicznych, przeprowadzonych w sposób płynny, potoczysty, charakteryzujący muzę Audran'a. Obok jednak tych piosenek tanecznych, znajdujemy kilka numerów wyróżniajacych się niezwykłą pomysłowością i artyzmem wykończenia, pomimo iście parodystycznego traktowania poważniejszych form muzycznych. Do takich przedewszystkiem zaliczyć należy tercet „konspiratorski" Bengaliny, wezyra i anglika, na początku aktu drugiego. Epizod ten jest prawdziwą perełką, tyle w nim humoru i finezji artystycznej.

Przytem postać księżniczki Bengaliny, utrzymana w zarysach muzyki orjentalnej, darzy słuchacza niejedną piosenką tak odrębną (duet w akcie pierwszym, marsz orszaku Bengaliny, piosenka bajaderki), że doprawdy warto posłuchać tych przejawów rzeczywistego artyzmu i twórczości, jakie Audran w tak drobnych formach muzycznych wykazuje.

Z numerów, które zyskały zaszczyt powtarzania, wyróżnia się również prześliczny walczyk Irmy i jej brata (w akcie drugim) wybornie przez p. Święcką i Rzecznika wykonany.

Całość opracowaną jest starannie, dając widzom i słuchaczom rzecz odrębną, okraszoną nietylko humorem parodji operetkowej, ale i finezją szczerego artyzmu.

„Wielki Mogoł" jest rzeczywiście wybornym nabytkiem dla repertuaru operetkowego.

= W Towarzystwie muzycznem.

(*St. C.*) Wczorajszy wieczór mniejszy, urządzony staraniem p. Horbowskiego, poświęcony przeważnie popisom wokalnym, niezwykle zainteresował słuchaczów.

Wśród szeregu uczniów i uczennic p. Horbowskiego znaleźliśmy takie imiona, jak: panny Józefy Kurtzówny (arje z op. „Cavalleria rusticana" i „Robert djabeł") i panny Anieli Remerówny (arja z op. „Forza del destino"), znane już oddawna a zmierzające do artyzmu poważniejszego.

Pieśń miała przedstawicielki młodzieńcze w pannach: Stefanowiczównie i Michalskiej, które z wdziękiem wykonały utwory Moniuszki, Schuberta i in.

Barytonowy organ p. Tonemberga zapowiada się jako prześliczny materjał wokalny, zasługujący na dalsze, poważne studja.

Z popisów instrumentalnych prawdziwie dodatnio wyróżniała się gra fortepianowa panny Estelli Koernerówny, uczennicy pr. Strobla.

Wykonanie utworów Haendla, Scarlattiego, Saint-Saënsa i Leszetyckiego było potwierdzeniem przymiotów wybornej szkoły zasłużonego profesora.

Nie zabrakło również i deklamacji, której przedstawicielem był p. Zejdowski.

Urozmaicony program cieszył się powodzeniem zasłużonem.

= Na ochronę.

Grono filantropów, z hr. Z. Rzyszczewskim na czele, organizuje zabawę sportową, złożoną z ćwiczeń fechtunkowych na szpady, pałasze, rapiry itp.

Zabawa urozmaicona będzie monologami, dotyczącemi strony humorystycznej sportu.

Udział w turnieju przyrzekli celniejsi fechtmistrze, a w ich liczbie dwaj z Budapesztu.

Dochód z zabawy, zapowiedzianej na dzień 18-ty kwietnia w lokalu Towarzystwa wioślarskiego, będzie przeznaczony na I-szą ochronę dziecięcą.

= Kwesta wielkanocna.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie komitetu kwest kościelnych, na którem wybrano na prezesa p. Józefa Byszewskiego, na zastępcę p. Jana Gautier, na referenta-sekretarza p. Jana Pawła Łuszczewskiego.

Komitet składają członkowie: od konsystorza ks. Roch Filochowski kanon. metr. sędzia surrogat; od rady miejskiej dobroczynności publicznej p. Jan Gautier i p. Julian Heppen; od Towarzystwa dobroczynności pp. Jan Paweł Łuszczewski, Jerzy hr. Małachowski, Wacław Popiel, Aleksander Piechowski, Antoni Werner; od innych instytucyj: ks. Ksawery Rogowski, pp. Józef Byszewski, Adam Boniecki, Anastazy Siemieński i Kazimierz Zalewski, redaktor *Wieku*.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w d. 17-ym marca r. b. w mieszkaniu p. Wacława Popiela, przy ul. Nowy-Świat nr. 35.

Pożądanem byłoby, ażeby panie, zaproszone do kwesty, już teraz przysyłały listy swoich towarzyszek tym członkom komitetu, którzy je zapraszali.

Dałoby to wiele uproszczenia przy wielce skomplikowanych czynnościach.

W r. b. przypada 25-lecie istnienia komitetu kwest.

Pierwszym jego zwierzchnikiem był ś. p. hr. Stanisław Ostrowski, a sekretarzem i następnie pomocnikiem prezydującego p. Gautier.

Przez jeden rok prezydował p. Wacław Popiel, potem p. Józef Byszewski, następnie Wiktor hr. Ronikier, a w r. b. powołany został znowu na to stanowisko p. Józef Byszewski.

= Kolonje letnie.

Od dra St. Markiewicza odbieramy pismo następujące:

„Przy zakończonej w dniu wczorajszym czynności zapisu dzieci na kolonje letnie, biuro nasze odwoływało się do pomocy znacznej liczby lekarzy.

Wszyscy oni na odezwę naszą raczyli udzielić odpowiedzi, która nami kierować będzie przy ostatecznem kwalifikowaniu dzieci.

Lekarze ci wydali około 2,000 opinij.

Grono osób, zajmujące się urządzeniem kolonij letnich, czuje się w obowiązku podziękować jaknajgorręcej wszystkim lekarzom, którzy z tak chętną pomocą przyszli naszej instytucji."

= W Towarzystwie wioślarskiem.

Zwołane na wczoraj nadzwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa wioślarskiego zgromadziło niezwykle liczne posiedzenie, gdyż z 678 członków Towarzystwa przybyło do lokalu 433-ch.

Skutkiem tego p. Kazimierz Matecki, wiceprezes komitetu Towarzystwa, któremu z mocy ustawy przypadało przewodniczenie obradom, uznał zebranie za prawomocne, i zaprosił asesorów do obliczania głosów.

Zebranie zostało zwołane na zasadzie trzech podań do komitetu, podpisanych przez grupy członków, żądających wyjaśnień w sprawie nieporozumień, zaszłych w łonie komitetu, pomiędzy p. Klemensem Weltzweblem, naczelnikiem przystani, a pozostałymi członkami komitetu.

Sprawa ta w dość długim swoim przebiegu oparła się ostatecznie o istniejący stale przy Towarzystwie sąd honorowy, którego wyrok stanowił właśnie odpowiedź na postawioną interpelację.

Odczytanie więc tego wyroku zaproponował p. przewodniczący.

Tu jednak rozpoczęły się interpelacje w „kwestji panamskiej", których załatwienie zabrało sporo czasu.

Ostatecznie, pomimo wniosku adwokata, p. J. M. Kamińskiego, żądającego głosowania, któreby orzekło, czy wyrok ma być odczytany, p. przewodniczący przystąpił do zapoznania zebranych z treścią omawianego dokumentu.

Treści tego dokumentu w całości przytaczać niepodobna, zaznaczamy jedynie, iż wyrok stawia panu W. zarzuty, odnoszące się do stosunku wewnętrznego pana W. do komitetu, oraz do zachowania się tegoż pana W. względem członków Towarzystwa, mających stosunek z komitetem, a nadto dotyczące niedokładności w rachunkach, składanych przez pana W. komitetowi, oraz praktykowanego przez tegoż pana W. sposobu gospodarki funduszami Towarzystwa, znajdującemi się w jego rękach.

Wyrok ten, po bardzo dokładnem wyjaśnieniu sprawy, żąda wykreślenia pana Kl. Weltzwebla z listy członków Towarzystwa wioślarskiego.

Po odczytaniu wyroku posypały się znów interpelacje; p. M. Borkowski zażądał formalnego głosowania, czy objaśnienia dostarczone przez komitet są wystarczające, i czy, co za tem idzie, posiedzenie ma być zamknięte.

Zanim przystąpiono do spełnienia tego żądania, zabrał głos adwokat p. J. M. Kamiński, i w dłuższem przemówieniu, w którem stwierdził niemożliwość sądzenia danej sprawy przez zgromadzenie, złożone z 400 osób, żądał powołania *ad hoc* ankiety, w której skład weszliby przyjaciele pana W.

Ankieta ta rozważyłaby daną sprawę w drugiej instancji i zadecydowała ostatecznie.

Wniosku tego, jako przeciwnego regulaminowi, p. przewodniczący nie przyjął.

Z licznych przemówień, jakie w toku żywej dyskusji słyszeć się dały, podnieść należy mowę adwokata Oskara Schellera, który zaznaczył, iż p. Weltzweblowi pozostaje droga apelacji do delegacji wyborczej, i uznał kwestję za wyczerpaną.

Po sformułowaniu ostatecznem wniosku, poddano pod głosowanie, czy dalsza dyskusja jest potrzebna.

Wybrano najdokładniejszą formę głosowania, zarządzono bowiem głosowanie z listy, którego wynik zażądał przerwania dyskusji 249 głosami przeciw 8.

Posiedzenie zamknięto o godz. 1-ej po północy.

= Nowy dworzec.

Zaniechany na czas jakiś projekt budowy nowego dworca na kolei wiedeńskiej z wiosną znów poruszono.

Czy kolej wróci do pierwotnego planu konkursowego, czy też zgodnie z otrzymanemi wskazówkami przedsięweźmie częściową tylko przeróbkę gmachu, jeszcze rzecz niezadecydowana.

Wczoraj w wydziale drogowym odbyło się posiedzenie właściwego komitetu, który zajął się bliższem rozważeniem tej kwestji.

= Spółka rybna.

Celem przyśpieszenia spustu wody w sadzawce spółki rybnej, przystąpiono do zdjęcia pokrywy lodowej.

Przy tej czynności skonstatowano nowe straty w rybach.

W ciągu tygodnia sadzawka będzie uporządkowana i napełniona rybami w ilości około 10,000 funtów.

= Ruch towarowy.

Ruch pociągów na kolei obwodowej jest bardzo znaczny, przeładunek jednak towarów z wązko do szerokotorowych wagonów na stacji Warszawa-Towarowa, za rogatkami wolskiemi, opóźnia się i napotyka na pewne trudności z powodu braku dostatecznej ilości wagonów na kolei warszawsko-terespolskiej.

Kolej wiedeńska codziennie zawiadamia koleje: nadwiślańską, terespolską i petersburską, ile ma na dzień następny towaru do przeładowania, a to w tym celu, aby koleje te nadesłały odpowiednią ilość wagonów.

Otóż w razie niedostawienia potrzebnej ilości wagonów, kolej wiedeńska zbyt długo przetrzymuje towary w wagonach swoich pod platformami przeładunkowemi, likwidując kolejom interesowanym za nieprodukcyjny postój wagonów.

Ztąd pochodzą opóźnienia w przewozie towarów, na czem cierpią handlujący.

Na głównej linji kolei nadwiślańskiej ruch się znacznie zmniejszył, a stosunkowo pociągów towarowych kursuje bardzo mało.

= Po powodzi.

Komisja szacunkowa, wydelegowana dla obliczenia szkód, zrządzonych przez powódź, kończy swoje czynności.

Ogólne straty, poniesione przez mieszkańców powiśla na przestrzeni zatorów, nie będą zbyt wielkie, gdyż, wbrew przewidywaniom, nalot piasku na grunty orne tudzież łąki był nieznaczny.

Wiele pól, obsianych oziminą, zdaniem delegacji, ocalało, zasiewy zaś zniszczone można jeszcze będzie zastąpić zasiewami jaremi.

= Z Wisły.

Stan wody na Wiśle stóp 6 cali 4.

Woda w dalszym ciągu opada.

= Kanalizacja i wodociągi.

Właściciele kilku nieruchomości, położonych przy ulicy Szczęśliwej pomiędzy Dziką a Parysowską, pragnąc swoje posesje zaopatrzyć w wodę, zwrócili się do zarządu miejskiego z prośbą o ułożenie w r. b. rur wodociągowych na rzeczonej ulicy.

Podanie to będzie roztrząsane na najbliższem posiedzeniu komitetu kanalizacyjnego.

Komitet kanalizacyjny wystąpił do władzy wyższej, w razie zatwierdzenia przez ministerjum projektu budowy pomieszczeń pod kotły parowe i skład węgla kamiennego na stacji pomp przy ulicy Czerniakowskiej, o upoważnienie go do wykonania sposobem gospodarczym wszystkich robót przy rzeczonej budowie.

W budżecie wydatków miejskich na r. b. figuruje suma rs. 5,000, przeznaczona na zakup i urządzenie hydrantów.

Ponieważ robota ta wymaga specjalnej znajomości rzeczy, zarząd miejski przeto postanowił nie ogłaszać licytacji, lecz wykonać ją sposobem gospodarczym, z czem wystąpił do władzy wyższej.

= Kradzieże pod miastem.

W ostatnich czasach zwiększyły się kradzieże koni i bydła w okolicy Warszawy.

I tak: we wsi Jakubów, koloniście Laskowskiemu skradziono ze stajni konia.

W Kępie w ciągu onegdajszej nocy uprowadzono: trzy konie Mateuszowi Bulakowi, dwa źrebaki ze stajni Wiśnickiego i trzy krowy z obory Antoniny Błażejewskiej.

Wreszcie nader zuchwała kradzież została spełniona u Juljana Hintza na kolonji Emiljanów.

Złodzieje, nie mogąc otworzyć drzwi okutych, zrobili otwór w ścianie stajni.

Dwaj śpiący parobcy nie słyszeli żadnego hałasu.

Przez wspomniany otwór uprowadzono parę koni, wartości przeszło 200 rs.

= Za swoje.

Nocy wczorajszej Jan Kuliński, mieszkaniec Targówka, powracając do domu, znalazł u progu koszyk, a w nim uśpione niemowlę płci żeńskiej, liczące kilka tygodni życia.

Dołączona kartka powiadamiała, iż dziecko jest ochrzczone i ma imię Karoliny-Ludwiki.

Oba te imiona, dziwnym zbiegiem okoliczności, miały dwie zmarłe córeczki Kulińskich.

To skłoniło małżonków K. do zaopiekowania się losem podrzuconej dziewczynki.

= Nieostrożność.

Rządzca z Mikułowic, Filip Dzierżanowski, odebrał wczoraj dubeltówkę, która była dana do reparacji.

Na żądanie D. dubeltówka została nabita, a nieostrożny rządzca zaledwie wyjechał za rogatki, na szosie radzymińskiej zaczął dubeltówkę oglądać.

Widocznie wskutek wstrząśnięcia bryczki, D. pociągnął za cyngiel i nastąpił wystrzał.

Kilka śrócin zraniło w szyję furmana, Józefa Szyliga.

Wystraszone hukiem konie rozbiegały się i Dzierżanowski wypadł z bryczki.

Furman, oprócz stłuczenia ręki, ważniejszego szwanku nie doznał, D. zaś złamał nogę i uległ ciężkiemu obrażeniu prawego boku.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym z niewiadomej przyczyny zapaliły się worki, będące na strychu wiatraka za rogatką wolską.

Czeladnik Jan Rot ogień w samym zarodzie ugasił, lecz ponieważ był oblany naftą, której przedtem dolewał do lampy, zapaliło się na nim ubranie.

Pomimo energicznego ratunku ze strony towarzyszów, Rot doznał tak ciężkich poparzeń, iż z bólu stracił przytomność.

+ Wydział hypoteczny piotrkowskiego sądu okręgowego ogłosił termin prekluzyjny na d. 18-ty września r. b. do uregulowania spadku po zmarłym Adolfie Stefanim, współwłaścicielu folwarku Trzebieszowice w pow. noworadomskim, a na d. 21-szy września r. b. do uregulowania następujących spadków: 1) po Leonie Krysińskim, wierzycielu sumy 16,500 rs., zahypotekowanej na majątku Domaniewice w pow. rawskim; 2) po Emanuelu Ehrenfriedzie, wierzycielu sumy rs. 11,400, zahypotekowanej na osadzie fabrycznej Tomaszów w pow. brzezińskim; 3) po Wandzie z Zakrzewskich Jaszowskiej, wierzycielce rs. 2,200, zahypotekowanych na majątku Wola Życińska w pow. noworadomskim i 4) po Marji Reginie z Majchów Żakowskiej, wierzycielce rs. 3,300, zahypotekowanych na majątku Gorzkowice w pow. piotrkowskim.

+ Na gruntach majątku Nieganowice w powiecie będzińskim właściciel p. Juljusz Skiwski odkrył pokład węgla kamiennego dość znacznej grubości.

+ Teatr łódzki.

Korespondent nasz pod d. 15-ym b. m. pisze:

„Repertuar na tydzień bieżący uległ zmianie; wyjazd personelu komedjowego do Piotrkowa odłożono na później, natomiast personel operetkowy podąża do Łęczycy, gdzie w sobotę wystawi operetkę p. t. „Żołnierze Ludwika XIII-go", w niedzielę „Biednego Jonatana", a w poniedziałek „Incognito".

W teatrze „Victoria" we czwartek bieżącego tygodnia po raz trzeci dana będzie sztuka konkursowa „Nauczycielka", w piątek zaś na benefis tenorzysty, p. Władysława Jamińskiego, wystawioną zostanie „Carmen" Bizeta.

W sobotę na scenie łódzkiej rozpocznie gościnne występy Helena Marczellówna; pierwszą sztuką, w jakiej ukaże się warszawska bohaterka sceniczna, będzie „Hrabina Sara" Ohneta, w niedzielę zobaczymy „Bawidełko" Lubowskiego, w poniedziałek „Koniec Sodomy" Sudermana, a we wtorek „Nauczycielkę" Koziebrodzkiego.

Rolą Marty Czerw artystka warszawska zakończy swoje występy.

Na szereg przedstawień z udziałem p. Marczellówny, dyrekcja teatru zaangażowała p. Karola Kopczewskiego, artystę scen prowincjonalnych, ostatnio b. dyrektora teatru łódzkiego, któremu powierzone

będą role amantów; wykonawcy tego rodzaju ról w personelu teatru łódzkiego oddawna brakowało."

+ Echa łódzkie.

Korespondent nasz pisze pod d. 14-ym b. m.:

„Stacja chemiczna miejska pp. Fuksa i Knichowieckiego, z polecenia władz miejscowych, ma dokonać analizy wód ze studzien tutejszych koszar i ze studzien znajdujących się w posesjach prywatnych na Bałutach, a laboratorjum chemiczne pp. Boczkowskiego i Lipińskiego ma powierzoną analizę wód ze wszystkich studzien zgierskich.

Rozszerzenie stacji kolei fabryczno-łódzkiej w Łodzi spodziewane jest wkrótce.

Jak wiadomo, na cel ten przeznaczona została suma w kwocie rs. 200,000, a w tych dniach naczelny inżenier kolei, p. Cieszkowski, i naczelnik zarządu kolei łódzkiej, hr. Sołtan, badali na miejscu kwestję powiększenia stacji Łódź.

Trzeci z rzędu koncert „Lutni" łódzkiej odbędzie się prawdopodobnie w końcu kwietnia.

Były obywatel ziemski, pan S., zamierza tutaj otworzyć ujeżdżalnię, w której udzielane będą lekcje jazdy konnej pod kierunkiem specjalnego nauczyciela; budowa odpowiedniego hipodromu ma być rozpoczęta w lecie r. b.

Na oryginalne czasami pomysły wpadają mieszkańcy tutejsi.

Lokaj przemysłowca pana E., niejaki Antoni W., powziął zamiar ożenienia się, lecz za pomocą... loterji.

Naznaczywszy cenę biletu po rs. 2, wypuścił ich ogółem sztuk dwieście.

W stosunkowo krótkim czasie wszystkie bilety zostały sprzedane, a rozkupiły je służące i robotnice fabryczne, naturalnie niezamężne.

Ciągnienie odbyło się w końcu stycznia r. b. wobec kilkunastu świadków, wybranych z grona posiadających losy.

Wygrana padła na nr. 39-ty, znajdujący się w rękach młodej i niebrzydkiej pokojówki...

Przedmiot loterji, adept do stanu małżeńskiego, dowiedziawszy się, komu go los przeznaczył, nie ociągał się wcale, lecz zaraz oświadczył, a po przepisanym dla zapowiedzi terminie stanął z młodą dziewczyną na ślubnym kobiercu.

Niestety, małżeństwo z loterji cieszyło się zbyt krótkim tryumfem.

Okazało się, że miłej powierzchowności pokojóweczka moralną przeszłość swoją miała silnie zaszarganą, co młodemu małżonkowi zaczęto wytykać.

Wyśmiewany na każdym kroku przez znajomych, a nadto zgromiony przez rodzinę, Antoni w tych dniach pewnego pięknego poranku drapnął od żony z Łodzi, udając się podobno do Ameryki."

NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 17-go marca, w rządzie gubernjalnym suwalskim, odbędzie się licytacja na odbudowanie i naprawienie w r. b. domków dróżniczych na traktach szosowych: suwalsko-sejneńskim, suwalsko-filipowskim i suwalsko-raczkowskim w obrębie powiatu suwalskiego od rs. 7089 kop. 21; wadjum wynosi rs. 709.

— D. 17-go marca, w urzędzie gminnym radziejowskim, w powiecie nieszawskim, odbędzie się licytacja na dzierżawę od d. 13-go listopada r. b. do 13-go września r. 1892-go wiatraka skarbowego w Szóstce od rs. 93; wadjum wynosi rs. 46 kop. 50.

— D. 17-go marca, w rządzie gubernjalnym suwalskim, odbędzie się licytacja na wybrukowanie części traktu suwalsko-raczkowskiego od granicy powiatu suwalskiego i przez plac bazarny w osadzie Rurkach na przestrzeni 203·6 sażeni bieżących oraz na wyszosowanie części tego traktu od wsi Lipówka do osady Raczki na przestrzeni 2 wiorst i 40 sażeni z budową drewnianego mostu w powiecie augustowskim od rs. 10,418 kop. 31; wadjum rs. 1042.

— D. 18-go marca, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wydziału zupy rumfordzkiej.

— Dwudzieste zgromadzenie ogólne akcjonarjuszów Banku handlowego w Łodzi odbędzie się d. 16-go kwietnia, o godzinie 1-ej po południu, w lokalu bankowym przy ulicy Średniej pod № 336-ym. Porządek dzienny obejmuje: sprawozdanie i bilans za r. z.; ustanowienie dywidendy, oraz wybory członków i kandydatów.

— Od d. 17-go kwietnia wydawane będą akcjonarjuszom Banku handlowego łódzkiego akcje, złożone w celu otrzymania prawa uczestniczenia w dwudziestem zgromadzeniu ogólnem tegoż Banku.

— Kolej nadwiślańska zawiadamia o wprowadzeniu nowej taryfy na przewóz w komunikacji galicyjsko-gdańskiej zboża w ziarnie, owoców strączkowych, nasion oleistych, produktów mącznych, otrąb, makuchów, wytłoczyn oleistych, próżnych worków używanych, drzewa, podkładów, ryżu i śledzi pomiędzy stacjami państwowych kolei austrjackich i północnej cesarza Ferdynanda z jednej strony, a stacjami: Mława i Iłowo tranzyto z drugiej strony przez Granicę i Warszawę.

— D. 18-go marca, o godz. 5-ej po południu, w Towarzystwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków komitetu rachunkowego do rewizji rachunków za r. z.

— D. 18-go marca, w sali koncertowej Vogla, odbędzie się wieczór tańcujący członków Stowarzyszenia wzajemnej pomocy subjektów handlowych w Łodzi.

— D. 18-go marca odbędzie się zebranie ogólne niemieckiego Towarzystwa kontynentalnego oświetlenia gazem.

— D. 18-go marca, o godz. 8-ej wieczorem, w lokalu tutejszego oddziału Towarzystwa przemysłu i handlu (w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa) odbędzie się zebranie ogólne ofiarodawców Muzeum rzemieślniczego.

— D. 18-go marca, o godz. 6-ej po południu, w sali ratuszowej, odbędzie się czwarty odczyt na rzecz Osad rolnych dra filozofji Juljana Ochorowicza p. t. „Z tajemnic kapłanów egipskich".

ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa piszą do nas d. 14-go b. m.: „Z Okocima nadeszła tu wiadomość o zgonie Jana Goetza Okocimskiego, właściciela i założyciela słynnego browaru. Ś. p. Goetz należał do najwynbitniejszych przemysłowców w Galicji. —Wiosenny jarmark na konie, dziś zakończony, według opinji fachowców, powiódł się dobrze, dostawiono bowiem wiele pięknych koni; ceny wszakże płacono nizkie, tak, iż wielu prywatnych właścicieli popowracało do domów wraz z przywiezionym na sprzedaż towarem.—Uroczyste otwarcie gmachu nowego teatru krakowskiego zapowiadają dzienniki na wrzesień r. b. Dotąd nie zdecydowała się sławetna rada na warunki, pod jakiemi teatr ma być wydzierżawiony, i, o ile przypuszczać można, postanowienia w tej mierze zapadną i ogłoszone zostaną nie wcześniej, jak w maju. — Drugi koncert Cezara Thomsona nie zapełnił już sali, publiczność wszakże hucznemi oklaskami nagrodziła grę niepospolitego artysty.—Osobom i instytucjom, które wysłały do Pragi listy i telegramy gratulacyjne z okazji 40-ej rocznicy urodzin Jarosława Vrchlicky'ego, nadesłał poeta własnoręczne serdeczne podziękowania. Ze względu na wielką liczbę gratulujących, podziękowania te są dowowem niepospolitej uprzejmości. — Adam hr. Krasiński urządza w dniach najbliższych raut na dochód ubogich wstydzących się żebrać.— Na umieszczenie dekoracyj i rekwizytów przy gmachu nowego teatru odrestaurowany zostanie w jednej części przylegający gmach biura akcyzy miejskiej. Pociągnie to wydatek około 10,000 złr."

× Verdi i katarynki. Zabawną anegdotę z życia Verdiego, opowiadaną przed laty, przypominają dzienniki pamięci czytelników: W r. 1866-ym bawił Verdi w Moncalieri. Jeden z przyjaciół mistrza, który go w tym czasie odwiedził, dziwił się, iż go muzyk w jednym przyjął pokoju, który jednocześnie i salonem był i jadalnią, i gabinetem do pracy, i sypialnią: „Mam jeszcze dwa pokoje— tłumaczył się Verdi—ale zapełnione są przedmiotami, wynajętemi przezemnie na czas mojego tu pobytu." To mówiąc, kompozytor otworzył drzwi, wiodące do dalszych dwóch pokojów, zapełnionych około 200 katarynkami. „Po przybyciu mojem—mówił Verdi—od rana do wieczora przyjmowano mnie serenadami, wszyscy kataryniarze, ilu ich było, uwzięli się wygrywać mi pod oknami to ustępy z „Rigoletta", to arje z „Trubadura" lub „Traviaty". Zniecierpliwiło mnie to do tego stopnia, iż, niewiele myśląc, wynająłem sobie wszystkie katarynki w mieście. Kosztowało mnie to coprawda 1500 lirów, ale teraz przynajmniej pracować mogę w spokoju."

BAŃKI MYDLANE.

Wszystko mu jedno.

W przeddzień wynajmowania letnich mieszkań.

— Panie Pieczeniarski, gdzie pan będziesz mieszkał w tym roku na letniem mieszkaniu.

— W Grodzisku, w Mrozach, Miłośnie, Rudzie Guzowskiej, Skierniewicach, Mińsku...

— ???!!!

— Względnie do tego, gdzie się osiedlą moje kółka wintowe.

*

Praktyczne, bo praktyczne.

Iks zakochał się na zabój w pannie Gapskiej. Miłość trwa już rok cały, ale nikt o tem nie wie, Iks bowiem jest bardzo, a panna jeszcze bardziej nieśmiała.

Wreszcie Iks zdobywa się na odwagę.

— Niech się, co chce, stanie. Jutro oświadczę się ojcu o twoją rękę.

— Odważysz się?

— Osobiście nie. Ale napiszę list. Nie wiem tylko, w jakiby sposób to napisać.

— Ach, Boże!—szepce panna Gapska przerażona— jakże się boję!... Wiesz co, najlepiej będzie, jeżeli napiszesz list... anonimowy.

*

Ze świata dzieci.

Bolo, świeżo wymyty, a raczej wyszorowany przez starą niańkę, przychodzi do śniadania.

Jak zawsze po operacji szorowania, Bolo ma buzię nachmurzoną okrutnie.

— Bolu—pyta ojciec—czem chciałbyś być, jak urośniesz?

— Kominiarzem.

— Co?!!

— Tak. Bo nie potrzebowałbym się myć codzień...

— Rada opiekuńcza ubogich cyrkułu IV-go ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej rezultat dochodu osiągniętego z balu w resursie Kupieckiej, urządzonego w d. 28-ym stycznia r. b.

Dochód: ze sprzedaży 547-miu biletów rs. 1,064, z naddatków rs. 460, *brutto* dochód wyniósł rs. 1524.

Wydatki: oświetlenie, ogrzanie, urządzenie salonów i gabinetu dla dam, służba niższa, orkiestra, krzewy, kwiaty, udekorowanie lokalu, bilety, druki oraz inne dowodami usprawiedliwione wydatki (w które jednak nie wchodzą karneciki z lusterkami, stanowiące dar p. M. Silberberga), rs. 398 kop. 35. Pozostało zatem czystego dochodu rs. 1,125 kop. 65. Za tak pomyślny rezultat w zasileniu funduszów na korzyść ubogich, warszawskie Towarzystwo dobroczynności poczytuje sobie za obowiązek wyrazić wdzięczność gorliwym gospodyniom, członkom komitetu, gospodarzom, prasie, szanownej publiczności, jak również wszystkim osobom dobrej woli za skuteczne poparcie naszych usiłowań.

Prezes zarządu hr. *Ronikier.*
Opiekun cyrkułu IV-go *L. Szczygielski.*
Członek sekretarz *J. Heppen.*

Dla najbiedniejszych:

L. K. rs. 3.—Środowe zebranie E. G. rs. 1.

NEKROLOGJA.

† **Ś. p. Tadeusz Wyleżyński,**

urzędnik drogi żel. iwangrodzko-dąbrowskiej,
po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w Radomiu dnia 14-go marca r. b., przeżywszy lat 48.

Pozostała siostra zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dworca kolei nadwiślańskiej na cmentarz powązkowski w dniu 17-ym marca, to jest w piątek, o godzinie **4-ej** po południu, oraz na nabożeństwo żałobne, odbyć się mające nazajutrz, tj. w sobotę, dnia 18-go b. m., w kościele św. Aleksandra, o godz. **9-ej** zrana. —1128



Ś. P.

Paulina z książąt Massalskich

DOKTOROWA KUCZYŃSKA,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dniu 13-go marca r. b., przeżywszy lat 46. Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, córka, synowie, zięć, siostry, bracia, siostrzeńcy i siostrzenice, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Krzyża w dniu 17-ym marca to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej i pół** po poł. na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —386



Ś. P.

z Paprockich

PAULINA PAPROCKA,

wdowa po ś. p. Emeryku, obywatelka miasta Warszawy, opatrzona św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 76, przeniosła się do wieczności w d. 15 marca r. b. Pozostali w głębokim smutku brat i rodzina zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w piątek, to jest dnia 17 marca, o godz. **11-ej i pół** przed poł., odbyć się mające, w górnym kościele św. Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. —113



Ś. P.

Cecylja z Kłobuszewskich

KOPIEC,

opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarła w dniu 16-ym marca 1893 r., przeżywszy lat 31. Pogrążony w głębokim smutku mąż z trojgiem małoletnich dzieci, bracia i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do dolnego kościoła św. Aleksandra, w dniu 19-ym marca, to jest w niedzielę, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. 39

† Dnia 17-go marca, w piątek, o godzinie **9-ej** zrana jako w pierwszą rocznicę śmierci, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, za spokój duszy

ś. p. Antoniego Lattermana,

b. starszego nadleśniczego lasów rządowych. —1134

† Dnia 18-go marca r. b., tj. w sobotę, za duszę

ś. p. Józefa Szachmacińskiego,

obywatela m. Warszawy, odbędzie się msza święta w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie **9-ej** zrana, na którą pozostała żona, córka, zięć i wnuczka zapraszają krewnych i życzliwych. 2—1116

Z Petersburga.

Pomimo utyskiwań właścicieli cukrowni, którzy z rozpaczy wymyślili nawet „unormowanie” produkcji, dywidendy cukrowni w r. b. poprostu imponują w porównaniu z zyskami innych przedsiębiorstw. Oto np. według *Kiejewl.* wykaz tych dywidend:

„Dywidenda cukrowni spiczyniowskiej wynosi 25% (cena nominalna udziału 1000, giełdowa 2450 rs.), czarnomińskiej 20% (cena nom. 1000, giełd. 1700 r.), turbowskiej 21% (c. nom. 1000, giełd. 2150 rs.), olczedajewskiej 30% (c. nom. 1000 rs. giełd. 2550 rs.), cukrowni Zbrucz 10%, Gniewań 7½%, kalnickiej 15% (nom. 5000, giełd. 12,500 rs.) itd. Wobec takich dywidend wśród miejscowych kapitalistów powstało kilka projektów budowy nowych cukrowni. W r. b. ukończone będą roboty około budowy już rozpoczętych cukrowni Sieniawa i Żaszków w gub. kijowskiej i Chmieliniec w gub. orłowskiej; cukrownia Krasiłów w gub. wołyńskiej została odbudowana po pożarze i zaopatrzona w maszyny najnowszych systemów udoskonalonych. W grudniu cukrownia ta będzie puszczona w ruch. Zamknięta w r. z. cukrownia Jurkowce, w gub. podolskiej, będzie zupełnie przebudowana, odnowiona i puszczona w ruch w roku bieżącym.”

Konsumenci zaś po dawnemu płacić będą owe wysokie dywidendy akcjonarjuszom cukrowni, biorąc sobie najwyżej do pomocy wyzyskiwanych również plantatorów buraków.

Od biura wystawy hygienicznej w Petersburgu odbieramy następujące przepisy, dotyczące wzmiankowanej wystawy:

„1) Instytucje i osoby, pragnące przyjąć udział w wystawie, proszone są o nadesłanie przed d. 13-ym kwietnia r. b. informacyj zarówno o mających być eksponowanemi przedmiotach, jak i o ilości arszynów kwadratowych, które mają być użyte pod dane okazy. Adres biura wystawy hygienicznej jest: Petersburg, Dmitrowskij per., 15.

2) Wystawcy opłacają za każdy arszyn kwadratowy zajmowanej przestrzeni od 10 — 3 rs. za cały czas trwania wystawy stosownie do decyzji biura; miejsce na ścianach jest dwa razy tańsze. Części arszyna liczone są za cały arszyn. Wystawcy biorą na siebie wydatki, dotyczące ustawienia niezbędnych przyrządów i ozdobienia wydzielonego miejsca. Przedmioty wyrobu zagranicznego winny posiadać odpowiednią adnotację.

3) Osoby, pragnące poddać wystawione przedmioty ocenie konkursowej, winny je ponumerować i wskazać, czy całość ich, czy też część ma być poddana konkursowi.

4) Towarzystwa naukowe i instytucje, oraz osoby, pragnące wystawić przedmioty czysto naukowe, nie przeznaczone na sprzedaż, otrzymują miejsca bezpłatne, a prócz tego biuro wystawy zapewnia takim wystawcom odpowiednią pomoc przy umieszczeniu okazów.

5) Okazy dopuszczane są na wystawę w porozumieniu z biurem. W razie odmowy biuro nie jest obowiązane udzielać jakichkolwiek objaśnień.

6) Sprzedaż okazów może nastąpić za zgodą biura. Przedmioty, wystawione na sprzedaż, winny być zaopatrzone w cenę. Te przedmioty, które wystawione są w kilku egzemplarzach, po sprzedaniu mogą być usunięte z wystawy natychmiast, inne zaś dopiero po ukończeniu wystawy. Od każdego sprzedanego na wystawie przedmiotu biuro potrąca na korzyść wystawy 10%.

7) Pieniądze, należne za miejsce na wystawie, winny być nadesłane pod adresem biura jednocześnie z okazami.

8) Rozpakowanie skrzyń, upakowanie ich po ukończeniu wystawy i wysyłka odbywają się kosztem wystawców i przez nich samych lub osoby do tego upoważnione.

9) Towarzystwo ochrony zdrowia publicznego zapewnia przewóz bezpłatny niesprzedanych okazów, oraz przejazd wystawców w III-ej klasie kolei.

10) Wprowadzenie w ruch okazów odbywa się kosztem wystawców.

11) Wystawcy mogą rozdawać anonsy, karty, cenniki, broszury i inne druki, z warunkiem wszakże, aby tekst ich przedstawiony był uprzednio w biurze wystawy. Bez dopełnienia tego warunku rozdawanie wszelkich druków będzie wzbronione.

12) Każdy wystawca lub jego przedstawiciel otrzymuje jeden bilet imienny wejścia bezpłatnego.

13) Ustawianie przedmiotów na miejscach wyznaczonych odbywa się przez samych wystawców, ich pełnomocników lub komisjonerów, którzy funkcjonować będą na wystawie za pewną opłatą.

14) Przyjmowanie okazów rozpocznie się od 27-go kwietnia 1893-go r.

15) Wystawcy zobowiązują się, że usuną okazy z wystawy w ciągu 10-ciu dni po jej zamknięciu. Jeżeli przedmioty nie zostaną usunięte, wówczas usunięciem ich zajmie się biuro wystawy na koszt wystawców w ciągu miesiąca, a następnie uważać je będzie jako ofiarowane na rzecz muzeum Towarzystwa ochrony zdrowia publicznego.

16) Wystawcy i wszystkie osoby, znajdujące się na wystawie przy okazach, winny ulegać rozporządzeniom członka dyżurnego Towarzystwa.

17) Wystawione przedmioty umieszczane są według wskazówek biura.

18) Biuro wystawy przedsiębierze wszystkie zawisłe odeń środki w celu ochronienia okazów, lecz nie odpowiada za ich zepsucie lub zagubienie. Asekurowanie od ognia przedmiotów wystawionych pozostaje już uznaniu wystawców.”

Przepisy powyższe rozesłane zostały w drukowanych egzemplarzach z odpowiedniemi rubrykami na wykaz przedmiotów wystawowych oraz na adres wystawcy.”

Wielki proces.

Natłok w sali na rozprawach poniedziałkowych był do uduszenia. Proces roznamiętnił wszystkich.

Po przesłuchaniu szeregu mniej ważnych świadków sąd wzywa Golliarda. Prezydujący bada go bardzo surowo, Golliard miesza się i wikła; przyznaje wszakże, że od ministrów Bourgeois i Loubeta nie odebrał żadnych poleceń. Obrońcy przypierają go do muru. Prezydujący każe mu tymczasowo usunąć się na bok, gdyż wprowadzają świadka Bourgeois.

Wśród sensacyjnego nastroju były minister zeznaje: Nieznajome mi osoby powołały się na ostatniem posiedzeniu sądowem na moją osobę, jakobym za ich pośrednictwem wpływać miał na bieg śledztwa. Nie rozumiem, jak można było przypuszczać na chwilę, aby najwyższy stróż sprawiedliwości we Francji do tego stopnia zapomnieć mógł o obowiązkach i godności swojego urzędu, aby mógł popełnić poprostu infamję? Pod tem wrażeniem zamknięto sobotnie rozprawy sądowe bez jednego słowa protestu. Nie mogę pozostać dłużnym odpowiedzi. Jako minister sprawiedliwości, mógłbym we własnym gabinecie dać potrzebne wyjaśnienia. Dygnitarz sądowy musiałby pofatygować się do mnie. Wszakże tego nie chciałem. Chcę mówić jawnie, przed opinją publiczną oko w oko. Dlatego wziąłem dymisję i stoję tutaj. Wiedziałem wprawdzie o konferencji pana Soinoury z panią Cottu; minister spraw wewnętrznych telefonował do mnie, że pani Cottu pragnie widzieć się z mężem. Pamiętam jeszcze, co odpowiedziałem: „Jest to kwestja ludzkości”. Wszakże protestuję przeciw podsuwanym mi insynuacjom, protestuję z oburzeniem.

Prokurator jeneralny, powstawszy, oświadcza: Muszę powiedzieć kilka słów w kwestji osobistej. Nie pozostałbym ani przez chwilę na mojem miejscu, gdyby przeciw p. Bourgeois mogło być podniesionem oskarżenie (wielki niepokój w sali). Jemu bowiem zawdzięczam moją nominację (szemranie; prezydent grozi opróżnieniem sali).

Bourgeois: Uważałem odrazu za konieczne rozproszyć wszelkie podejrzenia. Porzuciłem władzę, aby w tej sali unicestwić manewry oskarżonych, pragnących zamienić się w oskarżycieli.

Obrońca *Barboux*: Świadek Bourgeois zdaje mi się iść dalej, niż mu wypada. O jakich manewrach może tu być mowa? Jeżeli słowa pani Cottu sprawiły wrażenie tak głębokie, to dlatego właśnie, że nosiła tak oczywisty wyraz prawdy.

Lesseps wstaje po raz pierwszy wzburzony i powiada głośno do świadka: Teraz stoimy naprzeciw siebie, panie Bourgeois, powiedz mi pan oko w oko, co masz do powiedzenia!

Prezydujący: Tutaj samowładnym jest tylko sąd, tu nie wolno jednostkom prowadzić z sobą djalogów. Jeżeli masz pan jakie pytanie do postawienia, panie podsądny, proszę zwrócić się do mnie.

Lesseps kłania się z uśmiechem.

Bourgeois: Pani Cottu mogła mówić prawdę, o ile dotyczy to osób mnie nieznanych. Manewrem, który napiętnować muszę w interesie mego honoru, było to, że wymieniono tu moje nazwisko.

Przywołują znowu Golliarda, Bourgeois mierzy go wzrokiem pogardliwie. Golliard jąka się. Pani Cottu—powiada—musi się mylić. Nie mówił on nigdy o ministrze sprawiedliwości, lecz tylko o tem, że on, Golliard, posiada przyjaciela w tem ministerjum.

Sąd konfrontuje Golliarda z Bertonem, sekretarzem Cottu, który potwierdził wpierw już wszystkie zeznania pani Cottu i teraz utrzymuje w pełnej mocy to, co powiedział. Wzywają teraz panią Cottu, która tym razem ubraną jest nie czarno, jak w sobotę, ale ma na sobie wykwintną suknię jasno-zieloną. Bourgeois patrzy ciekawie na swą rywalkę, która zeznaje znowu z właściwą stanowczością i nie cofa ani jednego słowa z tego, co powiedziała przedtem. Golliard oświadczył jej kategorycznie, że traktować z nią będzie minister Bourgeois.

Golliard utrzymuje, że pani Cottu zapewne się myli.

Pani Cottu głosem dobitnym, akcentując każdą zgłoskę: Zgodziłam się na to, aby z p. Soinouryın ułożyć preliminarja umowy, jaką miałam zawrzeć z ministrem Bourgeois. Tak mi stanowczo powiedziano.

Prezydent: Panie Golliard! Kto pana upoważnił do wymienienia nazwiska ministra?

Golliard: Nikt. Wszystko to było sztucznie zrobione. Uwiedziony przez Bertona, popełniłem głupstwo.

Prezydent (do Bourgeois): Czy uważa pan za potrzebne dalsze zaprzeczenie?

Bourgeois: Nie. Czy który z pp. obrońców lub świadków uważa jeszcze, że popełniłem coś niewłaściwego?

Obrońca Barboux: Panie Bourgeois! Kazałeś pan, jak się zdaje, zaprzeczyć urzędownie temu, co pisały dzienniki o układach p. Soinoury z panią Cottu.

Bourgeois: Dlaczego pan o to pyta? Zapewne masz pan w rękach moje zaprzeczenie.

Barboux: Zawiera ono wszakże same nieprawdy! (czyta).

Bourgeois: Jakto nieprawdy?

Barboux (ironicznie): Więc niedokładności.

Bourgeois: Zaprzeczenie redagowano w ministerjum spraw wewnętrznych; nie wiedziałem nic o tem. To do mnie nie należało.

Prezydujący: Zaprzecza pan przeto wszystkim tym podaniom?

Bourgeois (wzruszając ramionami): Są one istotnie niedorzeczne. Czy kto wątpi w moje słowa?

Prezydujący uwalnia świadka z uprzejmym uśmiechem; gdy Bourgeois wychodzi z sali, odzywa się mocne gwizdanie.

Na początku wtorkowego posiedzenia sądowego prezydent odczytał list byłego ministra, Yvesa Guyota, w którym odmawia on świadectwa, ponieważ ze sprawą panamską nigdy nie miał nic do czynienia; wezwanie jego na świadka wynika więc tylko z manewru adwokatów, którego popierać nie chce. Chcianoby wmieszać koniecznie osobę prezydenta rzeczypospolitej, do czego także zdrowy rozum Yvesowi Guyotowi nie pozwala ręki przykładać.

Następnie zeznaje Constans w sposób wiadomy z depesz. Sans-Leroy udziela potem szczegółowych objaśnień co do posagu swojej żony.

Obrońca Lessepsa, Barboux, przedstawia kilka dokumentów, stwierdzających, że Lesseps istotnie na żądanie Floqueta udzielił z funduszów kompanji sumy 300,000 fr. Prokurator jeneralny zastrzega się, aby dokumentów tych pierwej nie pokazywano przysięgłym, dopóki on ich nie zbada.

Pierwszy z adwokatów zabiera głos przedstawiciel akcjonarjuszów, Boutlay. W długiej swej i wykwintnej, ale żadnych nowych szczegółów nie zawierającej mowie zaklina on raz jeszcze Lessepsa, aby wymienił wszystkich przekupionych. Jest on zresztą bardzo uprzejmym dla administratorów a surowym dla polityków.

Z odczytanego pisma likwidatora kompanji, Monchicourta, wynika, że Lesseps wzbraniał mu się wskazać właścicieli bonów, pomiędzy których rozdzielono przeszło 7 miljonów fr. Pismo Cottu stwierdza, że tylko Lesseps trudnił się rozdziałem pieniędzy. Sąd uchwala przesłuchać chorego Monchicourta w domu.

Inny adwokat poszkodowanych domaga się surowego ukarania Baïhauta, Bérala, Dugué de la Fauconnerie, Gobrona i Prousta, którzy dopuścili się czynów istotnie zbrodniczych. Adwokat Lostano domaga się imieniem likwidatora Monchicourta, aby sprzeniewierzona suma zwrócona była do kas kompanji, nie zaś, wedle zwyczaju, do kasy chorych.

Na tem onegdajsze posiedzenie zamknięto.

X.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

WYJAZD CESARZOWEJ.

Territtet 16-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Cesarzowa Elżbieta odjeżdża ztąd dziś po południu, podobno do Genui. Do Wiednia przybędzie w końcu kwietnia, albo w początkach maja.

Territtet 16-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Cesarzowa Elżbieta wsiądzie jutro w Genui na okręt, udając się do Korfu.

REZYGNACJA.

Wiedeń 16-go marca. (*Tel pryw. Kur. War.*)— Smolka wniósł do izby swoją dymisję. Prezydentem wybrany będzie na jego miejsce Chlumecky z lewicy liberalnej, która jest najsilniejszem stronnictwem w izbie, licząc 110 głosów.

ROKOWANIA HANDLOWE.

Berlin 16-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Wszystkie już dzienniki zaprzeczyły doniesieniu richterowskiej *Freisinnige Ztg.*, jakoby przyjście do skutku traktatu handlowego pomiędzy Niemcami a Rosją było zagrożone skutkiem wielkich żądań, postawionych wbrew zdaniu kanclerza przez ministerjum pruskie. O rozbiciu się układów już dlatego mowy być nie może, że hr. Szuwałow dopiero co propozycje niemieckie powiózł do Petersburga. To tylko jest prawdą, że Niemcy za przyznanie Rosji taryfy konwencyjnej żądają ustępstw.

PODRÓŻ DO WŁOCH.

Berlin 16-go marca. (*Telegr. pr. Kur. War.*) — *Vossische Ztg.* donosi, że cesarstwo niemieccy w powrocie z Rzymu odwiedzą królowę angielską we Florencji. Aby do Watykanu nie wyjeżdżać wprost z Kwirynału, cesarstwo zrobią wycieczkę do Neapolu i ztamtąd wprost przyjadą do Watykanu.

WIELKI PROCES.

Paryż 16-go marca. (*Tel. pr. K. War.*) — Na wczorajszem posiedzeniu sądowem prokurator jeneralny dowodził szczegółowo zbrodniczego postępowania Lessepsa i Fontane'a. Stali oni na czele wielkiej akcji korupcyjnej. Następnie dowodził prokurator po kolei winy wszystkich podsądnych. Lesseps w obronie własnej powtarza porównanie, iż dawał pieniądze, jak się oddaje w lesie zegarek rabusiom. Inni ludzie dzielili się łupem i rzucają teraz podejrzenia. Majątek Lessepsów składa się z nędzy i żałoby. Rzeczoznawcy znaleźli księgi w porządku. Lesseps protestuje przeciw insynuacjom i zaręcza o czystości swoich zamiarów.

SPRAWA PANAMSKA.

Paryż 16-go marca. (*Telegr. pryw. Kur. W.*)— *Journal des Débats* powiada: Ostatnie głosowania izby i senatu znamionują coraz głębszą przepaść w zapatrywaniach i uczuciach ludu i parlamentu.

Paryż 16 go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Bourgeois objął napowrót tekę sprawiedliwości.

KONSULATY NORWESKIE.

Chrystjanja 16-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Storthing przyjął wniosek skrajnej lewicy orzekający, że sprawa konsulatów norweskich ma być rozwiązaną samoistnie, bez wchodzenia w układy z Szwecją. Radykalista Fasting ostrzegał przed krokami, które mogą zagrozić unji.

FOLKRIKSDAG.

Sztokholm 16-go marca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W obradującym tutaj parlamencie ludowym (*folkriksdag*), zwołanym przez liberałów i socjalistów dla propagandy powszechnego głosowania, socjaliści pozostali w mniejszości.

SKUPCZYNA.

Belgrad 16-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Liberalne *Male Novine* obliczają, iż rząd będzie miał większość w skupczynie 6—8 iu głosów. Z taką większością utrzymują się inne rządy w Europie. Skupczyna zbierze się d. 6-go kwietnia. Prezesem wybrany będzie liberał Tucakowicz; radykaliści głosować będą na Pasicza. Prawdopodobnie skupczyna po wyborze trzeciego rejenta, zatwierdzeniu traktatów handlowych i uchwaleniu budżetu będzie rozwiązana.

ŚRODKI OSTROŻNOŚCI.

Berlin 16-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Do izby deputowanych sejmu pruskiego wniesiono interpelację, jakie środki ostrożności zamierza przedsięwziąć rząd wobec niebezpieczeństwa cholery.

Rzym 16-go marca. (*Tel. pr. K. W.*)—Dzienniki donoszą, że w ubiegłym tygodniu w Entraque, w pobliżu Coni robotnik, przybyły z Francji, zmarł na cholerę azjatycką. Zarządzono surowe środki ostrożności na granicy.

Lwów 16-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Sędziwy ekonomista, Józef Supiński, umarł licząc lat 90.

Berlin 16-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Sejm pruski przyjął w drugiem czytaniu ustawę o reformie wyborczej (której potrzebę wywołała reforma podatkowa Miquela; *przyp. red.*).

Berlin 16-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Słychać, że książę Henryk pruski ma przesiedlić się do Berlina, celem podzielenia się z cesarzem Wilhelmem wzrastającemi coraz bardziej trudami reprezentacji dworskiej.

Berlin 16-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Tutejszy sąd krajowy skazał kapitalistę Salomona Leyberga z Warszawy za oszustwo i wyzysk na dziewięć miesięcy więzienia.

Berlin 16-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce 216 15 (wczoraj 215.85)
Ruble na dostawę 216 25 (wczoraj 216.25)

Zjazd górniczy.

IV.

Dzisiejsza czwarta sesja rozpoczęła się około godziny w pół do 12-ej przed południem.

Uczestnicy zjazdu schodzili się nader powoli, wielu zaś wcale nie przybyło na początek posiedzenia.

Naliczyliśmy nieobecność 10-ciu członków.

Z delegatów kolejowych znajdowali się dyrektorzy: kolei dąbrowskiej inżenier Łachtin i dyrektor kolei wiedeńskiej inżenier Rydzewski.

Protokuł z wczorajszej sesji odczytał sekretarz inżenier Wł. Żukowski; protokuł ten jednomyślnie zatwierdzono.

Następnie przewodniczący oznajmił, że będą odczytane dwa referaty, dotyczące ogólnych spraw górniczych, a mianowicie: p. Mauvego, przedstawiciela kopalń Renarda w kwestji dróg szosowych i bocznych w zagłębiu dąbrowskiem i inżeniera Kontkiewicza w sprawie szkoły górniczej w Dąbrowie.

P. Mauve przedewszystkiem zaznaczył, że kwestja dróg w okolicy Dąbrowy, tak ważnych arteryj komunikacyjnych dla przemysłu węglowego, żelaznego i w ogóle fabrycznego, była już poruszoną na pierwszym zjeździe, i w skutek przedsięwziętych starań gubernator piotrkowski polecił naczelnikom powiatów i wójtom gmin zwrócić na polepszenie stanu dróg baczną uwagę.

Usiłowania te jednak nie wydały pożądanego rezultatu i w okręgu dąbrowskim, t. j. w powiatach: będzińskim oraz części częstochowskiego i olkuskiego istniejące drogi wiele pozostawiają do życzenia, a nadto pożądane byłoby zbudowanie nowych szos.

Podług obliczenia p. Mauvego należałoby na terenie następujących miejscowości: Będzin, Dąbrowa, Sosnowice, Gołonóg, Sielce, Zagórze, Niwka, Ignacy, Milowice, Łagisza, Siemonia, Strzyżowice i Granica zbudować 116 wiorst dróg szosowych.

Ponieważ budowa szos, a następnie ich konserwacja wymagają znacznych funduszów, których nie można ściągnąć z sum gminnych, przeto należy popierać usiłowania zainteresowanych przedsiębiorców kopalń i hut.

Za przykład stawia p. Mauve sąsiedni Szląsk, gdzie wszystkie kopalnie i fabryki między sobą oraz stacjami kolejowemi są połączone szosami, doskonale utrzymywanemi.

W dalszym ciągu obszernego referatu mówca przytacza rozmaite szczegóły techniczne.

Między innemi oblicza, że koszt konserwacji jednej wiorsty szosy rocznie wyniesie 400 rs., czyli całego projektowanego terenu około 50,000 rs. rocznie.

W konkluzji mówca prosi zjazd o uchwalenie następujących starań: 1) uzyskać poparcie rządu dla budowy szos i otrzymać prawo wywłaszczania gruntów pod budowę dróg na zasadach ogólnych użyteczności publicznej i 2) wyjednać prawo pobierania opłat od podwód, przejeżdżających po szosach, w celu zgromadzenia funduszu konserwacyjnego.

Wniosek ten popiera inżenier Kondratowicz, uważając, że ustanowienie myta drogowego jest konieczne, obecnie bowiem zdarza się, iż z drogi wybudowanej i kosztownie konserwowanej przez jednego przemysłowca, korzystają zupełnie darmo inni, a korzystając jeszcze drogę psują.

Podobnież argumentuje naczelnik 2-go wschodniego okręgu, inżenier Grywniak, nadmieniając, że wniosek p. Mauvego należy rozciągnąć i do 2-go okręgu, gdzie również daje się odczuwać potrzeba nowych arteryj, a prawo poboru za przejazd może się przyczynić do budowy tychże arteryj.

P. Harting oświadcza, że dla wielu przemysłowców ważniejsze są drogi podjazdowe żelazne, aniżeli gruntowe.

Replikuje w tym względzie inżenier Kontkiewicz, zaznaczając, że drogi gruntowe pod względem ekonomicznym mają większe znaczenie w porównaniu z podjazdowemi żelaznemi.

Ostatecznie wniosek p. Mauvego z uzupełnieniem p. Grywniaka został przyjęty.

Drugi referat o szkole górniczej w Dąbrowie odczytał inżenier Kontkiewicz.

Przedewszystkiem mówca przypomina, że przed 10-iu laty na pierwszym zjeździe górniczym podjęto starania o szkołę, która obecnie już od trzech lat jest faktem dokonanym. Następnie p. Kontkiewicz opisuje teraźniejszy stan szkoły i przytacza program, nadmieniając, że dwie ostatnie klasy dzielą się na specjalne kursy: na pierwszym górniczym (sztygarskim)

wykładane są: marszajderstwo, budownictwo, mineralogja i geologja; w drugim hutniczym: chemja, probierstwo, metalurgja i budownictwo. Oprócz dyrektora, inżeniera Bryłkina i dwóch nauczycieli etatowych, specjalne przedmioty wykładają inżenierowie: Kondratowicz, Kontkiewicz i Świętochowski.

Oprócz nauk teoretycznych, uczniowie szkoły zajmują się rzemiosłami: ślusarstwem, kowalstwem i stolarstwem w specjalnie urządzonych warsztatach.

Dyrektor szkoły, p. Bryłkin, w r. z. z polecenia departamentu zwiedzał wszystkie szkoły sztygarskie i hutnicze w Niemczech oraz we Francji i z podróży tej zdał szczegółową sprawę oraz wyprowadził pewne wnioski, mogące się stosować do naszej szkoły.

W Niemczech kurs szkół górniczych jest dwuletni, lecz praktyka uprzednia kilkoletnia obowiązująca; podobnież i we Francji, gdzie wykłady teoretyczne odbywają się w zimie i w lecie, a podczas wiosny i jesieni uczniowie otrzymują wskazówki praktyczne w kopalniach lub hutach; w żadnej zaś ze szkół górniczych za granicą warsztatów rzemieślniczych niema.

Z tego porównania, jak również z blizko czteroletniego doświadczenia w ciągu istnienia szkoły widać w jej ustroju pewne wady i braki, które należałoby usunąć, słowem, szkołę w niektórych punktach zreformować.

Na tem przerywamy sprawozdanie dzisiejsze, nadmieniając, że referent sprawy szkolnej, inżenier Kontkiewicz, wyraził w imieniu wszystkich przemysłowców górniczych podziękowanie inżenierowi Keppenowi, ktorego staraniom i zabiegom otwarcie szkoły w znacznym stopniu należy zawdzięczać.

—as—

GIEŁDA.

Warszawa 16-go marca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały dość pomyślnie, zapowiadały bowiem 216.—, 216.25, 216.50 i 216.50 w poszukiwaniu, co się równa kursom 46.30, 46.22½ i 46.20 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze twierdziły, iż tendencja giełdy tamtejszej jest spokojna. Petersburg cenił Londyn z odbiorem natychmiastowym po rs. 94.25 w zaofiarowaniu. Nasze zebranie giełdowe rozpoczęło dziś obroty dość drogim kursem 46.45 (równia 215.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę wobec powyższych taksacyj do 46.40 (t. j. 215.50 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 5 kop. i 2½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w d. 13-ym czerwca r. b. po 46.47½ i w końcu b. m. po 46.42½ i 46.40.

Waluty obce w średnim ruchu. **Krótkim Berlinem** obracano po 46.45, 46.42½ i 46.40, przeważnie jednak po kursie 46.42½. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 46.30 i 46.25. **Londyn** krótki brano po 9.43½. Za **Paryż krótki** osiągano 37.72½. **Wiedeń** krótki bez ruchu.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2½%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.47, na Paryż 38.— i na Wiedeń 78.60.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian Żądano za listy likwidacyjne po 98.90 i 98.65, względnie do wielkości odcinków, bez nabywców. Pożyczki wschodnie w zaofiarowaniu nominalnem po 103.— II-ej em. i po 105.— III-ej em. Pożyczki wewnętrzne 4% ceniono po 96.15 I-ej serji z roku 1887-go i po 95.35 trzy następne serje, a nabyto rs. 10,000 I-ej s. po 95.80.

Listy zastawne ziemskie 5% starano się umieścić po 101.20 I-ej serji i po 101.05 cztery następne serje, a umieszczono kilkadziesiąt tys. najmłodszej serji po 100.90 100.80 i 100.75, oraz kilkanaście tysięcy tejże serji z kilkodniową dostawą po 100.70. **Listy zastawne 5% m. Warszawy** ofiarowano po 102.80 pierwsze cztery serje i po 102.40 dwie ostatnie serje., a wzięto kilka tysięcy VI-ej serji po 102.20 i 102.25.

Zabrano kilka tys. 5% listów zastawnych m. Łodzi I-ej serji po 101.45, oraz kilka tysięcy IV-ej serji po 101.50, która była poszukiwana.

Sprzedano kilka tysięcy 6% listów zastawnych miasta Płocka po 105.55.

Obligacyj kanalizacyjnych m. Warszawy sprzedano kilka tysięcy po 101.95, przy żądaniu po 102.25.

Kupiono kilka tys. listów zastawnych 5% wileńskich po 101.25, przy chęci otrzymania 101.55.

Dziś po raz pierwszy targowano u nas nową pożyczką 4½%, której zabrano kilka tys. po 99.3/8.

Kupiono kilkadziesiąt tys. 4% obligacyj kolei moskiewsko-kazańskiej w dużych sztukach po 93.75 i 93.65, przy zaofiarowaniu po 93.75.

Sprzedano kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie po 415.—, kilkanaście akcyj warszawskiego Banku dyskontowego po 347.—, przy żądaniu po 417.— za pierwsze i 350.— za drugie. Ofiarowano akcje warszawskiego Tow. ubezp. od ognia po 240, akcje Tow. fabr. cukru Józefów po 265.—, Czerska po 275.—, Hermanowa po 340.— i po 333.— Łyszkowice, których zabrano kilkanaście po 330.—. Oddano kilkanaście akcyj Tow. zakł. górn. Starachowickich po 116.—, oraz kilkanaście akcyj Tow. połudn. russk. dnieprowskiego po 745.—, 744.50 i po 744.—.

W żądaniu kupony celne po rs. 1.52.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze.

Z końcem giełdy nieurzędowe kursy żądano: za Berlin krótki 46.50, za Londyn krótki 9.44, za Paryż krótki 37.80 i za Wiedeń krótki 78.40. *W. O.*

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.91⁸ do rs. 10.99³ *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70 do rs. 8.75—2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie słabsze. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs. 11.25 za 100%.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 16-ym marca. — Pszenicy wystawiono na sprzedaż w dniu dzisiejszym 800 korcy, obroty prawie żadne miejsca nie miały. Jedynie pszenicy białej sprzedano kilka partyj po 6 rs., innemi gatunkami wcale się nie zajmowano. Żyta ofiarowano 1 200 korcy, za wyborowe osiągano 4.50—4.65, średniem i ordynaryjnem obrotów nie dokonywano. Owsa dostarczono 100 korcy i sprzedawano po 2.70—3.20 stosownie do gatunku.

Magazyny tranzytowe przy stacji Praga kolei warszawsko-terespolskiej.

Sprawozdanie z dnia 16-go marca 1893 r.

	wyszło:		przyszło	pozostaje.	
Żyta	—	wag.		3	wagonów
Owsa	2	„	3	57	„
Mąki żytniej	—	„		1	„
Mąki pszennej	—	„		3	„
Kaszy jaglanej	2	„	1	252	„
Kaszy gryczanej	1	„	1	14	„
Ryżu	—	„		1	„
Pszenicy	—	„		4	„
Jęczmienia	2	„		48	„
Grochu	—	„		9	„
Gryki	1	„		30	„
Cebuli	—	„		—	„
Fasoli	—	„		5	„
Łoju	—	„		1	„
Makuchów	—	„		1	„
Kukurydzy	—	„		1	„
Mąki kartoflanej	—	„		—	„
Cukru	—	„		1	„
Rodzenków	—	„		3	„
Żelaza	—	„		—	„
Tranu	—	„		—	„
Razem	8	wag.	[illegible]	429	wagonów.

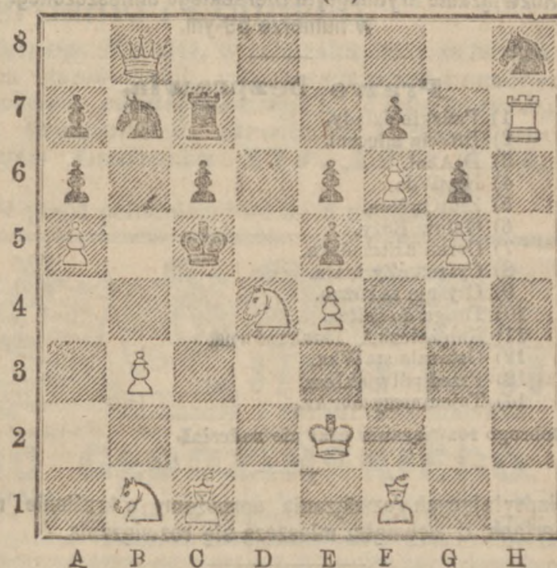
Cukier. Według sprawozdania b[illegible] przedstawicieli fabrykantów cukru w Kijowie z d. 4-go marca r. b., na tamtejszym rynku cukrowym dokonano następujących tranzakcyj mączką cukrową krystaliczną w okresie czasu od d. 25-go lutego do d. 4-go marca r. b. *Z kampanji 1892/93 r.*: w dniu 20-ym lutego r. b. 10,000 pudów na stacji Monastyrzyska na kwiecień-maj po rs. 5.05, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 22-im t. m. 6,000 pudów na stacji Krzyżopol na luty po rs. 5, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 25-ym t. m. 10,000 pudów z odbiorem w Kijowie na kwiecień-maj po rs. 5.25, z zapłatą rs. 3 po upływie 6-ciu miesięcy; 40,000 pudów z odbiorem w Kijowie na marzec-maj po rs. 5.20, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 26-ym t. m. 6,000 pudów na stacji Kalinówka na kwiecień-maj po rs. 5, tel quel; w dniu 27-ym t. m. 45,000 pudów na stacji Krzyżopol z odstawą według możności po rs. 5.05, z zapłatą w d. 15 ym maja; 5,400 pudów na stacji Krzyżopol na luty po rs. 5,05, z zapłatą przy odbiorze towaru; 10,000 pudów na stacji Trościaniec na kwiecień-maj po rs. 5.10, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 28-ym t. m.: 40,000 pudów na stacji Lipowiec na maj-czerwiec po rs. 5, z zadatkiem rs. 1; 9,000 pudów, z których 7,000 pudów na stacji Rzyszczów i 2,000 pudów na stacji Mironówka na kwiecień-maj po rs. 5.10, z zapłatą przy odbiorze towaru; 12,000 pudów na stacji Browki na kwiecień-maj po rs. 5.10, z zapłatą przy odbiorze towaru; 15,000 pudów na stacji Rzyszczów na kwiecień po rs. 5.15, z zapłatą przy odbiorze towaru. *Z kampanji 1893/94 r.*: w dniu 19-ym lutego r. b. 20,000 pudów na stacji Komorowce na maj-czerwiec po rs. 4.40, z zadatkiem 40 kop.; 20,000 pudów na stacji Hajsyn na maj po rs. 4.40, z zapłatą rs. 2 po upływie 6-ciu miesięcy; w dniu 23-im t. m. 20,000 pudów z odbiorem w Moskwie na październik-styczeń po rs. 4.75, z zapłatą przy odbiorze towaru; w dniu 25-ym t. m.: 40,000 pudów z odbiorem w Kijowie na grudzień-styczeń po rs. 4.40, z 6-miesięcznym terminem zapłaty; 120,000 pudów z odbiorem w Kijowie na listopad-styczeń po rs. 4.45, z 8-miesięcznym terminem zapłaty; w dniu 26-ym t. m. 25,000 pudów z odbiorem w Kijowie na grudzień-styczeń po rs. 4.40, z 6-miesięcznym terminem zapłaty; 20,000 pudów z odbiorem w Kijowie na grudzień-styczeń po rs. 4.40, z 6-miesięcznym terminem zapłaty; w dniu 27-ym t. m. 20,400 pudów na stacji Wapniarka na październik-grudzień po rs. 4.25, z 6-miesięcznym terminem zapłaty; 10,800 pudów na stacji Wapniarka na październik-grudzień po rs. 4.15, z zapłatą 50 kop. w dwóch terminach; w dniu 28-ym t. m. 15,000 pudów na stacji Kalinówka na grudzień-luty po rs. 4.15, z zapłatą 50 kop. w dwóch terminach; 10,200 pudów na stacji Pohrebyszcze na grudzień-luty po rs. 4.15, z zapłatą 50 kop. w dwóch terminach; 15,000 pudów na stacji Kalinówka na wrzesień-grudzień po rs. 4.15, z zapłatą 50 kop. w dwóch terminach; 5,400 pudów na stacji Pohrebiszcze na wrzesień-grudzień po rs. 4.15, z zapłatą 50 kop. w dwóch terminach; 7,000 pudów na stacjach Mironówka i Tahańcza na wrzesień-listopad po rs. 4.22½, z zadatkiem 30 kop. w różnych terminach; w dniu 1-ym marca r. b. 50,000 pudów na stacji Biało-Cerkiew na październik-luty, oraz 20,000 pudów na stacjach Chrystynówka i Humań na październik-grudzień po cenie o rs. 1 niższej od przeciętnej rocznej ceny netto rafinady rafinerji smielańskiej; 30,600 pudów na stacji Szepetówka na kwiecień-czerwiec po rs. 4.42½, z zapłatą 42½ kop. w dwóch terminach; 20,400 pudów na stacji Kalinówka na maj czerwiec po rs. 4.40, z zapłatą 40 kop. w dwóch terminach; w dniu 2-im t. m. 40,000 pudów na stacji Proskurów z odbiorem w pierwszych miesiącach po rs. 4.10, z zadatkiem 50 kop.; 40,000 pudów na stacji Mironówka na wrzesień-listopad po rs. 4.15, z zadatkiem 50 kop.; w dniu 3-im t. m. 10,200 pudów na stacjach Krzyżopol i Proskurów na wrzesień z pierwszego wyrobu po rs. 4.20, z zadatkiem 50 kop. *Ceny rafinady w Kijowie*: hr. Bobryńskich I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa rafinerji kijowskiej I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa fabryki Gniewań I-go gatunku rs. 6.50, Towarzystwa rafinerji czerkaskiej I-go gatunku rs. 6.50 za pud. Cukier rąbany o 30 kop. na pudzie droższy.

Szachy.

ZADANIE 263

(godło „Prima nox").

CZARNE (11).



A B C D E F G H

BIAŁE (12).

Mat za trzeciem posunięciem.

Zadanie pod godłem „Portius"—białe: Król F7. Dama F8. Wieża H4. Skoczki: E3, G4. Pion D2 (6), czarne: Król E4. Laufer H2. Skoczek A2. Pion B7 (4)—rozwiązuje się podług autora przez 1) F8—D6, oraz ubocznie przez 1) G4—E5†.

Zadanie pod godłem „Ren Buart"—białe: Król H1. Dama C3. Wieża H6. Laufer B5. Skoczek E2. Pion C2 (6), czarne: Król F5. Wieża F7. Laufer C1. Piony: B2, C4, E3, G4 (7)—nadesłane nam, jak widać z pocztowego stempla, ze Lwowa, okazuje się ohydnym plagjatem uwieńczonego pierwszą nagrodą na konkursie Svetozora 1885 r.— zadania Jana Dobrskiego, które dla porównania również zamieszczamy—białe: Król A1. Dama F3. Wieża A6. Laufer G5. Skoczek D2. Pion F2 (6), czarne: Król C5. Wieża C7. Laufer F1. Piony: B4, D3, F4, G2 (7). Rozwiązania oczywiście symetryczne: 1) B5—E8 i 1) G5—D8.

Rozwiązania:

259. 1) A7—D7, D5—C4; 2) B3—A5†. (A) 1) .... D5—E4; 2) D7—H7†. (B) 1) ..... C6—C5; 2) D7—B7†. (C) 1) .... E5—E4; 2) B3—D4.

260. 1) C8—E6, B5 : A6; 2) E6—C6. (A) 1) ..... B5 : A4; 2) E6 : D5. (B) 1) ..... B5—C4; 2) E6 : E2†. (C) 1) .... B4—B3; 2) A4—C3†.

261. 1) D4—E5, F6 : E5 lub D5—C4; 2) G4—E3. (A) 1) ...., jakk. inacz.; 2) C3—C4†.

Zadanie 259 rozwiązali: pp. J. Bieliński, M. Binkowski, F. Brzeziński, W. Gładkowski, A. L. Horowitz, L. Horwitz, B. Kipman, M. Kipman, W. Klepfisz, M. Margolin, I. Popiel, J. Prasznik, P. W., J. Witkowski, A. Zagrzejewski i J. Zwoliński.

Zadanie 260 rozwiązali: pp. J. Bieliński, M. Binkowski, W. Gładkowski, A. L. Horowitz, L. Horwitz, B. Kipman, M. Kipman, I. Popiel, J. Prasznik, D. Przepiórka, A. Tenenbaum, P. W., E. Waliszewski, J. Witkowski, A. Zagrzejewski, A. Zalbe i J. Zwoliński.

Zadanie 261 rozwiązali pp. Ch. W. Białostocki, J. Bieliński, M. Binkowski, W. Gładkowski, L. Głowiński, A. L. Horowitz, L. Horwitz, B. Kipman, M. Kipman, J. Prasznik, D. Przepiórka, A. Tenenbaum, P. W., E. Waliszewski, A. Zagrzejewski i J. Zwoliński.

ODPOWIEDZI.

— *Panu M. B.*—Napisaliśmy „ciż sami", przeto rozwiązanie odnosi się i do sz. pana; na teraz nie możemy wysłać, wszystkie bowiem mieszczą się na jednej stronnicy, której drzeć niepodobna, przytem nie wiemy adresu; tylko zadania opatrzone numerem kolejnym kwalifikujemy do konkursu rozwiązań; oba wzmiankowane zadania są prześliczne, szczególniej nadzwyczaj trudną do rozwiązania jest trzychodówka S. Loyda.

— *Początkującemu.* — Szkoda miejsca i czasu na krytykę rzeczy tak słabych; matować można i za drugiem posunięciem przez 1) D5 : F7.

— *Szach-matowi.*—Przedewszystkiem wymagamy podpisu właściwem imieniem i nazwiskiem.

— *Anonimowi.*—Niema najmniejszego powodu wstydzić się omyłek szachowych, redakcja zaś opiera się na poważnych zasadach, które nie pozwalają jej odstąpić od raz powziętego postanowienia.

— *Panu A. L. H.*—Są to środki obrony, które pozwalają autorowi przeprowadzić jego zamierzoną i obmyśloną ideę, z uniknięciem właśnie postronnych i ubocznych sposobów.

— *Panu E. W.*—Powtórne sprawdzenie wykazało ten sam brak.

Panu J. W. — Należy wskazać i obronne posunięcia czarnych.

— *Mylnie rozwiązującym.* — Nie można rozwiązać zadania 259 przez 1) A7—D7, D5—E4: 2) B3—D4, z powodu obrony 2) ..... C6—C5 i jeżeli 3) D7—C6†, to 3) ..... D6—D5; przez 1) B3—D4, D5—E4; A7—D7 z tego samego powodu; przez 1) B3—D4, D5—E4; 2) C3—C4 (lub A7—B7) z powodu 2) ..... E5 : D4; — zadania 260 przez 1) F6—F7 z powodu 1) ..... B5 : A4 i jeżeli 2) C8—C6†, B6—B5; 3) C6—C2†, to

3)..... B4—B3; przez 1) E1—D3 z powodu 1)..... E2—E1 dama †;—zadania 261 przez 1) D4—E5, H5—G3; 2) E5 : F4 z powodu 2).... D5—C4 i jeżeli 3) G4—E3†, to 3)..... C4 : C3.

FIGIELEK.

(Ułożył Jakób Leszczyński).

Odciągnąć 45 od 45 tak, aby pozostało w sumie 45.

Rozwiązanie arytmogryfu literackiego umieszczonego w numerze 59-ym.

Prawo bezprawia.

1) Pańskie dziady.
2) BRacia mleczni.
3) DjAbeł.
4) HryWda.
5) ZłotOwłosa.
6) Gniew Boży.
7) Córka hEtmańska.
8) Czarna cZy biała.
9) Czy nie zaPóźno.
10) Droga do seRca.
11) KsiężniczkA Tarakanówna.
12) Ostatnia staWka.
13) Przed półwiekIem.
14) Tajemniczy obrAz.

Dobrego rozwiązania nikt nie nadesłał.

Nadsyłających rozwiązania upraszamy o kreślenie na kopertach, iż wewnątrz mieszczą się rozwiązania.

ODPOWIEDZI.

— *Panu Wacławowi Gniad.*—Obie szarady i monogram zużytknjemy. Co do pytań, zawartych na wstępie listu, cena wiersza druku wynosi kop. 25, korespondencję zaś odbierać można stosownie do umowy ze stroną, z jaką się koresponduje: za okazaniem lub nie, kwitu z wniesiowej za anons opłaty.

— *Panu St. Tr.*—Z nadesłanego świeżo logogryfu korzystać nie będziemy.

— *Panu Wł. Juw.*—Obie szarady cokolwiek za... doraźnie opracowane.

— *Panu W. Żniń. z Wilna.*—Figielek bardzo dobry. Wkrótce zużytkujemy.

— *Panu Zygmuntowi Mam.*—Może być najmniej nawet znanego byle odznaczał się formą i treścią. Nadesłany wierszyk nie jest zbyt fortunnie dobrany. Przy ponownem dobieraniu rymów, prosimy o zamieszczenie ich w klatkach, wedle skoków konika, rękopisów bowiem nie przyjętych do druku nie przechowujemy, a ztąd i kombinacyj nie pamiętamy.

— *Wytrwałości.* — W tej formie, co nadesłana świeżo przez sz. pana, szarady przyjąć nie możemy, nie jest ona bowiem prawie zupełnie zagadką.

— *Mici i Michałowi.* — I owszem, kwalifikuje, o ile przeszlą je państwo ze wskazanemi uzupełnieniami po raz wtóry, tamto bowiem zadanie poszło do kosza.

— *Chorążycowi.* — Rzecz, rymowana bez uwzględnienia średniówki. Prosimy o przerobienie wiersza w sposób możliwy.

— *Panu Teodorowi H.* — Nie możemy. Należy zwrócić się z reklamacją do pisma, które potrzebę jej wywołało.

— *Pp. Marji i Mieczysławowi L.* — Najlepiej poinformuje państwa administracja. Należy do listu dołączyć markę na odpowiedź.

— *Nowozaciężnemu.* — Tak, ale „ostrzyć" je sobie na bliźnich, i to z pomocą dziennikarskiej osełki, nie wypada.

— *Panu Aleksandrowi L.* — O ile informacje nasze sięgnąć mogą, rzecz to jeszcze nie zatwierdzona.

— *Emilce.* — Raz jeden do roku, i jeden tylko utwór. Należy zatem czekać przynajmniej miesięcy ośm.

— *Panu Wacławowi R.* — Zbyteczna subiekcja. I tak rzecz poszła do kosza.

— *Młodemu autorowi.* — Nie.

— *Pani Teodorze Ż.* — Korespondencja prywatna jest wprawdzie rubryką płatną, redakcja jednak zastrzega sobie prawo kontrolowania treści korespondencji. Rzecz to bardzo chyba zrozumiała, i oburzać się nie ma na co.

— *Panu Witoldowi Rak.* — Też same informacje, na miejscu zebrane, znajdzie sz. pan w „Kalendarzu warszawskim" na r. b. Zbyteczny zatem wydatek.

— *Ognisze.* — I...

— *Panu Maurycemu Zilb.* — Ośmdziesiąt kopiejek miesięcznie, łącznie z odnoszeniem dwa razy dziennie.

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu styczniu 1893 roku przez Warszawską Jeneralną Reprezentację Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor", za szkody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i Kraju Północno-Zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Michelis Aleksander. Łuszczewek, powiat Błoński	1,265	46
Jackowski Włodzimierz, Oniszki, powiat Kalwaryjski	202	50
Mościcki Antoni, Kroszewo, powiat Szczuczyński	1,084	02
Skarzyński Ludwik, Skarzeń, powiat Hrubieszowski	547	32
Rechterman Lajzer, Zakrzówek Szlachecki, pow. N.-Radomski	1,605	05
Jastrzębski Stanisław, Jurków, pow. Pinczowski	14,575	32
Gogolewski Ignacy, Konary, powiat Jędrzejowski	56	25
Łuszczkiewicz Stefan, Zagaje, powiat Jędrzejowski	405	—
Suchecki Stanisław, Dębiany, powiat Jędrzejowski	1,894	95
B) Kraj Północno-Zachodni		
Jaworski Ludwik, Kamińszczyzna, pow. Miński	250	—
Abłamowicz Michał, Żuchowicze, powiat Nowogródzki	4,778	—
Ks. Antoni Radziwiłł, Paledzie, pow. Słucki	122	50
Woroncow-Weljaminow Marja, Wowulicze, pow. Bobrujski	992	57
Ławdański Seweryn, Sewerynów, pow. Kowieński	209	—
Łącznie . . .	27,987	94

Członek Komitetu Nadzorczego,
Włodzimierz Gawroński.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

A) Królestwo Polskie.

	Rs.	Kop.
Ostrowski Kazimierz, Warszawa	30	—
Szpiro Mozes Łódź	310	—
Cohn Ch., Łódź	95	—
Bołtin Mikołaj, Łódź	6,384	41
Scheibler Karol, Łódź	13	80
B) Kraj Północno-Zachodni.		
Basiewicz A. i F. Pińsk	26	86
Gejlikman Fruma, Uwarowicze, powiat Homelski	1,641	—
Łącznie . . .	8,501	07
Ogółem wypłacono w miesiącu styczniu 1893 r.	36,489	01

Warszawa, d. 28 lutego 1893 roku.
Generalny Reprezentant
Towarzystwa Ubezpieczeń „Jakor"
379r w z. Ks. *W. K. Woroniecki*

BIELIZNA STOŁOWA biała i kolorowa, na 6, 12, 18 i 24 osób, Serwety stołowe i deserowe, Ręczniki, Chustki, Drelich na rolety. Dla PP. Restauratorów specjalnie polecamy Obrusy na arszyny lniane od 45 k. za arsz., Serwety lniane od 2.75 za tuzin.

GŁÓWNY SKŁAD JAROSŁAWSKICH I KOSTROMSKICH PŁÓCIEN
MOSKIEWSKI MAGAZYN,
Bielańska 7. 308

Nowo-otworzony
Uniwersalny Magazyn
S. B. FRUMKIN,
Rymarska Nr 3 w Warszawie,

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

poleca w wielkim wyborze **łóżka** żelazne zwyczajne, **Angielskich i Wiedeńskich** fasonów, **Dziecinne łóżka, kołyski, wózki, welocypedy** zwyczajnej i angielskiej konstrukcji, **Materace** sprężynowe, pancerzowe, łańcuszkowe i zwyczajne, różnych gatunków i rozmiarów, **Umywalnie marmurowe, metalowe z pedałami** i zwyczajne żelazne, **oraz przybory emaljowane** do umywalni, **Klozety pokojowe** drewniane i cynkowe najnowszej konstrukcji, **Wanny hygieniczne** z miedzianemi piecykami do ogrzewania i zwyczajne, **Sitzbady, Prysznice** pokojowe, **bidedty**, irygatory, **Łóżka obozowe, Fotel-łóżko** składane, **Krzesła** na biegunach, **Fotele dla chorych** na kółkach, samoobracające się, **Kuchenki naftowe i benzynowe**, z mosiężnemi rezerwoarami, **Wyżymaczki, Kubełki, Dzbanki** i dużo różnych prześlicznych i praktycznych przedmiotów do gospodarstwa i na podarki. 459

Ceny wszystkim dostępne.

Przesyłka do wszystkich stacyj kolejowych.

Starożytności.
PP. G. A. HAMBURGEROWIE
z Amsterdamu i Londynu,

zamieszkali ***w Hotelu Europ. Nr 40,*** w celu zakupienia za bardzo wysokie ceny różnorodnych starożytności, jako to: ***saskiej i sewrskiej Porcelany, złotych emaljowanych Tabakierek, Gobelinów, słuckich Dywanów, Bronzów i Mobli inkrustowanych w stylu Ludwika XIV, XV i XVI, Sreber i t. p.*** 442

Zastać można od 9—11 przed południem i od 3—6 po południu.

MEDAL ZŁOTY. MEDAL ZŁOTY. INVENTION Brev. S.G.D.G.

PIERWSZA SPECYALNA SZKOŁA KROJU I WYKOŃCZANIA Z MATERYAŁÓW MODNYCH:
SUKIEŃ, OKRYĆ DAMSKICH, DZIECINNYCH I BIELIZNY
KSAWEREGO GŁODZIŃSKIEGO.

W Warszawie, Nowo-Senatorska № 2. Przyjmuję na naukę każdodziennie. Za doskonałe opracowanie podręczników oraz wzorowe prowadzenie nauki i szkół, nagrodzony zostałem na wystawach. Jako Specjalista wzbogacam nieustannie szkoły moje i podręczniki coraz nowemi własnemi pracami, ażeby uczącym się przynieść jak można największe korzyści i ulgę w pracy. W szkołach moich: w Warszawie, Petersburgu, Kijowie i Moskwie teorja jest ściśle związaną z praktyką i uczennice odrazu z miary rysują fason jaki zechcą, krają z materjału i gustownie wykończają, z zastosowaniem do każdej mody i figury, chociażby najnieforemniej zbudowanej, fasony zręcznie leżą i postaci nadają właściwego wdzięku.

Tylko co opuściły prasę podręczniki nowe z wykładem jasnym, podług których panie bez pomocy nauczyciela wyuczają się poprawnego kroju i złożenia fasonów, p. t. **Najnowsza i najpraktyczniejsza** metoda kroju sukien, okryć damskich i dziecinnych, rs. 3 kop. 50. Metoda dla Młodzieży, która została wprowadzona we wszystkich zakładach naukowych, pod imieniem **CESARZOWEJ MARJI** rs. 2. Linijka krojowa bardzo ułatwiająca naukę rysunku rs. 1 kop. 50. Metoda bielizny rs. 3. Poglądowa metoda podług której krajać można suknie i okrycia damskie i dziecinne bez nauki, rs. **2.—Na sposób francuzki** udzielam kroju swoim uczennicom bezpłatnie.

123 **K. Głodziński.**

W Handlu Win, Towarów kolonjalnych i Delikatesów
Ant. Stępkowskiego,
Wierzbowa 9.
Wyprzedaż starych LIKIERÓW,
po cenach kosztu. 318r

NOWO-OTWORZONY
Warszawski Magazyn
Ubiorów Męzkich,
Nowo-Senatorska Nr 4,
W WARSZAWIE, 449
wprost Hotelu Rzymskiego,

posiada **największy i najrozmaitszy** wybór gotowych **ubiorów męzkich** wykończonych z wszelką starannością, podług najświeższych żurnali paryzkich, **z najlepszych** towarów krajowych pierwszorzędnych fabryk i zagranicznych.—Przyjmuje wszelkie obstalunki tak ze swoich jak i powierzonych materjałów i wykonywa rzeczone szybko, z prowincji w ciągu 24 godzin, robota **trwała i akuratna**, za którą gwarantuje firma.

Ceny bardzo nizkie.

NOWO-OTWORZONY
Skład bardzo tanich **FIRANEK** E. Mireckiej, Krucza 23, m. 13
W WARSZAWIE. 306

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 11 (23) Marca r. b., o godz. 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje

na budowę szopy drewnianej dla psów i gruntowną reparację domu mieszkalnego na gruncie wydzielonym dla czyściciela miejskiego za rogatką Wolską, od summy anszlag. rs. 2,970.

Mający zamiar ubiegania się o powyższe przedsiębiorstwo, złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta Miasta zapieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 80, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem kasy m. Warszawy, na złożone vadium w ilości rs. 297, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, codziennie wyjąwszy dni świątecznych, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Gazecie Policyjnej. 253r

---

Uprasza się o zwrócenie uwagi na kapsle i etykiety z naszą firmą.

Cenniki na żądanie wysyłamy franco.

Zaszczycona Nagrodą na Wystawie Hygienicznej.
PIERWSZA WARSZAWSKA
Medal srebrny — Dyplom 1-ej klasy.
Parowa Fabryka Musztardy
ARTHUR & C^omp.
ul. Leszno № 4, wprost ul. Rymarskiej.

Na składzie oliwa nicejska, octy stołowe i kuchenne, papryka węgierska, kaparki, oliwki, korniszony. 417

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Uprasza się o zwrócenie uwagi na kapsle i etykiety z naszą firmą.

Sprzedają się złote i srebrne **Pierścionki, Kolczyki, Broszki, Bransoletki** etc, z paryzkiemi sztucznemi brylantami, które szlifowaniem, ogniem i grą kolorów nie **ustępują prawdziwym, o czem można się przekonać** naocznie w kantorze fabryki
„Paryzka Kompanja"
w Warszawie, Biała № 10.—Ilustrowane katalogi wysyłają się za 50 kop. 197

MAJĄTEK
w Galicji,

w pięknej okolicy, przy kolei położony, z ładnym pałacem, ogrodem i lasem, dobrze zagospodarowany, jest pod bardzo korzystnemi warunkami, razem z inwentarzami, zaraz z wolnej ręki do nabycia.—Bliższych szczegółów udziela pod O. R. Biuro dzienników i ogłoszeń **Ludwika Plohna** Lwów. 303r

---

NOWE OŁÓWKI
czarne i różno-kolorowe
oraz Szyfry z fabryki
W. F. CARNATZ,

są do sprzedania we wszystkich dobrze assortowanych sklepach materjałów piśmiennych. 19R

!!! Mam zaszczyt donieść!!!

Szanownym Obywatelom Łowicza i okolic jego, że podejmuję się zakładania parków, ogrodów angielskich, jak również sprzedaży na miejscu drzewek owocowych, krzewów ozdobnych, szparagów, flanców, jakoteż wszelkich innych obstalunków w zakres ogrodnictwa wchodzących, po cenach b. nizkich.

358 Ogrodnik **P. Topolski** w Łowiczu.

SŁOWNIK GEOGRAFICZNY

Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich.

Pod redakcją

Bronisława Chlebowskiego,

przy udziale licznego grona współpracowników.

Wychodzi zeszytami (po 80 str.); 12-cie zeszytów tworzy tom o 960 ciu str. in 8-o

Wyszło dotąd 141 zeszytów.

Obecnie drukuje się litera **U**, a wkrótce rozpocznie się **W**.

Cena zeszytu ***50 kop.***, z przesyłką ***60 kop.***

Skład główny w księgarni GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.

Wydawnictwo to prowadzone obecnie z pomocą zasiłku, udzielonego przez kassę pomocy naukowej imienia d-ra Mianowskiego. 2 5r

Ważna wiadomość dla PP. Majstrów Rzeźniczych.

Jest do sprzedania mało używana i w zupełnie dobrym stanie

Maszyna do siekania mięsa

duża, z kołem rozpędowem, fabryki Wiedeńskiej „A WEISS & Co" za nader przystępną cenę.

Bliższa wiadomość w magazynie towarów żelaznych pp. Krzysztof Brun i Syn, Plac Teatralny. 481

Ogłoszenie.

od generalnego reprezentanta na Rossję i Królestwo Polskie domu

MARTELL & Co w Cognac'u,

na koniaki sprowadzane w bufelkach z marką „I. F. MARTELL".

W niektórych tutejszych pismach pojawiło się ogłoszenie zawiadamiające, jakoby koniaki firmy Martell et Co., sprzedawane były w Warszawie w handlach detalicznych, po niepraktykowanie wysokich cenach, przyczem podany był jednocześnie w rzeczonem ogłoszeniu własny ***„niski"*** cennik koniaków wyżej wymienionej firmy.

Wskutek powyższego ogłoszenia, mającego na celu, dla niepojętych mi powodów, wprowadzania w błąd licznych Odbiorców pierwszorzędnej i powszechnie znanej marki koniaków domu Martell et Comp., czuję się w obowiązku podać do wiadomości publicznej co następuje:

1) PP. Kupcy tutejsi uformowali ceny koniaków firmy Martell et Co. względnie do kursu waluty zagranicznej i kursu złota po jakim muszą płacić cło od tych towarów, zadawalniając się przytem bardzo małym, zresztą usprawiedliwionym, zyskiem.

2) podane przez ogłaszającego się **„niskie"** ceny koniaków domu Martell et Comp. są w rzeczywistości **niższe, aniżeli ceny kosztu tychże koniaków**, które ogłaszający się przed **dwoma** laty w ilości 35 skrzynek u mnie nabył.

3) oprócz tych 35 skrzynek koniaków domu Martell et Co., ogłaszającemu się nie sprzedałem więcej żadnej innej partji tychże, co księgami mojemi udowodnić mogę, a będąc generalnym reprezentantem domu Martell et Comp., musiałbym być o wykonaniu dla ogłaszającego się nowego zlecenia przez mój dom zawiadomiony, z czego wynika, że **ogłaszający się w obecnej chwili koniaków domu Martell & Co prawdopodobnie wcale nie posiada lub też w nieznacznej ilości.**

4. **jak to wyżej powiedziałem, nie pojmuję przyczyn, które mogły skłonić ogłaszającego się do dokładania ze swojej kieszeni do cen sprzedawanych koniaków domu Martell & Co., i muszę przypuszczać, co zresztą do pewnego stopnia stwierdzonem zostało, iż czyni on to w celu przynęcenia nabywców do swego składu spirytualij za pomocą ogłoszeń o koniakach domu Martell & Co., — w rzeczywistości zaś stara się sprzedawać koniaki niższych gatunków innych firm, a to pod pretekstem nie posiadania w danej chwili koniaków firmy Martell & Comp.**

480 ***A. WOŁKOWSKI.***

OSTRYGI HOLENDERSKIE

nadchodzą codziennie

do Handlu Win i Delikatesów Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 9. 14r

Jest do wydzierżawienia

Folwark

na dogodnych warunkach, 10 wiorst od miasta Duchowszczyny, guberji Smoleńskiej, zabudowania i inwentarz w dobrym stanie, 60 sztuk rogacizny i fabryka wyrobu sera. O warunkach można się dowiedzieć w mieście Duchowszczynie, guber. Smoleńskiej u Michała Teodorowicza Kusokowa. 447

Nagrody rs. 15.

Skradziono zegarek złoty męzki, kryty, remontoir, fabryki Js. Calame Robert Genewa № 248205, we wsi Mięsowie, gubernja Kielecka. — Uprasza się pp. Zegarmistrzów, Jubilerów i Lombardy, o zwrócenie uwagi i o zawiadomienie: Warszawa, Nowy-Świat 37, Kantor Wynajmu Powozów Salingera. 479

OPONY

nieprzemakalne (plandeki)

wyrabia i poleca 344R

F. Biernath,

Warszawa, Senatorska 32.

Maison Hermann-Lachapelle, J. BOULET & CIE Succ^rs^

31—33. rue Boinod. PARIS.

4 MEDALE ZŁOTE z Wyst. Pow. 1889.—**Krzyż Legji Honorowej** w r. 1888.

APPARATY O DZIAŁANIU CIĄGŁEM

Syfony o większej i mniejszej tłoczni.

Do fabrykacji wszelkiego rodzaju napojów gazowych, Wody Salcerskiej, Soda-Water, Win musujących.

Jedyne wewnątrz posrebrzane.

Syfony różnych kształtów i różnych kolorów.

Znaczne obniżenie cen za Syfony.

Podręcznik dla fabrykanta napojów gazowych

Cena 5 franków. 264r

Przesyłka franco, prospektów szczegółowych.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 16 marca 1893 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—.—	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	—.—	—.—
Paryż 100 franków „ „	—.—	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	—.—	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	101.20	—.—
„ „ „ małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.80	—.—
„ „ „ II	102.80	—.—
„ „ „ III	102.80	—.—
„ „ „ IV	102.80	—.—
„ „ „ V	102.40	—.—
„ „ „ VI	102.40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	9-.90	—.—
„ „ małe	98.65	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—
II „ „ „ 100	103.—	—.—
III „ „ „ 100	105.—	—.—
4% nowa pożyczka	95.35	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—

Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 110^{6}

Od Listów zast. m. Warszawy kop. 217^{7}

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 178^{1}

Od Listów likwidacyjnych kop. 110^{8}

Od Obligów m. Warszawy 201^{9}

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 16 marca 1893 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	600	—
„ „ wyborowa .	—	—	—	—
Żyto wyborowe 232 funt .	—	—	450	465
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	270	320
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—
	—	—	—	—

Energiczny młody Człowiek,

pracujący od 9-ciu lat na drodze handlowej w dziale biurowym, szuka zaraz zajęcia.—Oferty w Kurjerze Warszawskim pod lit. A. L. O. 477

478 Znaczny transport

Masła litewskiego

najlepszego, otrzymał skład główny **Serów i Masła**

Br. THURSZ,

Przechodnia 5 i sprzedaje bardzo tanio.

Ważne dla wszystkich

W Bazarze A. Kochańskiego na Nowej Pradze, budującym się podług dzisiejszych wymagań sanitarnych, są do wynajęcia od 8 Kwietnia sklepy na jatki rzeźnicze, specjalnie na ten cel zbudowane (z lodownią), jakoteż kilka sklepów na inne produkta, oraz kilkanascie lokali od jednego do kilku pokojów.

Ceny ofertowe niższe niż w Warszawie. 482

Ważne na czasie!

Podejmuję się z całą znajomością fachową: zakładania ogrodów, parków (w kraju i Cesarstwie), sadzenia drzew i krzewów w ogródkach, przesadzania roślin po domach i wszelkich czynności w zakres ogrodnictwa wchodzących.—Ogrodnik **A. Babicki**, Wilcza № 64. 440

Pulpity do nut

składane, praktyczne i trwałe do użytku prywatnego, koncertów, szkół i orkiestr, cena rs. 3,

Juljan Berg,

Mazowiecka 16. 199r

Skradziono

Pożyczkę Premjową II-ej Em. ser. 984/34, Pożyczkę Szlachecką ser. 4160/30. — Listy Miasta Warszawy ser. 5, №№ 334836 i 334901 po 100 rubli. — Bilet wojskowy na imię Bronisława Naake. 332R

Poszukuje się

Lokalu na biuro

od 1-go Lipca r. b., położonego w środku miasta (w blizkości Ogrodu Saskiego), a składającego się **z 8 do 10 pokojów na parterze lub I-m piętrze.** 331R

Pożądanym byłby również w tymże domu **lokal z 7 pokoi na mieszkanie prywatne.**—Oferty wraz z planami nadsyłać należy do biura Tow. Ub. „Rossja", Marszałkowska 144.

Potrzebny Lokal

od 19 Czerwca (1-go Lipca) b. r., na pomieszczenie Zarządu Biura Wojskowo-Topograficznego, złożony **z 16-tu do 20-tu dużych widnych pokojów,** mających około **30 okien** po stronie słonecznej. Chcący wynająć tak iż lokal, zechcą zgłosić się w celu porozumienia się na róg ulicy Żórawiej № 2, m. 14, od 10-ej do 3 ej. 475

Potrzebna jest zdolna

SKLEPOWA

do Magazynu Okryć i Sukien damskich, pierwszeństwo będą mieć te osoby, które już pracowały w podobnym interesie.—Wiadomość w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Spółki, Senatorska 26. 333R

KIEROWNICTWA

większego **handlu papierowego lub składu fabrycznego** w Warszawie lub w większem mieście, poszukuje rutynowany podróżny i kantorzysta papierni. Dokładna znajomość fachu, kilka języków i wszelkich czynności w ten zakres wchodzących zapewnia się.—Zgłoszenia przyjmuje Kurjer dla „Kierownika". 462

Ogłoszenie Banku Państwa.

Najwyższym Ukazem z dnia 22 Stycznia b. r., do Ministra Skarbu polecono: dla wzmocnienia gotowizny Skarbu Państwa, brakującej wskutek zaspokojenia potrzeb, wynikłych z nieurodzaju w 1891 r., jak również celem zabezpieczenia środków, niezbędnych na pokrycie przewidzianej w budżecie na 1893 rok przewyżki wydatków od dochodów, wypuścić, porządkiem przez Ministra Skarbu ustanowionym i na warunkach przezeń zatwierdzonych, 4½% wewnętrzną pożyczkę 1893 roku w nominalnym kapitale 100,000,000 rubli kredytowych, w obligacjach imiennych i na okaziciela w sztukach po 100, 500, 1,000, 5,000 i 10,000 rubli.

Obligacjom tym przysługuje, poczynając od 1-go Marca 1893 r. dochód roczny w stosunku 4½%, wypłacany z potrąceniem 5% podatku co pół roku 1-go Marca i 1-go Września, w Banku Państwa, jego Kantorach i oddziałach, w Kasach Skarbowych. W tych miastach, gdzie nie ma instytucji Banku Państwa, jakoteż w innych miejscowościach, przez Ministra Skarbu na ten cel wyznaczonych.

Obligacje niniejsze umarzają się po cenie nominalnej w ciągu 81 lat przez losowania: 1-go Czerwca i 1-go Grudnia, poczynając od dnia 1-go Grudnia 1893 r.

Na ten cel przeznacza się oddzielny fundusz za pomocą odliczania co pół roku po 0,062907% nominalnej summy pożyczki, z dołączeniem 2¼% od wszystkich umorzonych obligacyj. Wypłata kapitału za wylosowane obligacje uskuteczniа się w trzy miesiące po ich wylosowaniu, t. j. 1-go Marca i 1-go Września i od tych terminów procentowanie wylosowanych Obligacyj ustaje.

4½% Obligacje wewnętrznej pożyczki 1893 r. zachowują ważność płatniczą w ciągu lat 30-tu od terminów, oznaczonych dla ich zapłaty, a kupony od tych Obligacyj w ciągu lat dziesięciu po terminie ich płatności.

Do dnia 1-go Stycznia 1903 r. wskazane wyżej odliczenie na umorzenie niniejszej pożyczki nie będzie powiększane, a również do tego terminu nie będzie ani wykupienia, ani konwersji tej pożyczki.

Ministrowi Skarbu pozostawia się prawo określić, przy samem wypuszczeniu pożyczki, prawa i przywileje Obligacyj niniejszej pożyczki, odnośnie do przyjmowania ich na kaucje skarbowe i dla zabezpieczenia opłat akcyzy.

Na skutek tego, Minister Skarbu, publikuje za pośrednictwem Rządzącego Senatu następujące rozporządzenie:

1. Polecono Bankowi Państwa uskutecznić realizację tej pożyczki, przez sprzedaż Obligacyj, poczynając od 1-go Marca 1893 roku w Banku Państwa w Petersburgu, a także w jego prowincjonalnych instytucjach według uznania Banku.

2. Obligacje niniejszej pożyczki postanowiono przyjmować: po cenie nominalnej—na zabezpieczenie dokładnego wypełnienia dostaw w zobowiązaniach ze skarbem, oraz rozłożonej na raty zapłaty akcyzy za spirytus —

i po cenie, ustanowionej na każde półrocze przez Ministra Skarbu z zachowaniem obowiązujących postanowień, publikowanych przez Rządzący Senat—na zabezpieczenie: a) zadatków i pożyczek w dostawach skarbowych; b) rozłożonej na raty zapłaty akcyzy, za oleje naftowe do oświetlenia i zapałki; c) zapłaty należności za wydane na kredyt banderole tytuniowe i t. p. opłat celnych.

3. Naznaczane co pół roku ceny do przyjmowania obligacyj tej pożyczki na zabezpieczenie zadatków i pożyczek w dostawach skarbowych nie będą niższe 85 rubli za 100 rs.

4. Nadal do 1-go Lipca 1893 r. poruczono przyjmować niniejsze Obligacje na zabezpieczenie zadatków i pożyczek w dostawach skarbowych, rozłożonej na raty zapłaty akcyzy od olejów naftowych do oświetlenia i zapałek, i zapłaty za wydane na kredyt banderole tytuniowe, po cenie 90 rubli za 100 rubli nominalnych i na zabezpieczenie opłat celnych po 53 ruble w złocie za 100 rubli nominalnych.

Stosownie do niniejszego otwiera się od dnia 1-go Marca b. r. sprzedaż 4½% Obligacyj pożyczki wewnętrznej 1893 r. w Banku Państwa w Petersburgu, a także w jego Kantorach: w Moskwie, Kijowie, Charkowie, Odessie, Rydze i w Warszawie, a następnie według uznania Banku i w innych jego instytucjach, po cenie, która będzie oznaczoną w ogłoszeniach, wywieszanych w widocznych miejscach w Kasach sprzedaży.—Przy kupnie Obligacyj kupujący płaci, prócz oznaczonej ceny sprzedaży, jeszcze i procenty w bieżącym kuponie do dnia kupna za potrąceniem 5% podatku od dochodów.

Na skutek żądania przy kupnie wydania imiennych Obligacyj kupującym, będą wydawane imienne pokwitowania, bez prawa ustępstwa tychże, do czasu przygotowania imiennych Obligacyj.

4½% Obligacje pożyczki wewnętrznej 1893 roku będą przyjmowane przez Bank Państwa i jego instytucje na zastaw i na zabezpieczenie otwardych kredytów na ogólnych warunkach. 328r

Zarządzający *J. Żukowskij.*

OGŁOSZENIE.

KOMORA CELNA W MŁAWIE,

podaje niniejszem do wiadomości, iż począwszy od dnia 15 (27) miesiąca Marca r. b. 1893, od godz. 10-ej zrana, odbywać się będzie w tejże Komorze sprzedaż przez licytację różnych towarów skonfiskowanych, jakiemi są:

Wstążki materje i wyroby jedwabne	ozacowane Rs.	145	kop.	03.
Materje i wyroby półjedwabne, ...	„	„	41	„	25.
Materje i wyroby wełniane	„	„	266	„	98.
Materje i wyroby bawełniane, ...	„	„	29	„	40.
Inne towary, jako to: Instrumenty muzyczne, Łańcuszki do zegarków, Cygarnice, Nici do szycia i t. d.	„	„	37	„	93.
Oprócz tego, jeżeli do dnia przeznaczonego na licytację nastąpi stosowna decyzja, sprzedane będą jeszcze różne towary będące na Komorze Mławskiej i Zieluńskiej . . .	„	„	215	„	53.
	Razem na summę	Rs.	735	kop.	12.

Życzący przeto nabywać towary powyżej wymienione, racza przybyć do Komory w terminie oznaczonym. 327r

Nauka i wychowanie.

Adres: Potrzebna bona francuzka, 300 rubli pensji, na wyjazd. Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. 833r

Adres: Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga 6, Ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki i bony. 8220

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego. Załęski. Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 721r

Artystyczno - rzemieślnicza szkoła żeńska Jadwigi Przewóskiej, Niecała 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice szybkie odnoszą korzyści. Ceny przystępne. Pensjonarki przyjmują się. Dla przyjezdnych pośpieszne kursa. 5696

Buchalterji wyucza metodą uproszczoną, dyplomowany przez okręg naukowy nauczyciel Leon Lewicki, Elektoralna 47. 6529

Buchalterji nauczyciel, specjalista S. Rogulski, autor metody. Niecała 4. 7855

Gitara. Lekcje teorji i gry, Iwanicki. Żórawia 1, m. 7. 850r

Konwersacja francuzka, lekcje muzyki. Wspólna 32—14, od 11—2. 7075

Nauczycielka, polka, znająca gruntownie język francuzki, poszukuje lekcyj za obiady. Oferty pod „Obiady" przyjmuje kantor Kurjera. 8538

Potrzebną jest do starszej panienki na przychodnią, poważna nauczycielka francuzkiego, rodowita paryżanka. Wiadomość: Żórawia 28, u właścicielki domu. 782r

Panna, russka, z dobrego domu skończywszy kurs gimnazjalny ze złotym medalem, życzy sobie udzielać lekcje russkiego języka. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. P. G. 8573

Potrzebna nauczycielka na wyjazd blizko Warszawy, język francuzki z konwersacją. Adres. Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 8641

Rutynowany korepetytor poszukuje lekcyj, języki, matematyka. Wilcza 53, mieszkania 14. 7828

Doniesienia osobiste.

Alfred Z. ma list. 8637

„**Fijołek** z pod śniegu" pilny list. 8540

„**Gniewosz**" ma list na poczcie. 8605

J. K. W. list na poczcie. 8541

List wysłany poste-restante dla Gniewosz. 8506

List na imię W-ej pani Gniewosz znajduje się poste-restante na poczcie. 8507

„**Muzyk**" ma list. 8636

„**Stanowczy** 39" ma dwa listy na poste-restante. 8535

„**Sternik**" ma list do odebrania od Spokoju. 8504

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 6974

A) Pszczelarzy wykwalifikowanych, rybaków praktycznych i owczarzy poleca kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 849r

Francuzka starsza poszukuje miejsca w Warszawie. Warecka 14, m. 15, od godziny 4 do 6-ej wieczorem. 851r

Gorzelany z kilkunastoletnią praktyką, obznajmiony z aparatami nowemi i starego systemu, drożdżami czystozacierowemi, przy wielkiej oszczędności słodu, za dobre wydatki gwarantuje i może złożyć wadjum, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie od lipca. Oferty przyjmuje kantor Kurjera „Gorzelany—wadjum." 7706

Gospodyni znająca pranie, prasowanie, kuchnię i gospodarstwo wiejskie, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca na wieś od 1-go kwietnia. Oferty upraszam do Kurjera Warsz. dla „Wiktorji." 8561

Meldunki prowadzić będzie b. rządca za mieszkanie lub pensję. Oferty: Kurjer pod „111—13" 8620

Inteligentna młoda osoba, posiadająca języki (specjalnie francuski), muzykalna, szuka zajęcia na przychodnią. Wiadomość od 3 do 7-ej, Chłodna № 32, m. 24, Stefanja W. 8513

Któraby z pań magazynierek sukien i kapeluszy chciała wziąć na stałe inteligentną sierotę, już dobrze zaawansowaną, na dwa lata, zechce się zgłosić: Nowomiejska 7, mieszkania 6. 854r

Młody człowiek, izraelita, materjalista egzaminowany przysięgły, z dobremi świadectwami, poszukuje posady w składzie aptecznym. Ulica Leszno № 11, Abraham Kon, dla I. 8511

Młoda osoba, pisząca ładnie po polsku, po russku i po niemiecku, poszukuje miejsca pomocnicy przy buchalterze. Oferty przyjmuje Kur. warsz. pod lit. M. Z. 8078

Młody człowiek, lat 21, z 4-klasowem gimn. wykształceniem, poszukuje miejsca jako praktykant w zakładzie przemysłowo-handlowym. Łaskawe oferty uprasza składać w kantorze Kurjera pod lit. K. K. 8272

Osoba energiczna poszukuje miejsca do zarządu domem, posiada krawieczczyznę, poważną rekomendację. Wiadomość: kiosk, Długa róg Wąskiej, od godziny 8 do 1-ej. 8266

Ogrodnik, zamieszkały w Łodzi, podejmuje się robót w okolicy nad ogrodami warzywnemi, fruktowemi; ogrody opuszczone, drzewa nierodzące—doprowadza do stanu urodzajnego; udziela rad do prowadzenia ogrodnictwa intratnego. Bliższa wiadomość u ogrodnika W-nych Geyerów, ulica Piotrkowska. 808r

Osoba młoda, miłej powierzchowności, uzdolniona kompletnie w kroju i szyciu, poszukuje miejsca do zarządu pracownią; może przyjąć miejsce w Warszawie w dużych magazynach lub też w Cesarstwie. Wiadomość: Hoża 36, m. 12, od godziny 10 do 1-ej. 8490

Ogrodnik uzdolniony oczyszcza i dosadza drzewa w ogrodach prywatnych oraz urządza klomby na sezon letni i przesadza rośliny z dokładną ziemią. Ulica Piwna № 25, mieszkania 5. 8513

Ogrodnik wykwalifikowany poszukuje posady. Wiadomość: Warszawa, ul. Żelazna № 30, mieszkania № 8, Józef Witczyk. 8631

Osoba lat 27, z prowincji, poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd do wyręczania pani domu lub do gospodarstwa na wieś. Bracka 17, m. 5, od 9 do 1-ej. 8623

Osoba inteligentna życzy na godziny dozorować troskliwie dzieci lub wyjechać.—Także osoba chodzi szyć prywatnie. Kiosk, Aleja Ujazdowska. 845r

Poszukuję miejsca kasjerki. Kaucja i rekomendacja na żądanie. Adres: Krucza 15, m. 4. 8612

Prowizor lat 35 poszukuje zarządu apteki w Królestwie lub Cesarstwie, w każdym czasie. Wiadomość: Skierniewice, aptekarz, ulica Wodna, dom Malinowskiej. 8587

Paryżanka ma kilka godzin wolnych do konwersacji i korespondencji. Ul. Nowy Świat 3. 7973

Rodowita niemka, niemłoda, inteligentna, z krawieczczyzną, poszukuje miejsca do dzieci na wyjazd za małem wynagrodzeniem. Wronia № 62, m. 19. 8193

Stolarz poszukuje pracy. Żelazna 82, mieszkania 6. 8592

Tłómaczenia z angielskiego, francuskiego i niemieckiego na polski lub russki i odwrotnie. Hoża 28, m. 3, godz. 1—2 ej. 8570

Wdowa posiadająca krawieczczyznę, szyjąca na maszynie, życzy wyjechać albo w domu prywatnym. Stare-Miasto № 36, mieszkania 9. 826r

Za małem wynagrodzeniem przyjmę obowiązek sklepowej. Oferty: Jerozolimska 79—7. 8607

b) Zaofiarowane.

Adam Zawadzki, Królewska № 6, potrzebuje zaraz zdolnych czeladzi na robotę rymarską trzech i na siodła dwóch. 8524

Bona freblówka, polka, tylko z patentem z ukończonych kursów, potrzebna do czworga dzieci. Wiadomość: Srebrna 12, tylko od 2 do 4-ej po poł., na parterze. 8555

Do kantoru prośb na stałe za wynagrodzeniem potrzebny chłopiec, umiejący po polsku i russku. Warszawa, Żelazna 46 domu, mieszkania 12, rano od 8 do 10-ej. 8654

Bona niemka, młoda, inteligentna, z dobremi świadectwami, potrzebna od 1-go kwietnia. Tłomackie 5, parter. 8034

Do kwiatów potrzebne panny uzdolnione, podręczne i uczennice, dobre i prędkie robotnice mogę przyjąć z mieszkaniem i życiem. Długa 20. 7675

Introligator potrzebny jest zaraz. „Rundo", Marszałkowska 123. Świadectwa wymaga się. 8618

Krawców zdolnych poszukuje magazyn okryć damskich M. Vogonisa, ulica Trębacka № 7. 831r

Młodsza potrzebna, mówiąca po russku.—Ujazdowska № 7. 8591

Maszynistka zdolna do bielizny potrzebna. Ogrodowa № 4, Samborska. 8647

Maszynistki, podręczne i uczennice do bielizny męzkiej i do drobiazgów potrzebne zaraz. Nowy-Świat 57, stróż wskaże. 855r

Nakładacz lub nakładaczka zdolna potrzebna do litografji i drukarni „Liberty", Leszno 13. 8625

Osoba inteligentna, łagodna, niemłoda, potrzebna na wyjazd do dwojga małych dzieci. Wiadomość: Chmielna 5, mieszkania 8, od 4 do 6-ej. 8375

Ogrodnik obdarzony zapałem do pracy i uczciwością potrzebny zaraz do miasteczka w pobliżu Warszawy. Pensja stała bez mieszkania 300 rs., gratyfikacja 150. W miarę pracowitości, uzdolnienia i zasług zapewnia się dalsze awanse w wynagrodzeniu. Oferty z krótkim rysem życia upraszа się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod napisem „Hodowla nasion buraczanych." 8191

Ogrodnik z kaucją potrzebny. Hotel Saski 72, zrana do 11-ej. 8529

Osoby każdego zawodu lub bez specjalności, posiadające większe lub mniejsze kapitały lub bez, szukające pracy za złożeniem kaucji, mogą znaleźć w zawodzie przemysłowym odpowiednie zajęcie. Oferty z dokładnym opisem zajęcia i funduszu posiadanego sub „Alfa" Kurjer Warsz. 8324

Potrzebna jest bona niemka młoda do trojga dzieci na ulicę Świętokrzyzką № 15, mieszkania № 17. Dowiedzieć się można od godz. 4 do 7-ej po południu. 7965

Potrzebni są zdolni czeladnicy na warsztat i na przybijanie oraz praktykanci do zakładu ślusarskiego S. Kowalskiego, ulica Świętokrzyzka № 9. 8244

Potrzebny jest zaraz zdolny ekspedjent do handlu win i towarów kolonjalnych, ze znajomością języka niemieckiego. Oferty proszę składać pod adresem „J. B. Wężyk i Sp. w Łodzi." 821r

Panna potrzebna do staników. Podwale 7, w pracowni. 8509

Potrzebna staniczarka zupełnie zdolna.—Pracownia Malinowskiej, Widok 14. 8165

Potrzebny uczeń do terminu do malarza.—Elektoralna № 14, mieszk. 11. 8150

Potrzebny jest uczeń do rzeźbiarza. Szabek, Krucza 44. 8147

Potrzebna bona niemka z szyciem. Nowowielka 5, m. 4. 8219

Poszukuje się młodego i energicznego człowieka (handlowca) z kaucją 500 rs. do prowadzenia i zarządzania przedsiębiorstwem przewozowo-ajenturowem w Cesarstwie. Adres: K. Münchheimer, Biolańska № 16, od godziny 2—4-ej. 829r

Poszukuje się na majątek ziemski 28-włókowy, dobrze zagospodarowany, z własnym opałem, dzierżawcy, administratora, z kaucją 3,000. Wiadomość: Donimirski, Turowa Wola, pod Mszczonowem. 7876

Potrzebny zdolny kowal do kucia koni.—Żelazna 65, mieszk. 1. 817r

Panna zdolna do bielizny potrzebna zaraz, dom prywatny. Elektoralna № 9, mieszkania 14. 8013

Potrzebny kamasznik zaraz do magazynu obuwia. Oferty sub „Kamasznik" przyjmuje kantor Kurjera Warsz. w Łodzi. 784r

Potrzebne prasowaczki zaraz do pralni.—Leszno № 18. 8228

Potrzebny zaraz ekonom i praktykant do właściciela domu, ulica Czerniakowska № 116. 8270

Potrzebne panna do wykończania staników na wyjazd do Rostowa nad Donem. Ulica Twarda № 23, mieszkania № 12. 8201

Potrzebna panna uzdolniona do strojów.—Nowolipki № 6, Marja Orlean. 8141

Potrzebne są zdolne panny spódniczarki i staniczarki. Wiadomość u Szujera, Dzika 10. 8298

Potrzebne podręczne do staników, spódniczarki oraz uczennice. Długa 27, mieszkania 19. 8404

Panny zdatne i podręczne do staników potrzebne zaraz. Dzielna 18, m. 1. 8349

Panny do szycia gorsetów uzdolnione potrzebne za dobrem wynagrodzeniom do fabryki gorsetów „Felicja", ul. Marszałkowska № 138. 8378

Potrzebne panny do staników i uczennice Chmielna 47, m. 12. 8439

Potrzebna jest starsza panna do kapeluszy w magazynie H. Zbranieckiej, Nowy-Świat № 70. 8430

Potrzebny chłopiec na posyłki z kaucją lub gwarancją moralną. Pierwszeństwo mają najbiedniejsi. Włodzimierska 19, mieszkania 10. 8559

Potrzebna bona niemka na wieś. Wiadomość d. 22 i 23 marca, od godz. 11—1-ej, Niecała № 8. 8602

Potrzebne podręczne do staników i płatne uczennice. Zielna 42, m. 5. 8595

Poszukuje człowieka dokładnie obeznanego z maszynową fabrykacją torebek papierowych. Krucza 23, m. 10. 8584

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny. Nowy-Świat № 29, m. 3. 8582

Potrzebne są panny podręczne i do na uk do pracowni sukien. Mokotowska № 57, mieszk. 23. 8581

Panny potrzebne zdatne i podręczne do szycia. Widok № 22, m. 27. 8577

Potrzebna zaraz zdolna podręczna do staników. Przejazd 13—26. 8576

Potrzebuję rządcy domu na Pradze, za honorarjum, pokój i kuchnię. Oferty do składu Br. Thursz, Przechodnia 5. 8575

Panny do strojów, zdolne, podręczne i uczennice potrzebne. A. Bogusławska, Żabia 4. 8568

Panny do szycia kapeluszy słomkowych potrzebne. A. Bogusławski, Żabia 4. 8567

Potrzebne są panny podręczne do krawieczczyzny. Gęsia № 20. 8464

Potrzebna jest bona z dobremi świadectwami do 3-letniego dziecka. Wiadomość: Leszno 4, mieszk. 5, do godziny 1-ej. 8562

Poszukuje się zdolnej służącej z dobremi świadectwami. Mokotowska 54, mieszkania 2. 8503

Potrzeba zdolnych panien do staników i spódnic oraz uczennicy do pracowni Emilji Stanisławy, Świętokrzyzka 32. 4323

Potrzebny chłopiec do warsztatu szewckiego. Bielańska № 25, sklep obuwia. 8514

Panny podręczne do krawieczczyzny potrzebne. Leszno № 55, m. 6. 8515

Potrzebne są podręczne. Wspólna 4, mieszkania 10. 8537

Potrzebne zaraz panny podręczne. Ul. Żelazna № 46, m. 27. 8548

Potrzebne panny do sukien, podręczne i do nauki. Solna 12, Zielińska. 8550

Potrzebne są zdolne staniczarki i uczennice. Nowolipie № 7, m. 4. 8493

Panny zdolne i podręczne do okryć potrzebne są zaraz do magazynu J. Matuszewskiego, Hotel Angielski. 8611

Potrzebne zdolne podręczne do krawatów i panna do bielizny. Elektoralna 26, mieszkania 9. 8648

Potrzebne są staniczarki kompletnie uzdolnione, podręczne i do nauki. Senatorska № 30, mieszkania № 9. 8646

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne są zaraz. Marszałkowska 136, mieszkania 7. 8634

Potrzebni do sklepu kolonjalnego: karjerka, kaucja 200 rs., może być w poręczeniu osób odpowiedzialnych i uczeń lat 17. Wspólna 19—3. 8633

Potrzebne są panny do krawieczczyzny damskiej, a także podręczne i do nauki. Ulica Chmielna № 7, m. 8. 8626

Potrzebna panna podręczna do ubiorów dziecinnych. Kościelna 6, m. 5. 8643

Potrzebne panienki podręczne i uczennice do krawiecczyzny. Marszałkowska № 91, m. 31. 8624

Potrzebne zdolne sta niczarki i podręczne Podwale № 18, m. 12. 8622

Potrzebne są panny do krawiecczyzny.— Nowy-Świat № 25—6. 848r

Potrzebne maszynistki do cienkich pończoch oraz jedna wykończarka. Dzielna 30, mieszk. 4. 857r

Potrzebne są maszynistki i podręczne. Ul. Chłodna 10, mieszk. 1. 8656

Potrzebne panny do staników, maszynistka i do nauki. Leszno № 65, m. 16. 8661

Potrzebny zdolny kopista. Wiadomość w fotografji, Miodowa № 6. 8496

Panna do towarzystwa, z dobrą muzyką, bez wynagrodzenia potrzebna na wieś. Hotel Saski 72, zrana do 11-ej. 8528

Potrzebna bona polka z szyciem. Próżna 8, m. 1, od 9 do 12-ej. 8556

Potrzebna na wieś do trojga dzieci i do wyręczania pani bona niemka, znająca krawieccyznę. Wiadomość: Krucza № 19, m. 3, od 5 do 6-ej. 8663

Potrzebna zaraz zdolna do staników. Sienna 19, m. 10. 8662

Panny do krawatów, podręczne, dziewczynki do nauki potrzebne zaraz. Elektoralna № 6, m. 17. 8483

Sklepowa potrzebna z kaucją rs. 25. Żórawia № 20, w mydlarni. 8505

Szwaczki doskonale uzdolnione w szyciu kołnierzy, mankietów, potrzebne zaraz.— Magazyn bielizny Strakacz. 8509

Staniczarki zdolne potrzebne. Niecała 4, Romana. 8628

Uczeń z biednych lecz uczciwych rodziców potrzebny jest zaraz za całodzienne życie i mieszkanie do dystrybucji przy ul. Marszałkowskiej № 95. 8510

Ucznia, syna przyzwoitych rodziców, wyznania ewangelickiego, posiadającego język niemiecki, poszukuje kantor ajenturowy. Oferty składać w Kurjerze Warszawskim pod „G. 100." 8494

Uczeń potrzebny do zakładu puszkarskiego, Nowy-Świat 32, m. 25. 8338

Zaraz potrzebne zdolne staniczarki i podręczne. Żórawia 12, mieszk. 11. 8639

Zaraz potrzebny rządca domu. Wiadomość w hotelu Angielskim. 8534

2 terminatorów z porządnej rodziny potrzeba do fabryki mebli bambusowych, rozumiejący po niemiecku mają pierwszeństwo. Nowosenatorska 2. 8173

Kupno i sprzedaż.

A. Szydłowieckiej fabryki powozy, bryczki. Jerozolimska 41. Cenniki ilustrowane wysyłamy. 6517

A) Zakład tapicersko-meblowy Stanisława Dymmek, poleca piękne otomany niepraktykowanie tanio. Długa 25. 8227

A) Warszawska Sala Licytacyjna, Marszałkowska 152, 1-sze piętro, przyjmuje i posiada do sprzedania wszelkiego rodzaju przedmioty. Otwarta od 9-ej zrana do 8-ej wieczorem. 811r

Altany dwie długie, zdatne dla zakładu w ogrodzie, do sprzedania. — Jerozolimska № 49. 8585

Bilard do sprzedania najnowszego systemu. Piwna № 29, w bawarji. 7983

Bardzo tanio szkatuły żelazne z niebywałym dotąd sekretem, kłódki angielskie duże, silnie zbudowane. Tłomackie 13, Sikorski. 7463

Do sprzedania garderoba damska mało używana. Widok 3, w magazynie. 7381

Do sprzedania serwis porcelany saskiej oryginalnej z roku 1820, ze znakiem fabrycznym dwa miecze na krzyż. Obejrzeć można: Śliska № 60, mieszk. 6, od 11-ej zrana do 8-ej wieczorem. 8188

Do sprzedania szafa i sofa z powodu wyjazdu. Grzybowska № 42, m. 11. 825r

Do sprzedania mały fortepian bardzo tanio. Krucza 21, m. 5. 8574

Do sprzedania zaraz garnitur mebli, toaleta, łóżko z materacami, stoły, szafa orzechowa, serwantka, obrazy, pościel, sprzęty kuchenne, kufry, paki etc. Obejrzeć można między 12 a 4-tą, ulica Wolska № 8, mieszkania 12, trzeci dom od rogatek. 8644

Do sprzedania fortepian Hofera za rs. 250. Żabia 5, m. 1, od 10 do 2-ej po poł. 8640

Do sprzedania czarne łóżka, ozdobione rzeźbą, bronzami, także toaleta, słupki, umywalnia, biurko machoniowe damskie. Oboźna 8, m. 16. 8627

Dwie szafy dębowe ozdobne, rozbierane, do sprzedania w zakładzie stolarskim majstra cechowego Ignacego Slaskiego, ulica Pańska 66 8618

Dolman pluszowy brązowy, mało używany, tanio do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska 146, owocarnia. 8280

Do sprzedania różne rzeczy kuchenne, jak również balja gumowa, prysznic i dwie żardinierki. Sienna 13, m. 27. 8586

Do sprzedania lekki amerykanik, eleganckie szory na pojedynkę, siodło męzkie z przyborami. Kaliksta 17, mieszk. 5. 8531

Do sprzedania żakiet aksamitny z koronkami rs. 10, haleczka jedwabna nowa 6, szlafroczek wełniany nowy 10. Plac św. Aleksandra 14, m. 8. 8264

Do sprzedania garnitur orzechowy brokatelą bordo kryty, komoda orzechowa, stół dębowy rozsuwany, kredensik lipowy, sofa. Dzielna 59, stróż wskaże. 8254

Elegancki garniturek fantazyjny 4 sztuki 150, obrazy dwa olejne duże, ozdobne ramy 90. Chłodna 50, mieszk. 6. 8580

Faetony, wolanciki, bryczki do wsi i miasta, nadzwyczaj eleganckie, sprzedaję. Leszno 52. 8129

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania.— Wiadomość: Nizka № 57, m. 26. 8145

Fortepian Kralla mało używany rs. 270.— Szeroka Freta 18, m. 7. 8196

Fortepian zagraniczny krótki, czarny, blat metalowy, rs. 130 sprzedaję. Nowy-Świat 9, W. Grabowski. 8638

Fortepian, pianino amerykańskiego systemu tanio sprzedam. Bielańska 5, Aleksander Granke. 8630

Fortepiany prawie nowe, pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych, po przystępnej cenie. Marszałkowska 140, Jan Dütz i Syn. 8614

Fortepian wynajmuję godzinami, miesięcznie rs. 3. Strojenia, reparacje. Jerozolimska 84—12. 7258

Fortepian za rs. 50. Nowy-Świat № 43, m. 22, Wodewil. 7918

Garnitur mebli orzechowych, biuro oraz portjery do sprzedania za rs. 145. Elektoralna № 1, mieszkania 10. 8599

Garnitur mebli, otomana i ekran do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 111, mieszkania 11. 8629

Jamnika sukę nie starą, rasową, albo szczeniaka kupię. Nadesłać adres: Mirowska № 3, stróżowi domu. 8354

Kareta czteroosobowa silnie zbudowana do sprzedania. Krucza 9. 7683

Kupuję maszyny krawieckie, szewckie, kamasznicze oraz damskie wykupuję z lombardów. Dzika 20, mieszk. 34, Tagszejn. 6026

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 788r

Koni parę młodych, sprowadzonych ze wsi i karetę sprzedam. Chmielna 7. 8498

Książki, marki, numizmaty, sztychy, obrazy kupuje księgarnia Englerta, ulica Ordynacka 14. 8489

Kozeta i dwa krzesła rs. 35, łóżko machoniowe simlerowskie rs. 25 sprzedaję. Senatorska 10, m. 2, pierwsze piętro. 8536

Kandelabry 5-ramienne bronzowe 15 rs., dwa stoliki żelazne z marmurem po 5 rs., szafka do bielizny z lustrem 20 rs., samowar 5 rs. i inne sprzęty. Pańska 58, u stróża. 8526

Kandelabry, kolumny, garnitur, komoda, szafy, kredens, krzesła, tremo. Marszałkowska 135. 8632

Lando i różne ekwipaże na gumach tanio sprzedam oraz pianino amerykańskiej konstrukcji. Nowy-Świat 8, gdzie remiza. 8517

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska 108, od ulicy Chmielnej 37, m. 30. 8465

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 7125

Meble różne, wielki wybór, z powodu zwinięcia interesu niepraktykowanie tanio.— Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 8070

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 8033

Meble. Garnitur czarny kryty aksamitem w kwiaty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 krzeseł i stołu w cenie rs. 90, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Obejrzeć można od 11 do 2-ej. Handlarzom wejście wzbronione. Zgoda № 1, m. 6. 8267

Meble. Makow, Solna 9. Duży wybór mebli rozmaitych nowych i używanych. Kompletne urządzenia lub pojedyńcze sztuki. Robota trwała. Ceny tanie. 8657

Małpka. Z powodu wyjazdu jest do sprzedania małpa pokojowa tresowana, w ozdobnej klatce. Zgłosić się na ulicę Nowy-Świat, teatr Wodewil, do bufetu. 8615

Motory gazowe z angielskiej największej w świecie fabryki motorów gazowych „Otto" braci Krossley Limited, poleca po cenach dotychczas niepraktykowanych biuro techniczne Juljusza Steinert, Włodzimierska 16. 2498

Mebli garnitury gabinetowe od 35 rubli, otomana 22, szeslong 15, garnitur czarny, obstalunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 8247

Olbrzymi dog do sprzedania. Nalewki 26 mieszkania 11. Obejrzeć można codziennie wieczorem. 3215

Obrazy olejne duże trzy po 25 rs., dwa po 15, dwa po 10, wanna z piecykiem 20, łóżko dziecinne żelazne złocone 15, dwie żardiniery żelazne po 10, bibljoteczka machoniowa 15, maszyna Singera dobra 30, szafa jesionowa 5, umywalka machoniowa 4. Królewska № 3, mieszkania 13, od 11-ej. 8527

Otomany gotowe, krzesła najtaniej u tapicera, robota trwała. Ulica Marszałkowska 91. 8645

Poszukuje się maszyny parowej o sile 30 koni. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. „M. J. Parowa." 8178

Po zwiniętym magazynie są kapelusze do sprzedania niżej kosztu. Hoża 36, mieszkania 12. 8579

Przy ulicy Krochmalnej pod № 44, mieszkania № 6, drugie piętro od frontu, jest do sprzedania herofon z nutami, szeslong skórą kryty, dwa garnitury mebli, dwie żardinierki metalowe, różne landszafty i miedź kuchenna. 8609

Potrzebna jest rotunda z kołnierzem szalowym, na lisach, kryta aksamitem, pluszem, materją lub ładną wełną. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Pragi." 8564

Pianino najnowszego systemu do sprzedania lub wynajęcia. Długa 35—5. 8649

Potrzebne są platery, koronki i szale. Magazyn starożytności, Plac Bankowy, dom W-go Janasza. 7285

Rower sprzedam tanio. Róg Alei Jerozolimskiej i Solca 8, u stróża. 8651

Rowery najnowszych systemów, na pneumatycznych gumach, birminghamskiej fabryki, otrzymał do komisowej sprzedaży po cenach fabrycznych skład broni B. Ronczewskiego, Królewska 25. 7980

Szafa, szafka, stół, komoda i otomana do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 73 stróż. 7554

Sprzedaję meble, 2 garniturki, rozmaite tanio, na spłaty miesięczne. Nowy-Świat № 1. 7460

Szczenięta dogi rasy ulmskiej są do sprzedania; mogę sprzedać i sukę. Wspólna 33, m. 18. 8345

Szafka do książek i parawan potrzebne.— Krakowskie-Przedmieście 22—7. 8606

Szeslong, samowar tanio. Elektoralna 11, stróż. 8596

Szafa dębowa do sprzedania. Hoża № 24, m. 8, od 9 do 2-ej. 8566

Szynki litewskie wyborowe i inne wędliny. Mokotowska 42, do 1-ej. 8557

Ser śmietankowy nadszedł do kantoru Jana Kleniewskiego, Długa 28, i sprzedaje się na pudy i cegiełki po 16 kop. funt. 8520

Sprzedaję fortepian używany, oskórkowany, z dobrym głosem, za rs. 60. Sklep spożywczy, Nowolipki № 27. 8170

Są do sprzedania od 1-go kwietnia dwie duże werendy i zarazem dwie altany, zdatne do zakładów restauracyjnych lub mlecznych, mogą także służyć do ogrodów i mieszkań letnich. Widzieć je można codziennie przy ul. Marszałkowskiej pod № 127. Bliższa wiadomość przy ul. Pięknej № 62, m. № 3. 7958

Skrzypce stare włoskie do sprzedania. Koszykowa № 55, mieszk. 9. 7967

Towar po zwiniętym sklepie galanteryjno-zabawkowym do sprzedania. Pośrednictwo możebne. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Towar." 7923

Tanio płaszczyk nowy, suknie jedwabne, wełniane sprzedam. Chmielna № 47, stróż wskaże. 8142

Tanio stół jadalny, do kart, krzesełka. Marszałkowska 149, mieszk. 11. 8491

U rzeźbiarza słupy, żardiniery, konsole, parawany, ekrany, stoliki. Ulica Wspólna 46. 8652

Wielka wyprzedaż roczna obuwia damskiego, męzkiego, po cenie możliwie przystępnej. 37 Świętokrzyzka róg Marszałkowskiej, Rychlewski. 7282

Wydra oswojona, 7 miesięcy mająca, do sprzedania. Ulica Żórawia 26, stróż wskaże. 8580

Wetman bordo aksamitne, paryskie, tanio do sprzedania. Śliska 12—20. 8271

Wyżełek czarny czteromiesięczny, bardzo posłuszny, za rs. 15. Tamże samowar z tacą i miseczką miedzianą rs. 6. Chmielna № 15, stróż wskaże. 8583

Wyżymaczka do sprzedania bardzo tanio, walce mają łokieć długości, bardzo zdatna do pralni. Mechanik, Nowogrodzka 28. Tamże wszelkie reparacje wyżymaczek i rowerów. 8635

Z powodu wyjazdu do sprzedania faeton, koń i krowa. Dom rządowy Intendentury, za Powązkami. 8588

Interesa handl. i majątk.

A) Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. Sprzedaje, wydzierżawia majątki ziemskie, wille, koloaje. 776r

Apteka w mieście gubernjalnem, z powodu interesów familijnych, do sprzedania zaraz. Wiadomość u W-go Waligórskiego w Warszawie, Nowy Świat 38, skład apteczny. 8000

Ajentury poszukuje młody handlowiec.— Oferty: Kurjer pod „300." 8619

A) Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, potrzebuje majątków ziemskich w gubernji warszawskiej od 10 do 20 włók, w dobrej ziemi, willi w miejscowościach leczniczych, kolonji pod Warszawą. 852r

A) Kantor komisowy, Nowosenatorska 6, potrzebuje dzierżawcy długoletniego na zakład kąpielowy z całem urządzeniem, przy kolei, w miejscowości właściwej. Wody mineralne znane od bardzo dawna ze swoich leczniczych zalet. 856r

Budynek murowany jest do wydzierżawienia na skład, fabrykę lub zakład. Nowolipie № 72. 8653

Chcę kupić 6,000 do 18,000 dziesięcin ziemi z lasem, łąką i pastwiskiem, niedaleko stacji kolei lub rzeki spławnej, w gubernjach zachodnich, za niską cenę. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla „D. 6,000." 8202

Do sprzedania sklep kolonjalno-dystrybucyjny z piwem z różnych browarów. Wiadomość w składzie lamp, Bracka № 16. 8604

Do sprzedania kawiarnia egzystująca od lat 20. Wiadomość: Piwna № 47, mieszkania 4. 7987

Dom kupię w cenie 50,000 rs. Świętokrzyska 18, m. 5. 8103

Do sprzedania za bezcen skład farb z powodu wyjazdu. Dzika 5, Stanisław. 8198

Dom drewniany w Warszawie z ogrodem, przestrzeni 8,160 łokci kwadratowych, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Bliższa wiadomość o warunkach: Żelazna Brama 2, mieszkania 1. 8192

Dla fabrykanta. Zabudowania murowane i drewniane z placem (4,575 łok. kw.) na Nowej Pradze, Średnia 3, są do sprzedania za 10,000 rubli lub oddania w długoletnią dzierżawę. Widok 14, mieszk. 6, od 3½ do 5½ po południu. 7534

Do interesu nowourządzonego, bez konkurencji, potrzebny wspólnik lub wspólniczka z kapitałem od 500 do 1,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. S. S. 8549

Dom do sprzedania z ogródkami, pięknym owocem, zdatny dla emerytów lub fabrykantów, placu 4,100 łok. □, za rogatką Jerozolimską, ulica Tarczyńska № 7, wprost Nowogrodzkiej, za wałem. 8525

Fabryki poszukuje się do kupna, administracji lub wydzierżawienia, niedużej, będącej w ruchu, dobrze prosperującej. Oferty: Kurjer pod M. A. W. R. 8502

Folwark 155 morgów, w powiecie płockim, do oddania w długoletnie posiadanie z wszelkiemi inwentarzami, dobrze zagospodarowany. Do interesu potrzeba rs. 6,200 na zastaw. Wiadomość: róg Długiej i Przejazd domu № 52, mieszk. № 1, zrana do 12-ej. 7382

Folwark sześciowłókowy, 5 wiorst od Warszawy, sprzedam. Oferty: Kurjer Warsz. „Łąka." 8283

Interes przemysłowy, odpowiedni dla kobiet, sprzedam. Chmielna 72, mieszkania 4, od 5 do 8-ej. 8603

Kawiarnia do sprzedania tanio z powodu choroby, na pryncypalnej ulicy. Komorne tanie, sklep, 2 pokoje, kuchnia, miesięcznie rs. 22. Wiadomość: Wronia 34, m. 31. 8578

Kawiarnia mała, dobrze prosperująca, dająca utrzymanie, z powodu konieczności wyjazdu do sprzedania na b. dogodnych warunkach. Wiadomość: Kantor komisowy, Nowosenatorska 6. 8479

Kawiarnia do odstąpienia za bezcen z powodu nagłego wyjazdu. Ulica Wspólna № 1. 8542

Korzystny handel jest do odstąpienia z powodu zbiegu okoliczności, egzystujący od lat 30; kapitał potrzebny do dwóch tysięcy rubli. Wiadomość: ulica Aleksandrja № 19, m. 9, od 2 do 4-ej. 8213

Ktoby chciał pożyczyć rubli dwieście na interes, w procencie dostanie pokój z opałem i usługą. Wiadomość: Nowy-Świat № 12, m. 31, od 12 do 1-ej. 8167

Młody, rutynowany kupiec, posiadający do 5,000 rs. gotówką, pragnie nabyć interes korzystny lub przystąpić w charakterze wspólnika czynnego. Oferty sub „Korzystny 93" w Kurjerze. 7919

Magle sprzedaję. Hoża № 52. 7555

Magle do sprzedania. Ulica Chmielna № 68. 8515

Majątek w gubernji warszawskiej, 29 włók, w tem 15 włók łąk i pastwisk nadrzecznych, reszta orna, przeważnie pszenna. Dwór piętrowy, wszystkie budynki murowane nowe, do sprzedania za umiarkowaną cenę, bez pośrednictwa. Wiadomość: Nowogrodzka 31, mieszkania 12, od 2 do 4-ej. 8546

Magle do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Ogrodowa 26. Wiadomość u stróża. 847r

Magle do sprzedania w dobrym punkcie.—Marjańska № 11. 8563

Magle do sprzedania w dobrym stanie. Nowolipki 5. 8226

Magle zupełnie nowe, dobrze procentujące, z powodu wyjazdu do sprzedania. Marszałkowska 114. 822r

Plac 3,200 łokci □ do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 17, u właścicielki. 8234

Pralnia jest do sprzedania z gospodami.—Freta № 28. 846r

Pralnia z wyrobioną klijentelą do odstąpienia. Komorne tanie. Zimna 4. 8492

Pralnia do sprzedania z powodu śmierci rodziców. Nowowiniarska 14. 8597

Poszukuje się apteki czynnej z obrotem 12—14 tysięcy. Warunki szczegółowe: Mokotowska № 25, u właściciela domu. 7920

Restauracja dobrze procentująca jest do sprzedania lub do wydzierżawienia w centrum miasta. Oferty przyjmuje Kurjer pod wyrazem „Restauracja." 8139

Rs. 5,000 na 7% potrzeba zaraz po Towarzystwie na drugi numer domu; te 5,000 zamyka cyfrę mniejszą jak jest Towarzystwa.—Oferty proszę składać do Kurjera Warsz. „Kapitał." 8610

Sprzedam sklep dystrybucyjno-galanteryjno-norymberski w punkcie ruchliwym.—Wiadomość: Mazowiecka № 6, w sklepie wiktuałów. 7852

Skład węgla do odstąpienia z powodu otrzymania posady. Wiadomość: Aleja Jerozolimska 33, m. 17. 7981

Sklep mydlarski i handel lamp, egzystujący 15 lat, z powodu zmiany interesów jest do sprzedania z urządzeniem i towarami. Ulica Twarda № 24. 7380

Sklep spożywczy do sprzedania tanio z powodu słabości. Dzielna 58. 8500

Sklep spożywczy z kotłem na herbatę do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów. Piekarz opłaca komorne. Sprzedam niedrogo. Łucka № 12. 8532

Sklep spożywczy do sprzedania na dobrych warunkach. Ul. Grzybowska № 22. 8521

Sklep naftowo-mydlarski sprzedam za 130 rs. Punkt dobry. Podwale 28. 8512

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania zaraz na pryncypalnej ulicy z powodu słabości. Targ można sprawdzić. Wiadomość Wronia 34, m. 31. 8519

Sklep wiktuałów z powodu sparaliżowania właściciela jest zaraz do sprzedania z urządzeniem, towarem i kotłem miedzianym do herbaty, z którego można spłacić komorne, za cenę bardzo przystępną. Ulica Grzybowska № 70. 8565

Skład węgli z mieszkaniem niedrogo sprzedam. Bednarska 9, w podwórzu. 8334

Skład węgla do sprzedania. Wiadomość: kiosk, Plac św. Aleksandra. 8284

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 104. 8169

Sklepik do sprzedania zaraz, pieczywo opłaca komorne. Ulica Mostowa № 16, sklepu 13. 8164

Skład węgla dobrze procentujący do wynajęcia. Nowolipki 98. 8158

Wspólnika do robót inżeniersko-technicznych z kapitałem 15,000 rubli poszukuję. Oferty: Kurjer pod „Pilno." 7757

Wspólnika do interesu handlowego poszukuję z kapitałem 500 rs. Oferty: Kurjer pod W. Z. 8621

Z powodu choroby magazyn mód do sprzedania. Wiadomość: ulica Długa № 12, mieszkania 75. Tamże potrzebna zdolna panna. 8547

Za 450 rs. sprzedam sklep kolonjalny z eleganckiem urządzeniem, w dobrym punkcie. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, ulica Senatorska 26. 858r

1,000 rubli potrzeba na pierwszy numer hypoteki domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: Tłomacka № 43, m. 2. 8256

10,000 z górą dochodu, w najładniejszej dzielnicy dom skanalizowany, wolny od opłaty stemplowej, mający 40,000 pożyczki Towarzystwa kredytowego, korzystnie do sprzedania; 40,000 może pozostać na hypotece. Wiadomość: Krucza 23, mieszkania 9, od godziny 3—5-ej. 8617

5,000 rs. mogę złożyć kaucji na 1-szy numer hypoteki na 8%, za oddanie mi zarządu jednego lub kilku domów, za pensję i mieszkanie złożone z 3-ch pokojów, przedpokoju i kuchni. Oferty przyjmuje Kurjer warszawski pod lit. A. D. 8026

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, zakład przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 6258

Dwa pokoje do odstąpienia z kuchnią i meble do sprzedania. Krucza 24, mieszkania 8. 8200

Duży sklep z mieszkaniem, na magazyn mód lub inny proceder, do najęcia. Długa № 6. 8551

Do wynajęcia pokój dla kawalera, z meblami, opałem, usługą i samowarem. Wiadomość: hotel Saski № 131. 8558

Dobra okazja! Mieszkanie z powodu wyjazdu do wynajęcia zaraz: 4 pokoje, kuchnia, łazienka, klozet, dwa fronty, z dwoma balkonami, słoneczne, ciepłe, suche, w nowym domu, 3-cie piętro. Marszałkowska 59. 8704

Kantor komisowy, Nowo-Senatorska 6, pośredniczy w wynajmie mieszkań od 1-go kwietnia i 1-go lipca. 657r

Letnie mieszkania do wynajęcia w dobrach Młochów, 5 wiorst od Pruszkowa. Wiadomość w administracji dóbr, poczta Pruszków. 8545

Letnie mieszkanie do wynajęcia, 6 wiorst od Warszawy. Wiadomość: Nowy-Świat 69. Litografja. 8608

Lokal parterowy, 7 pokoi, 650 rs., do wynajęcia. Smolna-Wysoka 22. 7771

Mieszkanie frontowe—pokój o dwóch oknach, alkowa, przedpokój, schowanko, osobne wejście, dla przyzwoitej osoby. może być z meblami i całodzienne życie. Wspólna № 37, m. 7. 8523

Mieszkanie kompletnie umeblowane, złożone z 2-ch pokoi, a na żądanie nawet z 4-ch, do wynajęcia od 1 kwietnia. Kotkowski, ulica Krochmalna 49. 8533

Od 1-go kwietnia dwa pokoje umeblowane, razem lub oddzielnie. Piękna 5, m. 8. 8569

Od 1-go kwietnia r. b. Chmielna 28, do wynajęcia sklep duży z mieszkaniem, gdzie obecnie restauracja. Składające się z dużego sklepu frontowego, dwóch pokoi, przedpokoju, kuchni, dużej piwnicy i ogródka, za rs. 600 rocznie. Wiadomość na miejscu u rządcy, lub w kantorze Henryka Feigenblatta. Orla № 6. 853r

Od 1-go kwietnia do wynajęcia 3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze w podwórzu. 1 wozownia mogąca służyć na skład, 1 duży pokój kawalerski od frontu, na 1-m piętrze. Nowy-Świat № 66. 7946

Od kwietnia potrzebne wygodne mieszkanie kawalerskie, z usługą i całkowitem utrzymaniem, przy inteligentnej rodzinie izraelskiej, w okolicach Saskiego ogrodu. Oferty przyjmuje Kurjer War. pod „Dobre towarzystwo." 8495

Od lipca poszukiwane 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami, w okolicach Nowego-Światu lub Krak.-Przedm., w cenie około 500 rs. Dokładne oferty sub „M. T." w cukierni p. Górskiego, Nowy-Świat № 69. 8659

Potrzebny pokój z usługą i stołem, dla mężczyzny, w okolicy pomiędzy ulicami: Leszno, Żelazną, Krochmalną i Ogrodową. Osobne wejście pożądane. Oferty Kurjer pod „Emeska. 8650

Potrzebne od św. Jana między Senatorską, Dzielną, Długą, Żelazną 3 mieszkania. Jedno składające się z 7-u dużych a 5 mniejszych pokojów, z przedpokojem, kuchnią i spiżarnią. Drugie z 2-ch pokojów z kuchnią. Trzecie z pokoju z kuchnią. Dwa pierwsze mieszkania mogą być na piętrze, trzecie na dole. Oferty kantor Kurjera War „3 mieszkania." 8508

Pokój z meblami dla inteligentnej kobiety. Nowogrodzka 21, m. 8. 8616

Pokój ładny z przedpokojem od 1 kwietnia. Krakowskie-Przedmieście 58. 8282

Poszukuje się o 1 lipca lub wcześniej lokalu, z 4-ch lub 5-ciu pokoi, słonecznych i widnych, w domu skanalizowanym, z dwoma wejściami, w okolicach Nowego-Światu, Wareckiej, Chmielnej, Brackiej, Mazowieckiej, Włodzimierskiej, Królewskiej. Oferty: Magnuski, Długa 18. 6899

Pokoje pojedyńcze, pierwsze piętro, front. Opał usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 596r

Potrzebny obszerny lokal w dobrym punkcie na cukiernię. Oferty w kiosku obok Kopernika. 7938

Sklep, czterema pokojami, na 1-em piętrze, front, połączony schodami wewnętrznemi, zdatny przeto na większy magazyn, do wynajęcia od św. Jana. Długa № 26, stróż wskaże. 8035

Sklep o jednem oknie wystawowem; 4 pokoje, kuchnia, 2 piwnice do wynajęcia od 1 kwietnia r. b., przy ulicy Nowy-Świat 36, wiadomość u właściciela domu. 7612

Sklep duży, róg Podwala i placu Zamkowego do wynajęcia od 1 kwietnia. Wiadomość na miejscu lub u właścicielki: Chłodna 17. 8235

Sklep do wynajęcia od 1 lipca, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 8572

Sklep obszerny, z takim pokojem i kuchnią do wynajęcia, za rs. 22 miesięcznie. Plac Marjensztacki № 3. 8554

Umeblowane 3 pokoje, alkowa, kuchnia—do wynajęcia zaraz. Szpitalna 10, mieszkania 11. 8255

Zaraz do najęcia pokój umeblowany, usługa, samowar, rs. 12. Marszałkowska 94, mieszkania 14. 8499

Zaraz salon, gabinet i przedpokój, umeblowane, obok kolumny Zygmunta. Podwale № 4. 8571

Zaraz lub od 1 kwietnia sklep do wynajęcia z większem lub mniejszem mieszkaniem, (4 wejścia), w korzystnym punkcie, dla krawca, kapelusznika lub cukiernika pod № 67, przy Marszałkowskiej. 771r

1 duży pokój, lub 2 średnie, elegancko umeblowane, położone w środku miasta, potrzebne są. Wiadomość: Złota 14, m. 15, od 1—2 po południu. 8208

1 kwietnia 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygody. Sienna 23. 8522

1 lub 2 umeblowane pokoje, są do odnajęcia od 8 kwietnia. Hortensja № 7, mieszkania 28. Tamże jest do sprzedania mundur i szynel szkoły realnej, oraz mundur gimnazjalny. 3553

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarka, zlew, wodociąg, piwnica, góra, wygódka, z przyczyny wyjazdu do wynajęcia od 8 kwietnia. Orla 10. 830r

6 pokojów, przedpokój i kuchnia na 1-m piętrze, do odstąpienia z powodu wyjazdu od 1-go kwietnia b. r. Wspólna 37, m. 3, (obejrzeć można od 1-ej do 4-ej po południu. 7986

Ogłoszenia rozmaite.

Adres: Nowy-Świat № 10. Fabryka parasoli Juljana Kreusch, poleca wybór parasoli i parasolek, przyjmuje pokrycia i reparacje po cenach nizkich. 7868

A) Pracownia sukien i kapeluszy pod firmą „Camille," Nowogrodzka 23, m. 1, parter. Przyjmuje do roboty suknie od rs. 2, kapelusze od 50 kop. 7696

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 5509

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość z upoważnienia Rady Lekarskiej, pokoje osobne. Marszałkowska 86, mieszkania 10. 8260

A) Największa wyprzedaż świąteczna towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp, szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15, serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złocone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60, do umywalni 4, 5, 6 do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wypożyczam całe zastawy stołowe. Wyprzedaż trwa codzień i niedziele. Magazyn Franciszka Kozłowskiego. Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 8252

Adres. P. Suchodolski reprezentant domów handlowych przeprowadził się na Krakowskie-Przedmieście 4, m. 41. 8589

Adres. Henryk Juwiler w mieszkaniu Nowy-Świat 61, gdzie fotografja. Kupuje złote, srebro, platery, wykupuje z lombardów większych, dopłaca różnicę. Sprzedaje najtaniej, biżuterję złotą, srebrną. Wyprawy nowe i używane. Obrączki złote od rs. 7. Platery z pierwszorzędnych fabryk dostarcza z odstąpieniem rabatu. Przyjmuje obstalunki i reparacje. 8642

Akuszerka A. M. przyjmuje na słabość, z umieszczeniem dziecka na dogodnych warunkach. Radzi w zakresie swojej specjalności. Elektoralna № 20, m. 27, 1-sze podwórze. 8501

Akuszerka R. M. przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacj. Nowy-Świat № 48. 8539

Akuszerka przyjmuje panie na słabość, czas dłuższy, bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 8073

Clementine-Stephanie, pracownia sukien i okryć, Leszno 49. Pracując w pierwszorzędnych magazynach za granicą, mogę zadowolić najwybredniejsze gusta, krój francuzko-angielski. 6007

Dwa tygodnie nauka pończoch; maszyna na wypłatę rs. 5 miesięcznie—stałe zajęcie. Marszałkowska 129, oficyna. 8601

Daleszyńska. Magazyn mód. Marszałkowska 129. Fason sukni 15—18 rs. 394

Elegancki, niedrogi magazyn ub. mezkich Chmurczyńskiego posiada doborowe materjały i gotową garderobę. Marszałkowska № 99. 7096

Fabryka parasoli, parasolek, poleca po przystępnych cenach, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost Saskiego ogrodu. 8292

Klej stolarski praski, wybór po 10 k. funt. Długa 10, skład farb J. Sikorskiego. 7354

Kosze do podróży, koszyki, żardiniery, etażery, parawany, wózki, welocypedy dziecinne poleca Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 6601

Mamki! Duży wybór, zdrowych, wiejskich mamek, poleca biuro rekomendacji, Hoża № 11. 7917

Najtańsze! trwałe! pończochy, skarpetki, staniki, nadrabianie, sukienki. Marszałkowska 129, oficyna. 8600

Nr 1) Krakowskie-Przedmieście. „Jersey Bazar", C. Leski, poleca nowości:

Nr 1) Bluzki eleganckie wieczorowe, od rs. 6 począwszy.

Nr 1 Bluzki, staniki flanelowe, trykotowe praktyczne, piękne nowe.

Nr 1) Smockingi i żakieciki trykotowe, oraz wielki wybór kamizelek.

Nr 1) Woalek, balayesów, fryz wielki wybór, nowe desenie.

Nr 1) Karbowanie, plisowanie, wycinanie ząbków w falbanach. C. Leski. 8058

Obiady prywatne po kop. 30 wydaje codziennie A. Frank, Nowy-Świat № 69, pierwsze piętro, mieszkania № 28. 8402

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, reparuje, farbuje, pierze chemicznie, wszelką garderobę męzką, przyjmuje obstalunki w zakresie krawiectwa, krój wyborny. Marszałkowska 143. — Jan. 8560

Pracownia „Pelagji," Nowy-Świat 21, parter.

Pracownia „Pelagji," Nowy-Świat 21 przyjmuje do roboty suknie, fasony świeże.

Pracownia „Pelagji," Nowy-Świat 21, na dole. Żakiety fantazyjne, okrycia i wszelkie roboty damskie wykończa starannie i tanio.

Pracownia „Pelagji," Nowy-Świat 21, parter, udziela lekcyj kroju sposobem skróconym i łatwym. 8516

Pracownia sukien i okryć damskich, wykończa suknie podług żurnali paryzkich, po cenach amiarkowanych. Nowy - Świat 44. Marja Schesz. 7233

Uczę kroju francuzkiego i szycia—sumiennie i zrozumiale, oraz przyjmuję suknie do roboty. Złota 16, m. 20. 8544

Ubiory męzkie cywilne, wojskowe, studenckie, uczniowskie i cyklistowskie. Obstalunki wykonywają się spiesznie. Ceny nizkie. Krakowskie-Przedmieście № 16, na wprost kościoła Świętego Krzyża. T. Skulski. 6761

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 43. 6401

Wyprzedaż pończoch damskich, dziecinnych, skarpetek. Bazar wyrobów kobiecych. Królewska 6. 8590

Z. Beaurain Kosmowska, z dyplomem lekarza dentysty genowskiej szkoły dentystycznej, przyjmuje od 10—2 i od 5—6. Nowy-Świat 46. 4613

Złotemi medalami nagrodzony Elementarz Francuzko-Polski dla dzieci (Néela) 45 rysunków, 30 kop. Księgarnia Guranowskiego, Senatorska 32. 4810

Zaginął dowód zastawowy № 51194 warsz. akcyj. towarzystwa pożyczkowego filji 1-ej, Leszno № 2. 7520

„Zacherlin" tępi pluskwy, robactwo domowe. „Dezynfekcja," Królewska 39, wprost giełdy, w składach aptecznych i mydlarskich. 8462

***) Winkler**, Kraszewski i S-ka, Cukiernia: Rymarska 16, Magazyn: Marszałkowska 111, polecają na post wyborne i zawsze świeże Herbatniki i Biszkopty angielskie po 30 k. Półksiężyce waniljowe bez konkurencji 30 k. Ciasteczka do wina znakomite 40 kop. Petit-fours marcepanowe f. 50 kop. Obwarzaneczki z makiem i paluszki z solą 30 kop. Cukry wyborowe deserowe f. 50 kop. z pudełkiem. Pralinki najdelikatniejsze 60 kop. z pudełkiem. Karmelki owocowe 25 i 30 kop. Bomby czekoladowe Russel i Modjeska sztuka 5 kop. Torciki pralinowe zwane Noemi 40 kop. Suche kijowskie owoce 80 kop. oraz przyjmuje obstalunki na torty, tace ciast, lody i kremy, po cenach najniższych. 8655

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c) owy 9). Дозволено Цензурою Варшава 4 (16) Марта 1893 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Plug).